POGODA

Dziś będzie do południa pochmurno i chłodniej, możliwy deszcz, poczem będzie częściowo pochmurnie. Temperatura najwyższa w dzień 75-77 stopni, w nocy 65 stopni.

W piątek będzie częściowo pogoda słoneczna, nieco cieplej, temperatura do 78 stopni, wieczorem możliwa burza.

Możliwość deszczu dziś 40 procent, w nocy 30 procent.

Wschód: — 6:08. Zachód: — 7:37.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś — czwartek, dnia 24 sierpnia — Bartłomieja, Jerzego.

Jutro — piątek, dnia 25 sierpnia — Ludwika, Grzegorza.

Pojutrze — sobota, dnia 26 sierpnia Konstantyna.

No. 199 Rok (Vol.) LXIV 347 CHICAGO, ILL., Czwartek, 24-go Sierpnia (Thursday, August 24), 1972 Indiana, Wisconsin Edition 15c

NIXON: POKÓJ W KRAJU I W ŚWIECIE

Rozwód Egipt-ZSRR "Dojrzewał"

Komunizm . . . Bez Bohaterów

Moskwa (UPI) — Centralny komitet sowieckiej partii komunistycznej zwolnił ze stanowiska przewodniczącego Komitetu Kinomatografii Aleksieja Romanowa. Jak informuje partyjna "Prawda" powodem niełaski był głównie fakt, że Romanow dopuszczał do produkowania filmy, w których nie było . . . bohaterów komunistycznych, natomiast było zbyt wiele elementów zapożyczonych z kinomatografii zachodniej, "wrogiej" ideologii soc-realizmu.

"Prawda zapowiada zaostrzenie przez partię kontroli i dyscypliny w sowieckim przemyśle filmowym. Następcą obalonego Romanowa został Filip T. Jermasz.

Kreml Krytykuje Przywódców Arabskich

Moskwa (UPI). — Po stosunkowo długim namyśle, w kilka tygodni po wyproszeniu sowieckich doradców wojskowych z Egiptu, na Kremlu powzięto decyzję skrytykowania przywódców arabskich.

Tubą tej krytyki stała się partyjna "Prawda", która zarzuciła "braciom-Arabom" — brak jedności, a poszczególnym przywódcom arabskim "niedocenianie" powagi sytuacji na Bliskim Wschodzie, — którą uratować może jedynie sojusz ze Związkiem Sowieckim.

"Prawda" zwraca uwagę jak "iluzoryczne" są nadzieje Arabów na porozumienie ze Stanami Zjednoczonymi, skoro programy polityczne obydwóch amerykańskich partii— Demokratów i Republikanów — zawierają deklaracje poparcia Izraela. "Tak to iluzoryczne są nadzieje przywódców arabskich, liczących na "wzajemne zrozumienie" Stanów Zjednoczonych i państw arabskich" pisze "Prawda".

Obserwatorzy zachodni uważają, że fraza, krytykująca "poszczególnych" przywódców arabskich, jest wyraźnie skierowana pod adresem egipskiego prezydenta Anwar Sadata.

Wzmianka o "reakcyjnych reżymach monarchistycznych' adresowana jest przede wszystkim do Arabii Saudyjskiej, która od pewnego czasu jest ulubionym obiektem krytyki ze strony propagandy sowieckiej.

Wspominając ostatnie dostawy odrzutowców Phantom do Izraela, które "potwierdzają jedynie potęgującą się współpracę Washington-Tel Aviv", organ sowieckiej partii zapowiada, że pokój na Bliskim Wschodzie może być osiągnięty jedynie w sojuszu z ZSRR i że Arabowie "mogą polegać jedynie na przyjaznej pomocy Związku Sowieckiego w walce z agresorem spod znaku międzynarodowego sjonizmu i imperializmu".

Lżejszy Kaliber

". . . winą trzeba obarczać warszawską centralę PeKaO, która przyjmując zamówienia klientów na "Fiaty" nie zabezpieczyła sobie dostatecznej ilości wozów z Żerania . . . dyrekcja "Behamotu" pisze: . . . Po kilku dniach udzielania informacji obsługa jest wyczerpana nerwowo . . . Kilka dni temu jedna z pracownic w wyniku wyczerpania nerwowego upadła na ulicy i musiała być leczona u specjalisty".

("Wieczór" — Katowice.)

Sensacyjny Wywiad Prasowy Anwar Sadata

Wizyta Nixona w Moskwie Była "Ostatnią Kroplą"

Paryż. (NYT) — Egipski prezydent Anwar Sadat udzielił wywiadu przedstawicielowi paryskiego dziennika "Le Figaro", w którym zawarł sensacyjną informację, że decyzja o wyproszeniu z Egiptu sowieckich doradców wojskowych "dojrzewała już oddawna", a coraz realniejszych kształtów nabierała w roku 1971. Przysłowiową kroplą, która przesądziła o wprowadzeniu jej w życie była . . . moskiewska wizyta Prezydenta Nixona.

Sadat stwierdził, że nie tylko konflikt Egiptu z Izraelem jest zagadnieniem numer jeden w polityce egipskiej, ale także polityka innych krajów. Od marca 1971, to jest od czasu objęcia prezydentury, Sadat uświadomił sobie, że istnieje różnica między stosunkiem do sytuacji bliskowschodniej Moskwy i Kairu. "Z upływem czasu — różnice te narastały . . . a narastanie to potęgował brak zrozumienia ze strony sowieckiej dla psychologii naszego narodu oraz odmowa dostarczenia broni najniezbędniejszych dla obrony naszego kraju", powiedział Sadat.

Sadat, który wygłaszał swoje wypowiedzi z niecodzienną szczerością i spontanicznie, podkreślał ochoczo, że Rosjanie "nigdy nie brali pod uwagę psychologicznych aspektów regionu", który ich interesował, a więc państw arabskich. Decyzja "rozwo-

(Ciąg dalszy na str. 2-ej)

Miliony Na Kampanię McGoverna

Washington (UPI).—Henry Kimelman, dyrektor finansowy kampanii sen. McGoverna, oznajmił, że w ubiegłym miesiącu dostał "kilka milionów dolarów" na kampanię od około 45,000 drobnych kontrybutorów.

Z tego 90 procent ofiar było poniżej $100. Ale Kimelman przyznał prawdziwość twierdzeń artykułu w "New York Times", że sen. McGovern dostał miliony w postaci pożyczek i donacji od milionerów, z których niektórzy są młodzi i odziedziczyli wielkie fortuny.

Wśród tych młodych milionerów są wymienieni: Stewart Mott, posiadacz grubego portfelu akcji General Motors, Alan Davis, 24-letni student prawa w New Yorku, Morris Dees, 35-letni adwokat z Montgomery, Julian Price 31-letni milioner z Oregon i Max Factor, 26-letni właściciel fabryki kosmetyków w Illinois.

Wszyscy oni nie są zainteresowani posadami rządowymi, lecz "principiami", jakie głosi McGovern. Na przykład — student prawa Alan Davis, daje na kampanię McGoverna, bo prez. Nixona uważa jako "groźnego dla praw obywatelskich".

Rosjanie Płyną!

Dacca (UPI) — Do portu Chittagong w Bengalii zawinęły dalsze sowieckie pławiacze min. W tej chwili na wodach bengalskich, a więc w basenie oceanu Indyjskiego znajduje się już 11 okrętów bojowych flagi sowieckiej. Oficjalnie zajmują się one wydobywaniem wraków i usuwaniem min — pozostałości po grudniowej wojnie hindusko-pakistańskiej.

Jak Lyndon Johnson Indorsuje?

Przedstawiciele Polonii Gośćmi NASA w Cape Kennedy

(DOKOŃCZENIE)

W Cape Kennedy pracuje obecnie 14,000 ludzi. Są wśród nich najtęższe umysły w kraju. W okresie największego nasilenia programu badania przestrzeni międzyplanetarnych, około 400,000 ludzi pracowało w firmach prywatnych nad wykonaniem zamówień NASA.

Loty do Księżyca zdobyły największy rozgłos, ale stanowią one tylko część programu NASA. Znacznie większą dziedziną są badania naukowe za pomocą sztucznych satelitów, jak umieszczony w orbicie Ziemi "OAO-C Copernicus". Przeprowadzają one badania przestrzeni międzyplanetarnej i przekazują na Ziemię cenne informacje. Dzięki nim dowiedziano się np. że na pewnej wysokości Ziemię otacza zabójczy pas radioaktywny, który obok małych meteorów wirujących wokół naszej planety, stwarza wielkie niebezpieczeństwo dla astronautów.

Sztucznym satelitom zawdzięczamy również wiele cennych informacji o Ziemi i lepsze przepowiednie pogody. Przekazywane przez nich zdjęcia ostrzegają o formowaniu się huraganów. W oparciu o informacje przekazane przez instrumenty na satelitach, władze mogły wcześnie ostrzec ludność o grożącym niebezpieczeństwie i przeprowadzić ewakuację, co uratowało życie tysięcy ludzi.

Nie zdajemy sobie sprawy, że dzięki sztucznym satelitom zawdzięczamy możność oglądania na naszych telewizorach wydarzeń na odległych kontynentach, jak np. wizyty prez. Nixona w Pekinie i Moskwie, wojna w Wietnamie itd.

Badania naukowe związane z potrzebami NASA i finansowane przez tę agencję doprowadziły do około 4,000 wynalazków w różnych dziedzinach życia, od komunikacji do medycyny i optyki.

Wbrew demagogom, którzy mówią, że trwonimy biliony dolarów, bo w zamian otrzymaliśmy tylko kilka worków kamieni z Księżyca, NASA pchnęła wiedzę o Ziemi i jej otoczeniu znacznie naprzód, dała ludzkości wiele cennych wynalazków i uratowała tysiące ludzi przed śmiercią, ostrzegając przed zbliżającą się klęską żywiołową. Danie pracy 400,000 ludzi jest poważnym zastrzykiem dla gospodarki kraju. Biorąc to wszystko pod uwagę, trzeba stwierdzić, że NASA jest jedną z najlepszych inwestycji na jakie są przeznaczone pieniądze podatników.

Oświadczenie Prezesa Mazewskiego

W przemówieniu do rodaków w Polsce za pomocą radiostacji "Głos Ameryki" i w oświadczeniu wobec przedstawicieli prasy, prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej Alojzy Mazewski powiedział m.in.:

"Umieszczenie w orbicie Ziemi latającego obserwatorium astronomicznego imienia Kopernika rozpoczyna rok obchodów 500-ej rocznicy urodzin wielkiego polskiego astronoma, który rozpoczął nową erę w dziejach ludzkości . . .

"Hołd złożony przez amerykański świat naukowy Kopernikowi napawa nas dumą i radością. Jest to piękny wyraz uznania dla geniusza i wkładu Polaków do skarbca wiedzy ludzkości. Zaproszenie przedstawicieli Polonii na odpał obserwatorium astronomicznego imienia Kopernika jest dowodem coraz większego znaczenia i prestiżu Polonii w Ameryce. Ameryka zrobiła

(ciąg dalszy na str. 6-ej)

Piraci Jemenu

Kair (UPI). — Troje piratów powietrznych z Jemenu Południowego, nazywających siebie "Orłami jemeńskiej jedności" opanowało zbrojnie samolot pasażerski linii lotniczej swego kraju i zmusiło pilota do wylądowania w libijskim mieście Bengazi.

Po wylądowaniu piraci poddali się policji libijskiej.

Upał w Moskwie

Moskwa (UPI). Sowiecka agencja prasowa Tass informuje, że Moskwa poci się w sierpniowym upale nie notowanym od stu lat.

W poniedziałek temperatura wynosiła 97 stopni, a Biuro Meteorologiczne nie zapowiada na najbliższe dni żadnej ulgi.

Nowy Prezes ICC

Monachium (UPI) — Rubaszny i jowialny lord Michael Killanin z Irlandii został wczoraj wybrany nowym prezesem Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego (IOC) na miejsce ustępującego po 20 latach prezesa Avery Brundage z Chicago. 58-letni Killanin, zamożny przemysłowiec, a swego czasu dziennikarz, będzie sprawował naczelną władzę w IOC przez osiem lat. Jego rywalem do tego stanowiska był Francuz, książe Jean de Beaumont.

Brundage, krytykowany z różnych stron i z różnych powodów, przegrał w ostatnich godzinach swego urzędowania ostatnią batalię o dopuszczenie do Olimpiady w Monachium ekipy rodezyjskiej.

Bombowce ZSRR Nad Shanghajem

Tokio. (UPI) — Dwa razy myśliwce japońskiej obrony przeciwlotniczej zrywały się do lotu, aby śledzić ruch sowieckich bombowców, które wystartowały z lotniska na Syberii i dokonały dwukierunkowego przelotu do pewnego punktu we wschodniej części morza Chińskiego, a następnie nad morzem Japońskim.

Dziennik japoński "Asahi" twierdzi, że bombowce sowieckie przeleciały "w pobliżu" Shanghaju, największego miasta chińskiego. Rzecznik Obrony Japonii odmówił potwierdzenia tego doniesienia prasowego. Natomiast Rzecznik lotnictwa amerykańskiego na Okinawa — zapytany, czy samoloty USA zostały wysłane "do sprawdzenia sytuacji" — zasłonił się odpowiedzią, że lotnictwo zazwyczaj dokonywuje lotów rozpoznawczych, gdy w jego strefie powietrznej pojawiają się nieznane samoloty.

Gość Belgradu

Belgrad (UPI)—Rząd jugosłowiański ogłosił że w dn. od 31 sierpnia do 3 września Sekretarz Generalny NZ — Kurt Waldheim będzie oficjalnym gościem prezydenta Tito.

Lotnictwo Niszczy 13 Czołgów Wroga

Sajgon. (UPI) — W ataku przeprowadzonym na najbardziej na północ wysunięty cypel prowincji Quang Tri piloci amerykańscy i sajgońscy zniszczyli 13 czołgów nieprzyjacielskich, zmierzających do zamienionego w ruiny miasta o tej samej nazwie, w którym utrzymuje się jeszcze czerwona załoga, ale które jard po jardzie zdobywa sajgońska piechota morska.

Natomiast dziś tuż przed świtem czerwoni wystrzelili 6 rakiet na bezpośrednim przedpolu Sajgonu, celując w rafinerię Nha Be, odległe o 6 mil od stolicy. Był to najbliższy stolicy atak od 26 czerwca.

Sztab sajgoński stwierdza, że w wyniku tego ostrzeliwania cztery osoby zostały ranne, powstały pewne zniszczenia, ale zbiorniki rafinerii nie ucierpiały.

Złe warunki atmosferyczne ograniczyły działalność lotnictwa myśliwsko-bombowego do 220 operacji.

Start w Chicago Kampanii Republikańskiej

Chicago (UPI). Prezydent Nixon otwarł swą kampanię wyborczą stosownym przemówieniem na konwencji Amer. Legionu w Chicago, mówiąc o szkodliwości daleko idących obcięć budżetu wojskowego tak dla bezpieczeństwa kraju jak też dla idei obrony pokoju światowego.

Prezydent oskarżył kandydata Demokratów na Prezydenta sen. George McGovern, że jego zalecenia nadmiernej redukcji wydatków wojskowych w obecnej sytuacji światowej prowadzą do uczynienia ze Stanów Zjednoczonych "mocarstwa drugorzędowego".

Prezydent apelował do Konwencji Amerykańskiego Legionu w Chicago, aby odrzuciła "uczciwe, ale sprowadzające na manowce, głosy tych którzy mówią, że powinniśmy osłabić Amerykę dziś i naiwnie spodziewać się pokoju jutro".

Obcięcia budżetu wojskowego zalecane przez sen. McGoverna stwarzałyby sytuację niemożliwą do zapewnienia pokoju w świecie i prowadzenia rokowań o rozbrojenie — podkreślił Nixon.

Byliśmy w stanie wycofać z Wietnamu pół miliona żołnierzy i nie poświęciliśmy żadnego z naszych sprzymierzeńców i nie poświęciliśmy jeńców wojennych — powiedział Nixon.

Wizyta Nixona w Chicago była jedną z trzech przez cały kraj w jego starcie kampanii prezydenckiej. Od Chicago zatem prez. Nixon zaczął kampanię, którą spodziewa się zakończyć tak samo zwycięsko, jak kampanię w 1968 roku.

Schumann w Bonn

Bonn (UPI). — Od wczoraj bawi w stolicy NRF francuski minister spraw zagranicznych Maurice Schumann, który na najwyższym szczeblu omawia przygotowania do planowanej "szczytówki" europejskiej. W prywatnym spotkaniu z kanclerzem — Willy Brandtem minister Schumann przekazał "specjalny pogląd" na to zagadnienie swego prezydenta Georges Pompidou.

Dyplomaci spodziewają się, że w rozmowie z bońskim ministrem finansów Helmutem Schmidtem i ministrem spraw zagranicznych — Walterem Scheelem — Schuman przedłoży francuskie propozycje, dotyczące ekonomicznej i monetarnej Unii Europejskiej.

Upał 117 Stopni

New York. (UPI) — Najwyższa temperatura w kraju została wczoraj osiągnięta 117 stopni w Palm Springs, Kalifornia. Najniższa zaś wynosiła 39 stopni w Grangeville, Idaho.

Głównym Zadaniem Ameryki

Agnew Ostrzega Przed Podziałem Na Bloki Partyjne

Miami Beach (UPI). Prez. Nixon w przemówieniu na Konwencji Republikańskiej, przyjmując nominację jako kandydat na Prezydenta na "drugie 4 lata" wezwał naród do poparcia jego "wielkiej idei" budowy pokoju w kraju i świecie oraz do dołączenia do "nowej amerykańskiej większości".

Dialog, jaki rozpoczęliśmy z Chińską Republiką Ludową zredukował niebezpieczeństwo wojny i zwiększył widoki pokojowej współpracy między dwoma wielkimi narodami — powiedział prez. Nixon.

W krótkim stosunkowo czasie nasze stosunki ze Związkiem Sowieckim przesunęły się od konfrontacji do negocjacji o współdziałanie dla utrzymania pokoju światowego — podkreślił Prezydent w swym przemówieniu.

Wczorajsza nominacja Nixona jako kandydata na Prezydenta była trzecią w jego karierze politycznej.

Przyjmując tę nominację z dumą prez. Nixon prosił o większe jeszcze zwycięstwo w

(ciąg dalszy na str. 6-ej)

Aresztowanie 805 "Kudłaczy" w Miami Beach

Miami Beach (UPI) — Koalicja "Yippies", "Zippies" i komunizującej lewicy, jaka powstała w Miami Beach, z planem rozbicia konwencji republik. wystawiła wczoraj na ulicę wokoło hali konwencyjnej ponad 1000 demonstrantów, których zachowanie się było bardziej agresywne i napastliwe w stosunku do delegatów na konwencję, aniżeli we wtorek, kiedy policja aresztowała 231 protestantów". To też siły policji i Gwardii Narodowej były zwiększone dla utrzymania porządku. Również aresztowania były 4-krotnie większe.

Policja aresztowała wczoraj i odesłała do więzienia powiatu Dade w Miami 806 demonstrantów, którzy swemi wyczynami zdołali osiągnąć tyle tylko, że opóźnili ostatnią sesję Konwencji o pół godziny.

Nie było jednak poważnie rannych. Policja użyła jednak gazów łzawiących do rozpędzenia tłumu demonfstrantów. Aresztowanie obejmowało głównie tych, którzy przerywali kordony policyjne, chroniące gmach konwencyjny, chcąc się dostać na salę obrad, aby tam okrzykami antywojennymi przeszkadzać w obradach.

Akcja prewencyjna policji okazała się tak sprawną, że ani jeden "protestant wojenny" nie dostał się na salę obrad i nie było żadnych demonstracyjnych okrzyków podczas przemówienia Spiro Agnew i prez. Nixona.

Straty Frontowe

Sajgon (UPI) — Publikowane w każdy czwartek straty frontowe w Wietnamie, wykazują za ubiegły tydzień 3 zabitych i 21 rannych żołnierzy USA. Ponadto ośmiu Amerykanów zaginęło lub dostało się do niewoli. Wojska sajgońskie straciły w okresie sprawozdawczym 617 zabitych i 142 zaginionych. Straty komunistyczne szacowane są na 3,376 zabitych.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

KORESPONDENCI:
Eugenia i Jerzy Stolarczyk
9421 Alexander Road
Cleveland, Ohio 44125
Telef. Area Code 216; 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby Polonijne proszone są o przesyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland okolicy wprost do korespondenta Dziennika Zw. pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.

"Wesoła Wdówka" w Cleveland

Pierwszą imprezą sezonu w Cleveland będzie operetka F. Lehara "Wesoła Wdówka" w wykonaniu artystów z Chicago, Londynu i z Polski. Impreza ta, którą zaprezentuje Teatr Oper i Operetek z Chicago pod kierownictwem p. Lidii Pucińskiej i znanego dyrygenta Bolesława Wolskiego budzi w kulturalnych kołach polonijnych duże zainteresowanie. A to z wielu powodów.

Po pierwsze sam tytuł operetki jest magnesem, który mówi sam za siebie. Po drugie jest to rzadka okazja zobaczenia operetki w całej okazałości z chórem, baletem, orkiestrą i dekoracjami. Po trzecie, duże zainteresowanie budzą sami artyści. Przyjemnością będzie usłyszenie i zobaczenie Stefana Wicika w roli Daniły. Wielu słyszało i czytało o sukcesach amerykańskich i europejskich Wicika, dlatego teraz czekają na usłyszenie jego znakomitego głosu. Przyjemnością będzie także zobaczenie i usłyszenie p. Stanisławy Horwat w głównej roli, do której jest wymarzona, zarówno głosowo jak i wizualnie. Nazwisko Ryszarda Krzyżanowskiego i uroda Czaplińskiego też mówią same za siebie. Stąd wielkie zainteresowanie i podniecenie, które zaczyna się udzielać i zataczać coraz szersze kręgi. Byłoby przykro, gdyby było inaczej. Zdajemy sobie sprawę, że utrzymanie tego rodzaju teatru na emigracji nie jest rzeczą łatwą, bo kosztowne, pracochłonne i ryzykowne. Ale nie wszyscy lecą na łatwiznę. Pani Lidia Pucińska, "Słoneczna Pani" z Chicago, lubi ambitne przedsięwzięcia i dlatego patronuje temu teatrowi. Dzięki niej i Wolskiemu, będziemy mieli okazję podziwiania "Wesołej Wdówki".

Nie zmarnujmy tej wyjątkowej i niecodziennej okazji zobaczenia jednej z najpiękniejszych operetek w dobrym wykonaniu. Musimy udowodnić, że popieramy podnoszącą nasz prestiż polonijny działalność kulturalną na emigracji, że jesteśmy zainteresowani i wreszcie, że czujemy potrzebę tego rodzaju rozrywki. — Tym bardziej, że nie potrzeba być znawcą muzyki, aby pójść na operetkę, której muzyka jest lekka i melodyjna. Wystarczy kochać ładny śpiew, muzykę i taniec i już jesteśmy w swoim żywiole. I jeszcze jedno. Nie tak dawno temu Polonia w Chicago uhonorowała p. Lidię Pucińską (matkę kongresmana Romana Pucińskiego) za jej wybitną działalność kulturalną i społeczną wybierając ją "Panią Roku" — (Lady of the Year).

Polonia w Cleveland będzie miała okazję dołączyć się, do wyrażenia swojego uznania dla niej, przez zapełnienie sali podczas przedstawienia "Wesołej Wdówki" w niedzielę, 10-go września o godz. 2:30 po poł., w Normandy High School Auditorium, 2500 West Pleasant Valley Rd., pomiędzy Broadview i State Rd. w Parma, Ohio. Wszystkie miejsca numerowane. Piękna ochładzana sala. Duży parking.

Bilety sprzedają: — Knioła Travel, All Travel, Kankiewicz Imports i na West Side Market, Stoisko H-9 pp. Bałchan. Informacje tel. 641-7528.

EUGENIA i JERZY STOLARCZYK
Polski Program Radiowy
Założony w 1927 roku
WXEN
106.5 FM—Cleveland, Ohio
Środa i Piątek, 7:30 wiecz.
Niedziela, 10:30-11:30 rano

Rozwód Egipt-ZSRR Dawno Dojrzewał

(ciąg dalszy ze str. 1-ej)

du" dojrzewała przez półtora roku, a dojrzała ostatecznie jszcze przed amerykańsko-sowieckim spotkaniem w Moskwie. Wizyta moskiewska Prezydenta Nixona przesądziła o jej realizacji.

"Muszę przyznać otwarcie i szczerze, że moje porozumienie z przywódcami sowieckimi zostało w pełni osiągnięte. Zobowiązania sowieckie miały być wypełnione do końca 1971 roku. Ale to nigdy nie nastąpiło", powiedział Sadat.

W oparciu o to wspomniane "porozumienie" Sadat wielokrotnie deklarował, że rok 1971 będzie rokiem "rozstrzygających decyzji".

"Potem czekałem na szczyt amerykańsko-sowiecki, aby naszym przyjaciołom dać jeszcze jedną szansę".

Ponieważ "przyjaciele" sowieccy z szansy tej nie skorzystali — Sadat przystąpił do realizowania swej dojrzałej już decyzji. Zastrzegł się on kategorycznie, że była to decyzja polityczna i że do kategorii oszczerstw należy zaliczyć spekulacje, że została ona wymuszona przez wysokie koła egipskich wojskowych.

Pod adresem Zachodu Sadat skierował nadzieję, że Zachód na te egipskie pociągnięcia "pomocne dla Zachodu" odpowie w sposób właściwy.

Dla Stanów Zjednoczonych zachował Sadat tylko jedno stwierdzenia, a mianowicie to, że "niczego od Stanów Zjednoczonych nie oczekuje... chyba, że zrozumieją one, jak bardzo ich interessy na Bliskim Wschodzie są zagrożone".

Restauracja w Brzuchu Dinozaura

Palm Springs (N.Y.T.) — Czym przyciągnąć mknących po szosach zmotoryzowanych turystów w kraju, gdzie nie narzeka się na brak moteli i restauracji? Amerykański rzeźbiarz Claude Kenneth doszedł do wniosku, że najodpowiednieisze będa tu... dinozaury! Przy autostradzie Los Angeles — Palm Springs Kenneth wystawił 45-metrowej wysokości figurę dinozaura, w której wnętrzu mieścić się będzie... elegancka restauracja. Jeżeli interes ten pójdzie dobrze, przedsiębiorczy rzeźbiarz umieści wzdłuż autostrady dalsze tego rodzaju przedpotopowe gady z nowoczesnym wnętrzem w brzuchu.

"Suzy" Zatonęła

Ateny (UPI) — Greckie ministerstwo marynarki handlowej podało wiadomość, że z przyczyn nieustalonych frachtowiec "Suzy" zatonął u wybrzeży Albanii. Wraz ze statkiem poszło na dno 11 członków załogi, a tylko ośmiu zdołano uratować.

Frachtowiec wypłynął z albańskiego portu Durazzo, wioząc ładunek taru do greckiego portu Patras. Tragedia wydarzyła się w odległości 15 mil od albańskiego brzegu.

Protest Głodowy Jezuity Berrigana

Harrisburg (UPI) — Antywojenny działacz jezuita Daniel Berrigan rozłożył namiot przed gmachem federalnym w Harrisburgu i wraz z drugim bratem Jereme Barriganem, rozpoczął strajk głodowy przeciwko skazaniu trzeciego brata, ks. Philipa Berrigana. Strajkujący głodem bracia twierdzą, że Philip jest politycznym więźniem Administracji prez. Nixona.

Daniel twierdzi, że skazanie Philipa jest "politycznym spiskiem, żeby trzymać Philipa w więzieniu na czas wojny w Wietnamie".

Wspomnienia Ze Szkół Junackich i M. O.

Lata Szkolne — Źródłem Prawdziwej Wartości Życiowej

Z głębokim sentymentem wracanieraz człowiek dojrzały do lat szkolnych, by już spokojnie i rzeczowo ocenić tak profesorów jak i kierunek nauczania i wychowania. Uświadamia on sobie w całej pełni, że w tej "kolebce życia" nauczył się wiele, choć może w okresie młodości narzekał na pewne przedmioty pozbawione bezpośredniej użyteczności, czy może boczył się na pewnych ludzi z grona nauczycielskiego za rzekomą niesprawiedliwość czy zbyt wysokie wymagania.

W gruncie rzeczy każdy z nas uznał, że jedynie ten system wychowawczy jest czegoś wart, który w młodości wiele wymaga i wymaga stanowczo. "Twarda była ta ława szkolna — wyznał kiedyś b. Minister Skarbu i budowniczy Gdyni, Eugeniusz Kwiatkowski — ale jeżeli jestem czymś w życiu, jej to zawdzięczam".

Tak samo zapewne czują i myślą liczne zastępy b. absolwentów wojskowych szkół polskich na Środkowym Wschodzie w czasie ostatniej wojny. Bo jeżeli w rozprószeniu emigracyjnym nie zatracili swego oblicza i potrafili znaleźć godne miejsce przy "stole życia", to mają do zawdzięczania szkołom junackim w Egipcie i Palestynie. Tam znaleźli zastępczą opiekę rodzinną, tam otrzymali podstawowe wykształcenie i przysposobienie zawodowe, czyli dobry start życiowy.

Młodzież tych wyjątkowych szkół przeżyła gehennę sowieckiej deportacji z ojczyzny — niedobitki setek tysięcy rodzin ze wschodnich ziem Rzeczypospolitej. Często sieroty czy pół sieroty, lub dzieci rodzin rozerwanych tragedią rodzinną: ojciec czy ktoś z rodzeństwa na froncie włoskim, matka ze strzępami rodziny gdzieś w południowo-wschodniej Afryce lub w Indiach, a on — dzieciak niedojrzały czy maleńka dziewczynka — w szkołach wojskowych na Środkowym Wschodzie, lub na pustyniach Egiptu.

U schyłku wojny dołączyło do szkół junackich i M.O. sporo młodzieży z Armii Krajowej i z obozów powstańców Warszawy.

Szkół Junackich i Młodszych Ochotniczek było na Środkowym Wschodzie około 10, w tym gimnazja ogólnokształcąca, liceum nauczycielskie, szkoły zawodowe — mechaniczne, szkoła kupiecka, szkoła kadecka i lotnicza. Ponad 10 tysięcy młodzieży korzystało tam z oświaty w ramach zrekonstruowanej organizacji szkolnictwa międzywojennego.

Naprawdę trudno sobie wyobrazić losy uratowanej z Rosji młodzieży, gdyby twarda ręka żołnierska, a serce matczyne nie zatroszczyło się o ich wykształcenie i przygotowanie do samodzielnego życia w perspektywie tajemniczej przyszłości. Był to kolosalny wysiłek starszego pokolenia. To każdy należycie docenia.

Po zakończeniu wojny, młodzież nie wracała gremialnie do Polski, choć to było uporczywym marzeniem podczas długich lat wojennej tułaczki i programem patriotycznego wychowania. Indywidualny powrót młodzieży należał raczej do wyjątków, gdyż reżym powojenny nie gwarantował nikomu wolności i bezpieczeństwa. Szkoły junackie i Młodszych Ochotniczek przerzucono do Anglii na powolną likwidację. Odtąd już wszyscy na własną rękę musieli myśleć o własnej przyszłości. Większość dorastającej młodzieży osiedliło się w Anglii, sporo jednak wyemigrowało do różnych krajów wolnego świata ,wybierając najczęściej Stany Zjednoczone i Kanadę. Dla przykładu w rejonie Chicago naliczono około 40 b. junaków i prawie tyle b. uczennic z Nazaretu. Toronto ma nawet o wiele lepszą reprezentację.

Wyjątkowe i trudne okoliczności, w jakich kształtowały się nasze młode charaktery zdala od rodzin, w szkołach junackich Środkowego Wschodu, tworzą wyjątkowo mocną więź, której nie potrafiła rozerwać walka o utrzymanie się na powierzchni życia. To też naturalnym jakimś pędem trzymamy się razem i tworzymy kluby towarzyskie, gdziekolwiek zbierze się nas gromadka. Tak powstały dość mocne stowarzyszenia b. uczennic z Nazaretu w Anglii, oraz grupy Junaków czy Kadetów w Toronto i Chicago. Wiemy o próbach organizowania się "braci junackiej" w Kalifornii, a ostatnio "Nazaretanki" w Chicago "skrzyknęły się", aby po spełnieniu zadań rodzicielskich poświęcić więcej czasu życi utowarzyskiemu i społecznemu.

Konkretnym wyrazem tych tendencji jest zjazd b. uczniów Szkół Środkowego Wschodu, planowany na Labor Day (2 i 4 września) b.r. w Windsor, Ontario Kanada, w miejscu najbardziej centralnym dla wszystkich grup istniejących na terenie Stanów Zjednoczonych i Kanady. Będzie to zjazd 30-lecia założenia szkół pol. na Środkowym Wschodzie, a równocześnie 25-lecie ich zakończenia. — Gdy w maju b.r. grupa inicjatorów spotkała się w Windsor celem omówenia szczegółów zjazdu, wyczuwało się z każdego słowa, z każdej sugestii i każdego ruchu ogromny zapał i entuzjazm, oraz wiarę mocną, że to spotkanie po 25 latach uda się w stu procentach.

Więc zjazd się odbędzie. Zjazd koleżeński będzie bardzo ciekawy, pogodny i wesoły, pełen wspomnień i niecodziennych przeżyć. Znakomitą próbką było wspomniane spotkanie w Windsor. — Gdyby ktoś z Czytelników — b. uczniów czy uczenic szkół na Środkowym Wschodzie — chciał zapoznać się naszym programem i wziąć czynny udział, a także gdyby zechciał natchnąć swoich kolegów, z którymi nie mamy kontaktu, niech się zwróci po wyczerpujące informacje pisząc lub telefonując do następujących osób:

Toronto — Kanada, Z. Pluta, 14 Ormskirk Court, Toronto 3 Ont. Canada. Tel. 769-9277.

Windsor — Kanada, M. Puklicz, 869 Greendale Ave., Windsor 16 Ont. Canada. Tele (519) 948-3727.

Chicago — USA, T. Wilk, 585 Hillcrest, Wood Dale 60191 Ill. Tel. (312) 776-6463.

Detroit — USA, H. Furman, 3444 Yemans, Hamtramck, Mich. 48212. Tel. (313) 874-4509.

Komitet wykonawczy.

Doświadczenia Alkoholowe z Małpami

Waterloo (NYT)—W kanadyjskiej prowincji Ontario, w mieście Waterloo, żyje 40 małpek-rezusów, które prowadzą tryb życia bardzo naganny: codziennie piją whisky, wino, a nawet zwykłą wódkę. Małpki nie ludzie: same nie wpadły na pomysł konsumowania napojów alkoholowych. Nauczyli ich tego, ..naukowcy z uniwersytetu Waterloo. Dr Ted Cadell i jego naukowi współpracownicy badają na owej grupie małpek doświadczalnych różne problemy, związane z działaniem alkoholu na ludzi i całe grupy społeczne. Na razie można stwierdzić, że małpy reagują na alkohol podobnie jak ludzie. Najchętniej sięgają po "kielicha", gdy są zdenerwowane lub zmęczone, lubią też trochę alkoholu przed jedzeniem. Są pośród nich takie, które mają zdecydowany pociąg do alkoholu i szybko stają się pijakami są inne, które lubią popijać, ale umiarkowanie. Są także abstynentki.

W małpim 'społeczeństwie' nie ma równości. Są małpy wyższe "rangą", jest i małpie pospólstwo. Jest niemal regułą, że małpki, sprawujące władzę w stadzie i cieszące się autorytetem — pijają niewiele... Po nadmiernej ilości alkoholu rezusy — pijaki najpierw są ożywione i wesołe, potem zaczynają rozrabiać.

O Nowy "Szczyt"

Kair (UPI) — Mahmoud Riad, sekretarz generalny Ligi Arabskiej, wezwał państwa członkowskie Ligi do zwołania jeszcze jednego "spotkania szczytowego", celem przedyskutowania sposobów odebrania Izraelowi okupowanych ziem arabskich, a także sposobów zabezpieczenia się przed "nowymi atakami Izraela".

Riad, b. minister spraw zagranicznych Egiptu, zaproponował spotkanie na 9 września.

17-Letni Monarcha

Thimphu, Bhutan (UPI). — Niemal jak w powieści Janusza Korczaka o "królu Maciusiu" — 17-letni Jigme Singye Mangchuck odprawił należne modły nad trumną swego ojca — zmarłego króla — a następnie w solennej ceremonii objął tron, ślubując narodowi "branie ośniewających przykładów z okresu panowania zmarłego króla". Obecny władca Bhutanu jest najmłodszym królem w świecie.

Hassan II Nie Kwapi Się Do Reform

Rabat (UPI) — Podczas, gdy coraz mocniej podnosi się głos opozycji marokańskiej, domagającej się natychmiastowych i radykalnych reform społecznych — król Hassan II, ufny w swą szczęśliwą gwiazdę po uniknięciu dwóch zamachów na jego życie, nie kwapi się do jakichkolwiek zmian.

Po pierwszym zamachu w lipcu 1971 roku — monarcha powiedział w czasie konferencji prasowej, że "zmieni w kraju wiele rzeczy", podkreślając przede wszystkim, że nowa konstytucja, która zostanie uchwalona będzie taką, że "nawet Francja nie dorówna jej swoim liberalizmem konstytucyjnym". Po ostatnim zamachu z dnia 16 bm. król jakby zmienił zdanie. Wzruszeniem ramion pokwitował ciekawość dziennikarzy w dziedzinie reform, a konkretne pytanie jednego z nich, które brzmiało: "daczego Jego Królewska Wysokość nie da swemu narodowi wolnych, demokratycznych instytucji?" wogóle pozostawił bez odpowiedzi.

Natomiast z akcentem pychy poinformował dziennikarzy, że dopisywało mu szczęście, że wyszedł cało z zamachów i że zdaje sobie sprawę z tego, że to szczęście oznacza "jedną szansę na milion".

Hassan pochwalił także pilota swego samolotu pułk. Mohameda Kabbaja, jako tego, który podsunął mu myśl, aby wyprowadzić w pole pilotów z atakujących samolot królewski myśliwców.

Na sugestię Kabbaja — król sam wziął mikrofon do ręki, zidentyfikował się jako "drugi piot" i powiedział: — "Pilot został zabity, król jest śmiertelnie ranny . . . Nie strzelajcie . . . Pozwólcie mi ujrzeć moich bliskich".

Po władowaniu pułk. Kabbaj otrzymał nominację królewską na dowódcę marokańskiego lotnictwa. Jest to dotychczas jedyna reforma monarchy.

Koniec Wojny Po Wyborach

Washington (UPI) — Rzecznik Dep. Stanu Robert McCloskey oznajmił, że sekretarz stanu Wiliam P. Robers nie przewiduje specjalnej daty zakończenia wojny w Wietnamie, lecz twierdzi ogólnie, że "koniec wojny będzie dopiero po wyborach".

To Size 50!

Easy lines, no-fuss details — that's your style, and here it is for fall of any season. See how low-tabs cleverly conceal pockets. Send now!

Printed Pattern 4681: **NEW** Women's Sizes 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50. Size 36 (bust 40) takes 2 yards 60-inch.

SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to — Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print **NAME, ADDRESS,** with **ZIP, SIZE, STYLE, NUMBER.**

Be a fashion winner! See 100 easy, fascinating styles — choose one pattern free in all new Fall-Winter Catalog. 75c INSTANT SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way. $1.00 INSTANT FASHION BOOK — what-to-wear answers. $1.00.

Maria Wardasówna

Maryśka ze Śląska

14——— (Ciąg dalszy)

Wrona na samym starcie podskoczyła jeszcze kilkakrotnie, jakby kpiąc z uniżoności harcerzy i zatrzymała się w ostatnim podrygu w krzaku dzikiej róży. Zanim koledzy nadbiegli z pomocą niefortunnemu pilotowi, Kapisz nie tracąc fantazji wygramolił się jakoś z siodełka i z uporem wydobywał bez skrzywienia twarzy ostre kolce róży ze swych rąk i gołych nóg.

—Ach, ty niedorajdo, zachciało ci się polnych różyczek, jakbyś to mało miał ogrodowych . . . — dokuczali mu koledzy żartobdiwie.

—Nie śmiejcie się z niego. Kapisz jest tak zdolnym pilotem, że zaczyna loty od wiraży. Zobaczycie, że najpierw zrobi kategorię "B" i "C", a potem wróci do "A".

—To mu się udało — zaśmiewali się do łez harcerze.

Po chwili bezbronna, torchę odrapana Wrona wydostała się z opresji kolczastej róży. Harcerze wreszcie przyciągnęli ją na start, spoglądając z niepokojem w nachmurzone rysy lubianego instruktora. W milczeniu schylił się, sprawdzając płozę.

—Cała? — zgadywali uczniowie.

—Kapisz sprawił mi zawód. Krążek gumowy odleciał. Za wcześnie przyszła pierwsza "kraksa", psia . . . — zmitygował się instruktor oglądając pękniętą skrzynkę.

—Autor, autor, — wołali harcerze wytykając Kapisza, który mocno zażenowany przytrzymywał płat lewego skrzydła, aby nie dotknęło ziemi.

"Autorem" nazywano każdego ucznia, który uszkodził szybowiec. Biedny autor zagubionego krążka od płozy rad nierad musiał ciągnąć nieszczęsną sprawczynię swego upokorzenia, Wronę, do hangaru i sam pomagać w naprawie. Przez ten czas na starcie latały pozostałe trzy Wrony.

VII

Pięć dni trwały loty do kategorii "A", a jeszcze nikt z uczniów jej nie uzyskał. Ryskiemu brakowało do "A" tylko pięć sekund. Omskiemu trzech, a Maryśce osiem. Każdy nowy lot był wyczekiwany z niecierpliwością przez uczniów, a stoper, dokładny przyrząd do mierzenia czasu, mógł mieć w ręku tylko zaufany, cieszący się najlepszą opinią Klasa.

—Dzisiaj to kategorie będą się sypać, jak z rękawa — prorokował Ryski, pełniący obowiązki dyżurnego startu. — Mamy cudny wietrzyk. Na anemotachometrze dochodzi wiatr do dwunastu metrów na sekundę.

—Wspaniale. Będziemy fruwać jak anioły — cieszył się zawsze pogodny druh Klasa.

Pasterze usiedli sobie opodal na starcie.

—Ale im ten wiatr strchu napędza. Patrzcie, jak trzymają Wrony ze wszystkich stron, żeby im ich nie porwał.

Na pierwszy ogień poszedł instruktor Mirski.

—Ho, ho, ale se siedzi na tym wietrze, jak na kobyle — pokpiwali pasterze, widząc żaglowanie szybowcem.

—Ani mu się nie śni schodzić na ziemię.

Spoglądający co chwila na stoper druh Klasa, przy zetknięciu szybowca z ziemią, ścisnął w dłoni precyzyjny przyrząd.

—Trzy minuty i pięć sekund. Rekordowy czas do tej pory — oznajmił oszołomionym z wrażenia uczniom.

—Brawo, brawo! Instruktor ustanowił rekord—krzyczało szare bractwo aż się rozlegało pod sklepieniem nieba.

—Jak na Chełm, to rekord — zgodził się uradowany Klasa.

Maryśka i tym razem była, jak zwykle, bez czapki.

—Trzeba koniecznie coś na głowę włożyć, bo wiatr będzie bił włosami po twarzy — zwrócił jej uwagę instruktor.

—Nic mi nie będzie — upierała się, zapinając zręcznie pas do siodełka.

—Dzisiaj lata się zupełnie inaczej. Wiatr czasami jest boczny i znosi szybowiec. Boję się puścić, bo nie umiesz jeszcze skrętów. Proszę silnie trzymać drążek, bo wiatr napiera na lotki — udzielał jej ostatnich wskazówek przed startem.

Dziewczyna pilnie słuchała. Przeczuwała, co ją czeka, ale ogarnięta była jedną myślą: zdobyć dzisiaj kategorię "A". Z tą chwilą będzie już prawdziwą pilotką. Pasterze przestaną jej dokuczać, że tak skakać jak ona, to każdy potrafi. Gdy im pokaże świadectwo od instruktora, to wszyscy będą musieli uwierzyć.

—Wiatromierz wskazuje piętnaście metrów na sekundę! — przyniósł najnowszą wiadomość druh Klasa.

—To nie możemy jej wypuszczać! Za mało jest obeznana z podmuchami — zafrasował się kierownik szkolenia.

Pasterka dosłyszała przyciszoną rozmowę.

—Panie instruktorze, na pewno dam sobie radę. Niech mnie pan wypuści — złożyła prosząco ręce.

Instruktor zmarszczywszy brwi dał po chwili wahania komendę dla naciągu lin.

—Proszę po wylądowaniu nie opuszczać siodełka, dopóki nie nadejdzie obsługa z koniem — przypomniał jej przed samym startem.

Gwizd wygiętych linek i bolesne uderzenie strugi powietrza po oczach upewniło Maryśkę, że jest w powietrzu. Ale w jakim powietrzu!

Wrona podbijana wiatrem od spodu skrzydeł "puchła" w oczach, wzbijając się w górę zupełnie tak, jak latawiec z papieru. Pilotce, płynącej na mocnej fali wiatru, zdawało się, że szybowiec cofa się w tył. Momentalnie skierowała Wronę do ziemi.

Lecz o dziwo! Stery nie usłuchały Zamiast zbliżyć się do ziemi Wrona uciekła w górę, wyżej, wyżej . . .

W pewnym momencie szybowiec zawahał się i stanął w miejscu. Tak! Stanął w miejscu.

—Czyżby ster głębokościowy się urwał? — przerażająca myśl przebiegła przez głowę pilotki. — Co robić? — myślała zdesperowana, oglądając się na boki i czekając tylko kiedy skrzydło oberwie się z Wrony.

Spadochronu harcerze nie używali — uświadomiła sobie, gdy lęk opanowywał ją coraz bardziej. Nie bacząc na nic, oderwała lewą rękę od siodełka i uchwyciła spoczywającą na drążku prawą rękę. Drążek pod naciśnięciem obydwóch rąk aż stęknął i pochylił się powoli w przód. . .

—Zmogłam cię wietrze! Ster głębokościowy działa! — zawołała uradowana panowaniem nad szybowcem

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Zjazd Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Chicago

2 Września — Dniem Kombatanta w Stanie Illinois

Stowarzyszenie Polskich Kombatantów w Stanach Zjednoczonych założone zostało w r. 1953. Udział Kombatantów w innych organizacjach Polonii jest bardzo znaczny, a ilość członków SPK mimo upływu czasu raczej wzrasta, miast kurczyć się, gdyż nowi członkowie wśród dotychczas niestowarzyszonych włączają się w nasze szeregi. Dzięki temu SPK może poszerzać zakres pracy i wydatniej włączać się we wszystkie patriotyczne poczynania Polonii.

W dniach 2—4 września odbędzie się Zjazd Delegatów Kół SPK z całego terenu Stanów Zjednoczonych, na którym dokonany zostanie przegląd pracy, plany działalności na następne trzy lata, oraz wybór Zarządu Głównego SPK na Stany Zjednoczone.

Dzień 2 września będzie proklamowany przez gubernatora oraz majora miasta jako "Dzień Kombatanta Polskiego" w Chicago i w stanie Illinois. Z okazji Zjazdu zostanie wydana pamiątkowa "Jednodniówka".

Zjazd rozpocznie się mszą św. odprawioną przez J. E. ks. biskupa A. Abramowicza w kościele św. Pięciu Braci Męczenników pnr 4327 S. Richmond ave., w sobotę, dnia 2 września, o godz. 9:30 rano.

Formalne otwarcie Zjazdu odbędzie się tegoż dnia o godz. 12:00 w południe w Domu Kombatanta, 2914 W. North Ave.

Bankiet Zjazdu odbędzie się wieczorem tegoż dnia o godz. 8:00 wieczorem, w salach Przybyły "White Eagle", 6839 N. Milwaukee Ave.

Inwokację wygłosi J. E. biskup Abramowicz, a przemawiać będą mec. A. Mazewski, prezes KPA i ZNP oraz prezes SPK mjr. St. Gierat. Zaproszenia do wszystkich organizacji zostały wysłane i przewiduje się udział najznakomitszych przywódców Polonii Amerykańskiej.

Kierownictwo programu artystycznego spoczywa w rękach kierowniczki Teatru Dramatycznego, znanej i powszechnie lubianej artystki dramatycznej Wandy Zbierzowskiej-Frydrych, a udział biorą Nina Oleńska, Monika Sylvan, Ref-Ren, Stefan Dicik i Jerzy Rakoczyński — najpopularniejsi artyści sceny i estrady chicagoskiej.

Zarząd Główny i Komitet Zjazdu SPK apelują do Polonii i do wszystkich b. żołnierzy A. P. o wzięcie udziału w tych oficjalnych imprezach Zjazdu. Rezerwacji na bankiet można dokonać, względnie nabyć bilety wieczorami w Domu Kombatanta do dnia 25 sierpnia; informacje można otrzymać telefonicznie: 227-9093.

Nie wątpimy, że cała Polonia z całą sympatią poprze imprezy Zjazdu SPK, organizacji b. żołnierzy Armii Polskiej II Wojny Światowej, którzy ofiarą krwi zamieniają dziś na ofiarę pracy i poświęcenia dla dobra i rozwoju Polonii i rzeczy najważniejszej dla wszystkich Polaków w świecie — wyzwolenia Narodu Polskiego z pod totalitarnej przemocy sowieckiej Rosji.

Paryska "Kultura" Nr. 7-8 i "Polscy Olimpijczycy"

Nadszedł już nowy, podwójny numer Paryskiej "Kultury", który zawiera wiele ciekawych pozycji publicystycznych i literackich m. in. Cz. Miłosza, Józefa Czapskiego, G. Herling-Grudzinskiego, J. Łobodowskiego i innych. Są wnikliwe rozważania J. Mieroszewskiego na temat "Amerykańska Ostpolityka i jej wnioski", są wiersze K. Wierzyńskiego, W. Gombrowicza praca p.t. "Pisarz i pieniądze", J. Witlina "zdrowa śmierć", są prace A. Wat'a. Jest wnikliwy art. E. Wacowskiej o "Polska klasa robotnicza"; B. Brodzinskiego p.t. "Gospodarka narodowa", S. Lis-Kozłowskiego pt. "Zbiory Krzemienieckie". Jest ciekawy "Brukselczyk", są recenzje książek, jest dział Listów do Redakcji i Humor Krajowy. Cena podw. egz. $3.25 razem z przesyłką.

Dla sympatyków polskiego sportu jest nowość Z. Głuszka pt. "Polscy Olimpijczycy" (350 str.) $3.00 z przesyłką; jest nowa powieść o życiu Kopernika L. Turkowskiego pt. "Ziemia i Niebo" ($2.90 z przesyłką); ukazały się "Wspomnienia Wojenne" gen. S. Kopańskiego ($9.30) i rozchwytywana książka W. Zagórskiego pt. "Wolność w Niewoli" opisująca barwnie trudy szarego konspiratora z A. K. — ($9.95). Są ostatnie numery "Na Antenie" — 107, 108, 109 i 110 po 70 centów bogate informacyjnie.

Już nadszedł wyprzedany Tom II "Najnowszej Historii Politycznej" W. Pobóg-Malinowskiego. Natomiast trzeci tom jeszcze się nie ukazał i chyba nie wyjdzie w nowym wydaniu. Nowa, b. obszerna praca M. Żebrowskiego p.t. "Polska Broń Pancerna 1918-1947" już nadeszła do USA i kosztuje $11.95. Nadeszły też małe Słowniki Ang.-polskie Stanisławskiego ($5.55) oraz duże Słowniki polsk.-ang. i ang.-polskie Fundacji Kościuszkowskiej (po $10.50). Wszystkie ceny są z przesyłką. Są również książki szkolne dla klas 1, 2, 3 i 7 oraz młodzieżowe. Książki zamawiać można przez pocztę w Księgarni "Polonia", 2924 Milwaukee, Chicago, Ill. 60618, załączając należność. Księgarnia wysyła darmo katalogi.

Nadzwyczajne Walne Zebranie Skarbu Jedności Narodowej

Na podstawie Art. IV, Par. 16 Statutu Komitetu Skarbu Jedności Narodowej w Chicago i na podstawie uchwały Zarządu Komitetu z dnia 18-go sierpnia 1972 roku, zwołuję Nadzwyczajne Walne Zebranie członków na godzinę 8 wieczorem w dniu 8 września 1972 roku.

Zebranie odbędzie się w sali Domu Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej, pod nr. 1838 W. Division st.

Zgodnie z uchwałą Zarządu Komitetu przedmiotem obrad ma być sprawa przyjazdu mec. Zbigniewa Stypułkowskiego do Stanów Zjedn.

O zebraniu zostają również wysłane indywidualne zawiadomienia. —

Jerzy Frąckowiak, prezes

Kongres Polonii Amerykańskiej Oczekuje Twojej Pomocy

Kongres Polonii Amerykańskiej działa w imieniu całej Polonii, więc także Twoim. Jego efektywne i na skalę odpowiadającą naszej liczbie i naszym słusznym aspiracjom działanie wymaga, żeby każdy okazał mu swe poparcie. Uczynisz to zapisując się na CZŁONKA WSPIERAJĄCEGO KPA.

Pięknie wykonany kolorowy dyplom członkowski będzie Twoim widomym dowodem spełnionego obowiązku.

Minimalne roczne składki wynoszą: $5 od osób indywidualnych, $1 od studentów i $25 od profesjonalistów: lekarzy, adwokatów, kupców itp.

Wypełnij poniższy kupon i wraz z roczną składką wyślij na adres:

MR. MITCHELL KOBELINSKI, Pres.
Illinois Div. PAC
c/o Parkway Bank and Trust Company
4777 N. Harlem Avenue
Chicago, Illinois 60656

Application for SUPPORTING MEMBERSHIP of the Polish American Congress, Inc.

Cognizant of the purposes of the PAC and desiring to lend it my support I hereby apply to be enrolled at its

☐ **Individual**
☐ **Professional**
Supporting Member

I declare my yearly dues to be $.....

Name .....

Street .....

City, State, Zip .....

.....
Signature and Date

Zabawa Taneczna Klubu Społecznego Św. Piotra

Klub Społeczny im. św. Piotra urządza zabawę taneczną w sobotę, 26 sierpnia, o godz. 9:30 wieczorem, godzina cocktailu 8:30 do 9:30 wieczorem, w nowym lokalu naszego klubu pnr. 220 W. Madison ul. Klub skupia osoby niezamężne i kawalerów wyznania katolickiego w wieku od 26 do 45 lat.

Klub otwarty jest w każdy piątek, sobotę i niedzielę i urządza zabawy taneczne przy orkiestrze w każdy drugi piątek miesiąca i w każdą czwartą sobotę miesiąca.

Klub posiada bogaty program innych rozrywek i przyjęć, wyświetlanie filmów i tp., ma własny bar i pokoje do zabaw towarzyskich. Informacje można otrzymać, dzwoniąc na telef. klubu 332-9819 lub pisząc na adres: Public Relations Dept. Saint Peter's Social Club, 220 West Madison St. Chicago, Ill. Ed Hecker — przewodniczący.

Zapisy Do Szkoły Pułaskiego

Komunikat Stow. Rodziców i Nauczycieli polskiej Szkoły im. Gen. K. Pułaskiego w Chicago, zawiadamia, że zapisy do Szkoły Podstawowej — i Gimnazjum nauki przedmiotów ojczystych w roku szkolnych 1972-73, rozpoczną się w sobotę, dnia 26 sierpnia, od godz. 9 rano do 3 po południu, oraz w sobotę, 9 września od godz. 9 rano do 2 po południu, w audytorium szkoły powszechnej parafii św. Trójcy, 1135 N. Cleaver Street (róg Division i Cleaver).

Do klas pierwszych przyjmujemy dzieci, które ukończyły 6-ty rok życia na podstawie metryki urodzenia.

Do klas wyższych, na podstawie świadectwa ukończenia klasy niższej. Zapisu do szkoły dokonują rodzice osobiście, — przynosząc ze sobą metrykę urodzenia lub świadectwo ucznia z poprzedniego roku szkolnego. Podczas zapisów będzie można zaopatrzyć się w podręczniki szkolne i uiścić opłaty za naukę.

Wszelkie informacje związane z zapisami do szkoły, — przyjmowaniem dzieci z innych szkół do wyższych klas i gimnazjum będą udzielane w dniu zapisów przez Zarząd i Kierownictwo Szkoły.

Normalna nauka w szkole rozpocznie się dnia 9 września, o godzinie 9-ej rano.

Za zarząd: Kazimierz Serwas, kierownik szkoły; Tadeusz Szebert, prezes zarządu.

Zebranie Klubu Parkview Citizens

Posiedzenie Klubu Park View Citizens Improvement odbędzie się w piątek, dnia 25-go sierpnia, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali Weteranów pnr 3172 N .Milwaukee ave. Będzie obecny reprezentant władz stanowych ze Springfield, na omawianiu obecnych podatków.

Stanley Barek, prezes; S. Rydz, sekretarz.

Niezwykły Projekt

Czas przelotu nad Atlantykiem z Europy do Ameryki czy odwrotnie wydaje się nam już za długi. Wielkie odrzutowce pokonują ten dystans wprawdzie tylko w 6 godzin, ale i to już nie wystarcza.

Komunikacja samolotami ponaddźwiękowymi (jak w przypadku Concorde) będzie trwała tylko 2 i pół godziny, ale za lat dziesięć i to będzie się nam wydawało zbyt powolne.

W tych warunkach specjaliści szukają nowych sposobów, a ponieważ na dalsze skracanie czasu lotu nie ma jak na razie możliwości technicznych, wpadli na pomysł całkiem nowy — szybkiej komunikacji podwodnej.

Kanadyjczyk dr Hyman Bress ogłosił projekt śmiały, choć w dzisiejszych warunkach nie mający jeszcze szans realizacji. Oto proponuje położenie (czy zawieszenie) głęboko pod powierzchnią morza wielkiej rury stalowej przekroju 6 m, w której przelatywałaby jednokierunkowa rakieta pasażerska lub towarowa.

W rurze panowałaby próżnia wytworzona przez agregaty o napędzie atomowym, dzięki czemu rakieta nie napotykałaby na opór i mogłaby rozwijać szybkość do 12,000 km na godz.

W tych warunkach podróż z Europy do Ameryki Północnej trwałaby tylko półtorej godziny.

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzien. Związkowym

Dożynki Związku Przyjaciół Wsi Polskiej Już 3 Września

w Polonia Grove

Do jednych z wielkich imprez na otwartym powietrzu należą Dożynki co roku urządzane przez Związek Przyjaciół Wsi Polskiej. Te tradycyjne ludowe Dożynki zapoczątkowane na terenie Chicago przez ZPWP w roku 1947 stale cieszą się wielką popularnością i Polonia co roku w pierwszą niedzielę września gromadnie przybywa do Polonia Grove, aby przeżywać kilka godzin sentymentu i delektować się artystycznie prezentowanemi dożynkami.

Ref-Ren — autor scenariusza

Za wyjątkiem samego obrzędu dożynkowego reszta spektaklu nie jest powtórką tego, co było w latach poprzednich, gdyż co roku p. Ref-Ren pisze nowy scenariusz i cokolwiek wychodzi z pod jego pióra ma atrakcyjną wartość.

A ponieważ tego roku Państwo Ref-Renowie obchodzą 30-lecie ich pracy artystycznej i są to jubileuszowe dożynki dla ZPWP przeto według projektu członka ZPWP, p. Franiszka Leśniaka, tegoroczne dożynki w Polonia Grove będą Jubileuszowym widowiskiem dożynkowym pt. "PRZEZ ŚWIAT Z REFRENAMI W DOŻYNKACH".

Ochotniczka Helenka (Nina Oleńska) znana wszystkim lotnikom, marynarzom i żołnierzom, którzy nosili oznaki "Poland", w tej samej roli w dniu 3-go września ubawi wszystkich wspomnieniami z czasu II-ej Wojny Światowej i lat powojennych.

Oprócz Niny Oleńskiej w tym widowisku dożynkowym biorą udział znani artyści, mianowicie: Zofia Borucka, Monika Silvan, Zygmunt Kossakowski, Ref-Ren, Zygmunt Szepett i Stefan Wicik. Zespół taneczny "Polonez" pod kier. Antoniego Dobrzańskiego wystąpi kilkakrotnie w całym programie.

Przemówi Prez. Mazewski

W normalnych czasach w Polsce dożynki były też okazją dla wpływowych gospodarzy, przywódców czy przedstawicieli rządu do wygłaszania przemówień do żniwiarzy i gości. To też idąc śladem tej tradycji, poproszony został do wygłoszenia przemówienia przed rozpoczęciem części artystycznej przywódca Polonii Amerykańskiej, Prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej oraz Związku Narodowego Polskiego, mec. Alojzy Mazewski.

Po zakończonym programie artystycznym nastąpi zabawa taneczna w dużym pawilonie przy orkiestrze Blue Band.

Zarząd ZPWP serdecznie zaprasza całą Polonię do Polonia Grove, pnr 4604 Archer ave. na niedzielę 3go września, na godz. 2:30 po południu.

Bolesław Krakowski — prezes; Tadeusz Wojnar — sekr.

Poszukiwania Osób

Jan Widzyński, Włocławek, Ulica Starodębska 31, Polska, poszukuje wiadomośii o miejscu zamieszkania wdowy i nzieci po swym bracie Bronisławie Widzyńskim. Nieżyjący dziś brat Bronisław Widzyński mieszkał według ostatniego przed wojną adresu, pnr 104, Wilson Place, Irvington 11, New Jersey USA.

Skażona Polska

Czytamy w warszawskim "Kurierze Polskim":

Wołano wielkimi głosami i błagano po cichu kogo się tylko dało: nie zarzynajcie cudownych okolic Puław; toż polip kombinatu nie tylko zatruje chemikaliami cały krajobraz, ale pożre przy okazji Kazimierz i poczyni nieobliczalne szkody społeczne.

Proszę przeczytać ostatnio opublikowany felieton o rozdeptywaniu betonowym obcasem renesansowo-pejzażowego skarbu, jakim jest właśnie Kazimierz! Proszę objechać martwe lasy podpuławskie!

Bliska stolicy Puszcza Kazienicka otrzymała także cios potężny i już nie ma szans na obrośnięcie ośrodkami wypoczynku, dotlenienia, nie stanie się źródłem dewizowych terenów rekreacyjnych, czym mogła być jeszcze przed kilku laty. Przerżnęły jej organizm linie wysokiego napięcia, wzdłuż których wolno hodować co najwyżej choinki gwiazdkowe. Telewizja demonstrowała niedawno upiorną pustynię stworzoną w puszczy dla bloków elektrowni. Wisła będzie zaś nie tylko brudna, ale i gorąca, by już żadne jestestwo nie dało rady w niej wegetować.

Puszcza Augustowska zostaje podgryziona od spodu odkrywkową kopalnią piachu, a od góry waporami silikatów. Park Narodowy pod Poznaniem uznano za najlepsze miejsce do budowy kombinatu szpitalniczego, co jest spiętrzeniem smutnych spraw, bo brak nam zarówno szpitali, jak i zieleni, zwłaszcza rezerwatowej, kurczącej się straszliwie.

Co zaś jest najniesamowitsze w całej tej historii, to fakt, iż każda inwestycja, rujnująca krajobraz i jego życie — jest tworzona dla dobra ludzi. Azoty sypną chlebkiem. Kozienice zapalą światła w nowych domach, silikaty w budowie tych domów pomogą, szpital uleczy bliźnich, na cement z Opola (duszącego się od opadów pyłu) czekamy wszyscy, wołając "mało, mało". Księżycowo — upiornymi bezdrzewnymi szosami jedzie się sprawniej...

Z Armii U.S.

Szeregowy, specjalista 4-ej klasy, **Thomas R. Damratowski,** syn Ray'a zam. w Chicago, Ill., osiągnął możliwie najlepsze wyniki w strzelaniu. Szer. Damratowski pełni służbę jako specjalista od napraw i utrzymania wyrzutni pociskowych w jednostce w Ft. Hood, Tex. Poprzednio pełnił on służbę w Redston Arsenal, Alabama. Damratowski, liczący obecnie 24 lata, wstąpił do wojska w roku 1971. Szkołę średnią — Gordon Technical High School — ukończył w roku 1965. Żona Damratowskiego, Karen, mieszka w Kileen, Tex.

Podporucznik **Anthony M. Sławniak,** lat 21, syn Antoniego, zam. w Chicago, ukończył z wynikiem pomyślnym 12-tygodniowy artyleryjski kurs szkoleniowy w zakresie dowodzenia jak i praktycznego obsługiwania dział. Sławniak jest absolwentem St. Laurence High School, którą ukończył w 1968 a następnie otrzymał dyplom bakałarza po ukończeniu studiów na University of Notre Dame w Notre Dame, Ind.

* * *

Szeregowy 1-ej klasy **Richard R. Wiencek,** syn Józefa zam. w Chicago, wziął udział w manewrach oddziałów Paktu Atlantyckiego w Holandii. W manewrach uczestniczyły oddziały i personel cywilny 23-ech państw. Szer. normalnie pełni służbę we Frankfurcie w 85-ej Transportacyjnej Kompanii. Służbę rozpoczął w czerwcu 1971 roku. Zasadnicze przeszkolenie wojskowe odbył w Ft. Lewis, Wash.; został następnie przeniesiony do Ft. Ord, Calif.

* * *

Szeregowy **Stephen A. Wydra,** lat 19, syn Henryka zam. w Chicago, ukończył zasadnicze szkolenie wojskowe w jednostce szkoleniowej piechoty w Ft. Polk, La. Szer. Wydra odbył szkolenie w Kompanii A, 4-go Batalionu 1-ej Brygady.

* * *

Szeregowy **Ronald J. Gucwa,** lat. 19, syn Emila zam. w Chicago, ukończył zasadnicze szkolenie wojskowe w jednostce w Wt. Polk, La., w Kompanii A, 4-go Batalionu, 1-ej Brygady.

Gucwa jest absolwentem Hubbard High School, którą ukończył w roku 1970.

* *

Szeregowy 1-ej klasy **Victor A. Zamora,** lat 18, syn Franka zam. w Chicago, ukończył zaawansowany kurs szkoleniowy dla żołnierzy piechoty w Ft. Polk, La. Kurs trwał 9 tygodni, obejmując swoim zakresem ćwiczenia z lekką i ciężką bronią oraz zdobywanie umiejętności zakładania i rozbrajania min.

Częścią szkolenia była zespołowa praca w szeregach szwadronu strzelców.

Szer. Zamora rozpoczął służbę w listopadzie 1971 i podstawowe szkolenie przeszedł w Ft. Lewis, Wash. Zamora uczęszczał do Farragut High School.

* * *

Kapitan **Andrew J. Wolszczak,** wojskowy lekarz, syn p. Anny Wolszczak zam. w La Porte, Ind., ukończył 4-tygodniowy polowy kurs medyczny w Sam Houston, Tex. Dr. Wolszczak, lat 26, ukończył studia medyczne na Indiana University w roku 1971. Jest on również absolwentem La Porte High School. Żona dra Wolszczaka, Patricia, zam. w La Porte.

* * *

Szeregowy 1-ej klasy **Henry Lewandowski,** lat 22, syn Henryka zam. w Chicago, ukończył 40-tygodniowy specjalistyczny kurs kliniczny w szpitalu — Brooke General Hospital — przy jednostce w Sam Houston, Tex. Szer. Lewandowski zdobył w czasie kursu umiejętności udzielania pacjentom pomocy oraz opiekowania się nimi pod nadzorem lekarza. Lewandowski rozpoczął służbę wojskowa w lutym, 1971 w Ft. Dix, N.J. Jest on absolwentem Orr High School, którą ukończył w 1969.

* * *

Szeregowy **Joseph F. Sobczyński,** syn Adama zam. w Chicago, ukończył 5-tygodniowy kurs szkolenia kierowców wojskowych w jednostce Ft. Polk, La. Po ukończeniu kursu szer. Sobczyński przeszedł 3-tygodniowe szkolenie praktyczne z umiejętności prowadzenia lekkich jak i ciężkich pojazdów wojskowych. Szeregowy zapoznał się również z regulaminami o przewożeniu personelu i sprzętu wojskowego.

Wiadomości z Gminy 87 ZNP — z Annowa

Posiedzenie

Tow. Obrońcy Wolności, Gr. 1797 ZNP, zaprasza członków do wzięcia licznego udziału w posiedzeniu, jakie się odbędzie w niedzielę, dnia 27-go sierpnia, w sali Woźniaka Casino, pnr. 2530 So. Blue Island Ave., o godzinie 2-ej po południu.

Pogrzeb śp. Wiktorii Kurzeja

W poniedziałek, dnia 21-go sierpnia, po długiej i ciężkiej chorobie pożegnała się z tym światem śp. Wiktoria M. Kurzeja, członkini Tow. M.B. Lourdes, Tow. M.B. Zwycięskiej, Bractwa Ołtarza i Tow. św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Śp. Wiktoria M. Kurzeja, była żoną znanego Związkowca Stanisława Kurzeja, członka Gr. 1971 ZNP, byłego delegata do Gm. 87 ZNP i Posła Sejmów ZNP. Sprawował on także urząd Wiceprezesa Gm. 87 ZNP.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24-go sierpnia z zakładu pogrzebowego Fortuna Funeral Home, 4401 So. Kedzie Ave. do kościoła św. Pankracego, zaś stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Zmarła pozostawiła w głębokim smutku pogrążoną rodzinę: Stanisława, męża; Szczepana i Czesława, synów; Franciszkę, Wiktorię i Florentynę, synowe; Józefa Majkrzak, brata w Polsce i 3 wnucząt.

Zarząd Gm. 87 ZNP, wraz z delegatami i delegatkami, oraz członkowie Grupy 1971 ZNP, wyrażają współczucie panu Stanisławowi Kurzeja i rodzinie.

Kronika Parafii Jackowa

Chrzest św. otrzymali: Ryszard Boryk i Anna Chwal.

Chorzy parafianie: Józef Adamik, Anna Christensen, Anna Osowska, Weronika Piotrowski, Stanisław Kubrawski, Marie Różański, Franciszek Lach i Anna Zając.

Zmarli parafianie: Władysław Wujcik, Emilia Masalski, Teofila Szymański, Stanisław Bator, Helena Krysiak, Franciszek Domka i Jan Brown.

Nowo zapisani do parafii: Olga Jandzio i Franciszka Rakoczy.

Zapowiedzi: 3-cia Donald Ostrowski i Krystyna Jasiński; Józef Cesario i Elysse Daniels; Czesław Biliński i Józefa Gratca; Norman Sobieski i Małgorzata Pagon; Czesław Bobczak i Emilia Tarchała; Paweł Saletnik i Barbara Keller. 2-ga — Jan Wodziński i Irena Wiszowaty; Ralph Kilarski i Edwina Cielak. 1-sza — Robert Majszak i Krystyna Żmijewski; Paweł Schott i Genowefa Dąbrowski.

Komentatorzy i lektorzy: W sobotę, 2 września, wieczorem o 6:30 Zawada i Romzo; w niedzielę, 3 września, o 7:15 A. Wiszowaty; 8:30 G. Talent i J. Naras; 9:30 w kościele Misyjnym S. Pyka i A. Juszczak; 9:45 S. Liskiewicz i I. Staciwa; 11:00 E. Bielaga i E. Sanders; 12:15 M. Sobieski i Passaglia; 5:15 Andrzejewski.

Pierwszy piątek. Dnia 1 września przypada pierwszy piątek miesiąca. Spowiedź św. będzie w czwartek rano o 8-ej po południu, o 4-ej i wieczorem o 7-ej. Msza św. w piątek wieczorem o 6:30.

Powrót do Szkoły. Dziatwa szkoły naszej wraca do swoich zajęć i obowiązków we wtorek rano, 5 września. Dzieci od 2 do 8 klasy włącznie zbiorą się w kościele na mszę św. o 8-ej. Dzieci 1 klasy zgłoszą się do budynku szkolnego o 9:15.

Pierwszego dnia nauka w szkole potrwa do południa. Uczniowie, którzy zamówili lub pragną zamówić nowy ubiór szkolny mogą to uczynić w środę, dnia 30 sierpnia albo w czwartek, 31 sierpnia, w sali parafialnej po południu, od godziny 1 do 6 wieczorem.

Opłaty Szkolne. Przewiduje się następujące opłaty za naukę: dla należących do parafii opłata wynosi $120 rocznie za pierwsze dziecko; drugie $60 zaś trzecie $25. Dla tych, którzy nie należą do parafii $200 za każde dziecko rocznie. Opłata do Przedszkola czyli Kindergarten będzie $100 rocznie. Wszystkie opłaty będą kwartalne. Zaległe podatki i opłaty muszą być załatwione przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego.

Werbunek członków chóru. — W dalszym ciągu prezes chóru parafialnego Kazimierz Jurczak oraz organista i dyrygent i dr Jan Chojnacki starają się zwiększyć ilość śpiewaków chóru parafialnego. Próby i ćwiczenia rozpoczną się w piątek, po Dniu Pracy, czyli Labor Day, o 7:30 wieczorem w sali pod plebanią. Jedyne wymaganie to dobra wola i chęć szerzenia Boga.

Zdumiewający Kraj

Czytamy w krakowskim "Tygodniku Powszechnym":

Folklorystyczne widowisko: góralska muzyka, parzenice, pióra u kapeluszy, godne twarze patriarchów. Okazja: pogrzeb młodego mężczyzny, zamordowanego przez sąsiadów kłonicami i widłami w sporze o prawo przejazdu. Chodziło o pasek gruntu szerokości jednego metra. W sąsiednim powiecie taki sam konflikt owocuje imponującą choć nie przewidzianą w żadnych planach inwestycją. Nowosądecki rolnik, któremu sąsiad w podobny sposób zamknął dostęp do pola, wznosi — pracując przez trzy lata dzień i noc, jak galernik, bez niczyjej pomocy—kamienny most nad wąwozem, potężną konstrukcję wysokości dwudziestu pięciu metrów, która przypomina rzymskie budowle.

W pewnej kieleckiej wsi, złożona ze starców kapela kościelnych grajków koncertuje na cześć swego sędziwego dyrygenta, którego jubileusz zamyka historię dziwacznych socjologicznych perturbacji, zapoczątkowanych sto czterdzieści lat temu testamentowym nadaniem właścicielki miejscowych dóbr, które w łonie wiejskiej społeczności powołało do życia uprzywilejowaną grupę muzykantów. Inna, tym razem mazowiecka wieś, jest widownią osobliwej rodzinnej uroczystości, upamiętniającej rokrocznie datę odejścia na wojnę zaginionego syna. Brzmią przemówienia pełne naiwnego patosu, przy wódce snują się wspominki i nieprawdopodobne spekulacje.

W jeszcze innym zakątku tego dziwnego kraju, starsza, prosta kobieta wychowuje z matczyną miłością czternaścioro opuszczonych dzieci. W Płocku młody mężczyzna nocuje na parkowych ławkach i po klatkach schodowych, ponieważ władze miejskie od szeregu miesięcy nie potrafią uzgodnić, do czyich kompetencji należy wykwaterowanie "dzikich lokatorów", którzy wygryźli nieszczęśnika z jego własnego mieszkania. W Warszawie studentka romanistyki zawiera ślub z czarnym stypendystą z Ghany...

Polska Anno Domini 1972. Zdumiewający, pełen paradoksalnych rysów obraz kraju i społeczeństwa — irytujący i wzruszający równocześnie, budzący uczucia podziwu i przerażenia, sympatii i niepokoju.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid At Chicago,Illinois
Published Daily except Sundays by
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny JOZEF H. GAJDA, Zarządca
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTE W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr)	$26.00	Rocznie (1 yr.)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	15.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.50	Kwartał (3 mos.)	3.25
Miesięcz. (1 mo.)	4.00		

CODZIENNIE (bez soboty) W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Rocznie (1 yr.)	$18.00	Kwartał (3 mos.)	6.50
Półrocz. (6 mos.)	11.00	Miesięcz. (1 mo.)	3.00

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$34.00	Rocznie (1 yr.)	$10.50
Półrocz. (6 mos.)	20.00	Półrocz. (6 mos.)	7.50
Kwartał (3 mos.)	12.00	Kwartał (3 mos.)	4.50

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) 15c
W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy) 20c

Nadzieje Na Poprawę

Wyjątkowo dotkliwym obciążeniem dla amerykańskiej sytuacji finansowo-gospodarczej jest deficytowy bilans w zagranicznej wymianie handlowej.

Wiele przyczyn składa się na ten stan rzeczy, ale na pocieszenie można powiedzieć, że i niektórzy amerykańscy konkurenci na światowych rynkach zbytu mają trudności. Na plus dla naszego kraju można zapisać, że w ostatnim czasie Stany radzą sobie bardziej skutecznie niż konkurenci z inflacją, gospodarczym rozrostem i produkcją przemysłową. Daje to podstawy do optymistycznych przewidywań na przyszłość.

Co prawda pierwsze dwa kwartały tego roku znowu przyniosły znaczną nadwyżkę importu nad amerykańskim eksportem, ale ten stan rzeczy bynajmniej nie odstręcza optymistów od wyrażenia nadziei na poprawę sytuacji. Optymizm opiera się bowiem na podstawowym czynniku, a mianowicie, że gospodarka nasza rozrasta się znacznie szybciej niż gospodarki innych czołowych krajów przemysłowych.

Ale nie można przeoczyć i czynników, które nadal stanowią poważne obciążenia. Zwrócił na nie uwagę sekretarz handlu Peter Peterson, który wskazał, że gdy Stany tradycyjnie importowały około 15 proc. surowców, to należy liczyć się, że norma ta może wzrosnąć do 30 a nawet 50 proc., co będzie bardzo poważnie obciążało bilans wymiany zagranicznej.

Innym czynnikiem, tym razem pocieszającym, jak wyjaśnił sekretarz Peterson, jest bezsporny fakt, że od wielu lat Stany przodują w wymianie produktów o wysokiej wartości technologicznej i uzyskują corocznie nadwyżkę w tej dziedzinie od ośmiu do dziewięciu bilionów dolarów. Dotyczy to różnego typu, wysoce rozwiniętych pod względem technologii, maszyn. Jest to więc poważny plus i na przyszłość.

Obecnie zaś chodzi o to, aby rozwijać i te przemysły, które zaspakajają wewnętrzne potrzeby, a nie wchodzą w zakres wysokich specjalności technologicznych, jak produkcja tekstyliów czy butów. Jeśli to uda się, odpadną konieczności importowe, które obecnie pochłaniają nasze nadwyżki z wywozu maszyn i urządzeń wysokiej klasy technologicznej.

Wreszcie nie bez znaczenia dla całości obrazu wymiany handlowej z zagranicą będą operacje sprzedaży zboża Sowietom. Oblicza się, że w przyszłym roku zakupy mogą objąć artykuły rolnicze wartości biliona dolarów, co byłoby poważnym zastrzykiem na rzecz dążenia do zrównoważenia bilansu w wymianie zagranicznej.

Można liczyć, że eksport artykułów żywnościowych do Sowietów może utrzymać się przez lata, skoro sekretarz Peterson oświadczył, że produkcja amerykańskich farmerów jest 10 razy większa niż sowieckich, biorąc pod uwagę ocenę na jednostkę.

Te wszystkie uwagi i oceny możliwości amerykańskich na przyszłość, jakie znajdują się w opiniach sekretarza handlu Petersona, nastrajają optymistycznie na przyszłość, jeśli rozwój wydarzeń będzie prawidłowy i zgodny z założeniami wstępnymi jego rozumowania.

Słuszne Veto Prezydenta

Nieustanne i niemożliwe do zaspokojenia żądania coraz to nowych, lepszych i kosztowniejszych federalnych programów społecznych, czynią z budżetu Departamentu Zdrowia, Edukacji i Opieki Społecznej jedną z najtrudniejszych do opanowania, hamowania i kontroli pozycji w wydatkach państwowych.

Jakaś jednak granica musi być postawiona dla rozrzutności Kongresu, który nie bacząc na przewidywany deficyt budżetowy w wysokości 30-40 bilionów dolarów, nie ogladając się na ostrzeżenia Administracji, która i tak podniosła budżet na te cele o 2.1 biliony dolarów w porównaniu z rokiem ubiegłym, uchwalił 30.5 bilionów dolarów dla Departamentu Pracy, Zdrowia, Edukacji i Opieki Społecznej, to jest o 1.7 bilionów dolarów więcej, niż przewidywał to preliminarz budżetowy.

W tej sytuacji Prezydent nie widział żadnej innej alternatywy jak zawetować uchwałę Kongresu i Izba Reprezentantów utrzymała to veto, postępując bardzo rozsądnie.

Niewątpliwie podniosą się w związku z tym z różnych kół "zawodowych" rozrzutników i demagogicznych "społeczników" znane już dobrze i do znudzenia powtarzane lamenty i płaczliwe żale, że Nixon jest oschły, obojętny i nieczuły na los biednych i na potrzeby wykształcenia, zamknięty hermetycznie w Białym Domu, bez żadnego współczucia i zrozumienia dla najbardziej upośledzonych. Znamy te tyrady i gdybyśmy w nie wierzyli, to musielibyśmy dojść do przekonania, że Nixon z całą bezwzględnością skazuje kraj na wieczystą ciemnotę i nędzę.

Można sobie wyobrazić, ile będzie ubolewań, że skąpy i bezduszny Prezydent żałuje "kilku dolarów" na oświatę, służbę zdrowia publicznego i zasiłki społeczne (na pęczniejących niebotycznie listach welfare), podczas kiedy ma miliony na coraz to większy budżet wojskowy.

Fakty są jednak **inne:** W roku 1972, prez. Nixon zaakceptował 7 proc. zwyżki w wydatkach na cele opieki społecznej, zdrowia i oświaty, to jest więcej niż zwyżka wydatków Pentagonu. O tym krytycy veta Prezydenta zdają się wygodnie zapominać.

Nie ma oczywiście nikogo, kto nie chciałby więcej pieniędzy na walkę z chorobami i lepszą pomoc lekarską, na poprawę naszego systemu edukacyjnego i na ulżenie doli naprawdę biednym zdolnym oraz chętnym do pracy ludziom. Ale nikt rozsądny nie chce tego za cenę rzucania się na ślepo w przepaść dalszego deficytu, z nieuchronną gorączką inflacyjną i niebezpieczeństwem nowych podatków. Społeczeństwo nie chce czeków bez pokrycia.

Urlop Po Urlopie

W Ameryce i w Europie, w ostatnich latach można zaobserwować nieznane uprzednio zjawisko. Mianowicie wzrasta i to w bardzo szybkim tempie ilość pacjentów, którzy wracają z urlopów bądź chorzy, bądź conajmniej wyczerpani i zmęczeni i pierwszą rzecz, którą robią, to szukają porady lekarskiej.

"Nie mogę tego zrozumieć" skarży się z reguły "urlopowiec" wróciłem z urlopu zaledwie cztery dni temu. Właściwie powinienem być w doskonałej formie, a w istocie czuję się bardzo źle. Tego rodzaju skargi i utyskiwania nie są żadną nowością dla amerykańskich europejskich lekarzy. Słyszy się je najczęściej od pacjentów w wieku powyżej 45 lat.

Czują się zdecydowanie źle, są łatwo pobudliwi i zdenerwowani, cierpią na bezsenność i mają nagłe okresy lęku i psychicznej depresji. Bardzo często ten stan jest sygnałem alarmowym dla ewentualnych zawałów serca i lekarze chcą mieć pacjenta pod częstym dozorem medycznym.

"Urlopowicze" oczywiście nie chcą nawet słuchać podobnych rad. Co pomyśli o swoim szefie personel w firmie lub w biurze, ile żartów będzie miała rodzina? "Wrócić z urlopu i chorować — to jest przecież, zupełnie absurdalne i wręcz niemożliwe". Wydaje się, że przyczyną tego zadziwiającego zjawiska są dwa czynniki: błędne zaplanowanie urlopu i niezdolność do korzystania w pełni z oczekiwanego i niezbędnego odpoczynku.

Bardzo wielu "urlopowiczów", pomimo przemęczenia po całorocznej pracy nie potrafi należycie wypoczywać i odprężyć się. Dla niektórych początek urlopu jest zbyt nagłym przerwaniem codziennego trybu życia i zawodowego kieratu. Z wielkiej ruchliwości i aktywności przeskakują oni w okres zupełnej bezczynności, w której konflikty ze sfery życia zawodowego i prywatnego urastają do nienaturalnych rozmiarów. Drugą kategorię stanowią "superaktywni urlopowicze", którzy pragną okres wakacji wykorzystać maksymalnie. Wdrapać się na każdą górę, zwiedzić wszystkie zabytki, robić forsowne wycieczki, uprawiać wszystkie możliwe sporty, tańczyć całą noc, maszerować całe mile piechotą, z ciężkim tornistrem na plecach, żyć w nieustannym pośpiechu, żeby zdążyć na pociąg, samolot lub autobus i zaimponować swoją gwałtownie zdobywaną opalenizną z Florydy, Wysp Kanaryjskich, Capri, Nicei lub Acapulco, bladym mieszczuchom. Taka olimpiada "urlopowiczów" rzadko kiedy wychodzi im na zdrowie, szczególnie, kiedy się nie ma dwudziestu lat.

Dlatego coraz więcej i częściej, poczekalnie w gabinetach lekarskich zapełniają się bronzowymi od słońca Południa pacjentami, którzy muszą pomyśleć o urlopie i odpoczynku "po urlopie".

INNI PISZĄ:

"Chałtura"

Przez określenie "chałtura," jakie przyjęło się w Polsce, rozumie się namiastkę działalności kulturalnej, w której nie chodzi o wartości, ale o zarobienie możliwie jak najwięcej przez wykonawców programów "chałturowych."

Warszawski tygodnik "WTK" zajął się "chałturą" i "chałturszczykami," cytując fragmenty felietonu "Dookoła Świata" pt. "Udręczeni spotykacze." Cytowany tygodnik pisał:

"W jednym z powiatów Opolszczyzny opowiadano mi ze smutkiem, jak to jeden z niezbyt znanych literatów wywiózł z wiejskich placówek kulturalnych 15 tysięcy złotych za jeden tydzień spotkań — po trzy dziennie!

Pewien aktor filmowy, w jednej małej mieścinie w Bydgoskiem, wziął 6 tysięcy złotych za trzy spotkania w szkołach i klubie, z których żadne nie trwało dłużej niż godzinę.

Inny znany aktor postawił jako warunek spotkania recital za 3 tysiące złotych. Jeżdżą tak pisarze i dziennikarze (tylko, że tym ostatnim nikt takich stawek nie płaci — przyp WTK), aktorzy i poeci. Oczywiście, bywają spotkania udane, cenne, potrzebne. Ale przecież nie takie tutaj atakuję.

O tym dość osobliwym "zarabianiu" pieniędzy w jakże często raczej ubogich placówkach prowincjonalnych powiada potem autor: "spotkania z czytelnikami są ważne dla mojej pracy twórczej, są one bardzo cenne. Jasne, że cenne — 15 tysięcy złotych piechotą nie chodzi i trudno byłoby je zarobić przez tydzień nad kartką czystego papieru. Zresztą, czy jak się pisarz tak często spotyka, to ma czas na pisanie?"

Autor felietonu cytuje następnie Aleksandra Małachowskiego, który niedawno tak oto napisał w "Kulturze":

"Przyjechałem do Lublina na spotkania autorskie. To jedna z najokrutniejszych form dręczenia aktywu k.o., dzieci szkolnych i autorów. Trzeba by coś z tym wreszcie zrobić — nikt tylko nie wie co."

Felietonista "Dookoła Świata" replikuje Małachowskiemu krótko, zwięźle i bardzo celnie, trafiając w samą dziesiątkę:

. . . wiem co zrobić. Nie jeździć."

Jeśli autorzy skorzystają z tej prostej rady — nie będą tak okrutnie dręczni i tę sprawę będzie można uznać za zamkniętą.

Ale co robić z tymi, którzy tę radę odrzucą i dalej będą wędrować po Polsce, inkasując za różne anemiczne spotkania i spotkanka sumy—jak na przeciętne zarobki Polaka — zawrotne?

W jaki sposób położyć kres tej bujnie pleniącej się chałturze?

To jest niewątpliwie temat szerszy. Tyle jednak spraw udało się na przestrzeni ostatniego półtora roku załatwić, że pora chyba, by zająć się i tą.

To bowiem, iż ludzie widzą, że jakiś nikomu nieznany facet, reklamujący się jako światowej sławy pisarz, lub mierny aktorzyna otrzymuje za godzinę mętnego dukania tyle, ile wynosi przeciętny miesięczny zarobek człowieka pracy w Polsce — jest niewątpliwie zjawiskiem demoralizującym.

Kłopoty Naukowców

KULTURA — Warszawa — W ciągu ostatnich dziesięciu lat pisałem na ten temat kilkakrotnie. Zawsze odpowiedzią było milczenie. Mimo to raz jeszcze chciałbym powrócić do spraw technicznego wyposażenia warsztatu historyka — zresztą nie tylko historyka — traktując to jako głos w dyskusji przed zbliżającym się Kongresem Nauki Polskiej.

Brzmi to paradoksalnie, ale od czasów Lelewela niewiele zmieniło się w technicznym wyposażeniu warsztatu polskiego historyka. Oczywiście, istnieją mikrofilmy i fotokopie. Tylko że . . .

Jedna fotokopia kosztuje ok. 5 złotych, co stanowi dość istotną barierę ekonomiczną przy korzystaniu z tego udogodnienia. Nie mówiąc o tym, że pracownie w naszych archiwach i bibliotekach są przeciążone, co sprawia, że okres między zamówieniem a realizacją nadmiernie się wydłuża. Ale jeszcze z fotokopiami jest najlepiej.

Pozornie najtaniej i najłatwiej posługiwać się mikrofilmami. Rzecz jednak w tym, że do ich odczytywania konieczny jest specjalny aparat — tzw. czytnik, czy lektor.

Otóż produkowane w Polsce czytniki nie nadają się do budowanych w Polsce mieszkań. Są to bowiem aparaty wielkości prawie trzech telewizorów, wymagające jeszcze w dodatku jakiegoś stolika. Można co prawda używać dziecinne projektorki, ale jedynie na krótko, bo nadmiernie się rozgrzewają.

Od lat produkuje się już na świecie małe czytniki nadające się do domowego użytku, ale nie słychać, by produkcję taką miano podjąć u nas. Może więc dałoby się chociaż sprowadzić kilkaset sztuk.

Obecnie bowiem szczęśliwy posiadacz mikrofilmów musi wędrować do biblioteki czy archiwum, by tam korzystać z czytnika. Nie jest to zresztą wcale takie proste, bo czytników jest mało i często wyprawa kończy się fiaskiem.

Zarówno jednak fotokopie, jak i mikrofilmy należą do technik przestrzałych. Techniką najprostszą i najwygodniejszą jest tzw. kserograf, czyli urządzenie idealnie kopiujące tekst. Mniejsza o to, jak to działa. Istotne jest, że tego typu aparaty produkujemy w Polsce. Biura projektów, instytucje i zakłady przemysłowe są już wyposażone w kserografy.

W ciągu ostatnich lat kilka kserografów znalazło się w niektórych centralnych bibliotekach i archiwach. Jest to postęp niewątpliwy, ale jednocześnie jest to kropla w morzu potrzeb. Owe nieliczne kserografy są tak przeciążone, że tygodniami trzeba czekać na realizację zamówienia.

Biblioteki i archiwa były przez lata niedoinwestowywane. Niektóre znajdują się wręcz w sytuacji uniemożliwiającej działanie. Decyzje o budowie Biblioteki Narodowej i budowie Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego pozwalają wreszcie z nadzieją patrzeć w przyszłość. Ale owe — i inne — konieczne wielkie inwestycje nie powinny przesłaniać inwestycji stosunkowo niewielkich, pozwalających jednak znacznie ułatwić pracę naukową.

Jest czymś głęboko żenującym, że w drugiej połowie wieku XX uczony polski skazany jest — jak za czasów Lelewela — na mozolne przepisywanie niezbędnych mu fragmentów dokumentów. — Ileż to czasu traci się na te czynności.

Być może nie stać nas jeszcze na nasycenie kserografami wszystkich bibliotek naukowych i archiwów w tym stopniu, by korzystać z nich można było tak jak w krajach od nas zasobniejszych, gdzie po wrzuceniu odpowiedniej monety uruchamia się aparat i uzyskuje się odbitkę. Ale stać nas na pewno na zwiększenie ilości kserografów i na opracowanie przez którąś z licznych instytucji zajmujących się sprawami nauki, racjonalnego planu unowocześniania technicznego wyposażenia bibliotek i archiwów. Niech ci, którzy skazani są na pracę średniowiecznych kopistów, mają przynajmniej jakąś perspektywę.

Andrzej Garlicki

Oszustwo w Senacie

N. Y. DAILY NEWS — Poprawka "o zakonczeniu wojny", która prześliznęła się w ubiegłą środę w senacie jest z gruntu oszukańcza. Nie położy ona kresu konfliktowi w Wietnamie, a jedynie podważy rzeczywiste wysiłki, zmierzające, poprzez rozmowy paryskie do prawdziwego pokoju.

Poza tym związanie sprawy wycofania wojsk amerykańskich z kwestią powrotu jeńców wojennych — w ciągu czterech miesięcy — stanowi celowe i okrutne oszustwo wobec zatroskanych rodzin tych więźniów i zaginionych żołnierzy. Niemożliwym byłoby bowiem przeprowadzenie, pod odpowiednią kontrolą, zwolnienia jeńców w tak krótkim okresie czasu.

Ta, przedstawiona pod natchnieniem "gołębi" propozycja, nie jest niczym innym, jak rezolucją, zmierzającą do zapewnienia komunistycznego zwycięstwa w Wietnamie. I tak się powinna nazywać.

Bałtyk Umiera...

Stanisław Żytny, major milicji w Gdańsku, podjął się przepłynięcia z Helu na Westerplatte i do Sopot, pokonując 23 kilometry w ciągu 9 godzin. Było to osiągnięcie sportowe, ale z wypowiedzi pływaka wynika i pozasportowy problem. Stwierdził on bowiem, że na większości trasy nie widział końca dłoni i powiedział: "Momentami wydawało się, że płynę nie w wodzie, ale w jakiejś mazi. W tych miejscach nie było nawet fali . . ."

Wypowiedź pływaka posłużyła Zbigniewowi Ramotowskiemu do omówienia na łamach "Życia Warszawy" sprawy zanieczyszczania Morza Bałtyckiego. i pisze on, że "Bałtyk rzeczywiście umiera, chociaż nie jest to śmierć nagła, spowodowana gigantyczną katastrofą tankowca", jak to wydarzyło się z "Torrey Canyon", ale zanieczyszczanie Bałtyku prowadzi do takiego samego skutku.

* * *

"Spróbujmy, w ogromnym skrócie, zestawić źródła i objawy choroby, którą w odróżnieniu od przemijającej ludzkiej "choroby morskiej" możemy nazwać chroniczną "chorobą lądową".

To właśnie z lądu płyną (i częściowo — lecą) zanieczyszczenia. Miliony ton wapnia, chlorków, siarczanów, sodu, potasu itp. niesie co roku z obszaru swej zlewni nasza Wisła.

Milionami ton substancji organicznych, wśród których niepoślednią pozycję zajmują zanieczyszczenia celulozowe, "doprawiają" Morze Bałtyckie Szwedzi i Finowie.

Ogromne spustoszenia czynią ścieki komunalne, zwłaszcza w rejonie wielkich skupisk — Sztokholmu, Helsinek, Leningradu . . . Nadal, mimo coraz surowszych zakazów, mimo instalowania na statkach tzw. separatorów, przedostają się do wody pokaźne ilości zanieczyszczeń olejowych. Rzeki gromadzą deszczówkę, ta zaś wypłukuje z pól nawozy sztuczne. W przyrodzie, jak wiadomo, nic nie ginie . . .

Zanieczyszczenia powodują nadmierną żyzność morza, obserwuje się coraz wyraźniejsze jego zasolanie. Ogromne masy dodatkowej roślinności i mikroplanktonu zwierzęcego wywierają z kolei przemożny wpływ na ichtiofaunę użytkową.

Gdy w 1910 r. globalne połowy na Bałtyku szacowano na 60 tys. ton, to w 1970 r. analogiczna liczba osiągnęła wielkość ponad 500 tys. Jak twierdzą fachowcy z Morskiego Instytutu Rybackiego w Gdyni, nie jest to wynikiem wyłącznie rozwoju ilościowego i jakościowego floty rybackiej.

Te dodatnie efekty "przeżyźniania" są jednak sui generis "werwą przedśmiertną" chorego Bałtyku.

Wzrastająca produkcja biologiczna warstw powierzchniowych prowadzi do gromadzenia się materii organicznej w głębszych partiach, spadającej tam w postaci fekalii i tzw. "deszczu trupów". Następuje rozkład. Tworzą się głębinowe pustynie pozbawione tlenu, przybywa zaś trującego siarkowodoru. W ostatnim 20-leciu pustynie te zaczęły się niebezpiecznie powiększać, dochodząc w przypadku Głębi Bornholmskiej i Gdańskiej do kilkuset kilometrów kwadratowych, a w przypadku Głębi Gotlandzkiej nawet do kilku tysięcy km kw.

W 1971 r. wody zatrute siarkowodorem pojawiły się także w centralnych częściach Rynny Słupskiej. Rybne żniwa skończą się więc, bo martwe przestrzenie obejmują coraz częściej tarliska ryb. W ostatnich dwóch latach nie znaleziono np. zupełnie ikry i larw dorsza w obrębie tradycyjnego tarliska — Głębi Gdańskiej.

To wszystko sprawia, że w państwach nadbałtyckich bije się na alarm coraz głośniej. Nie wystarczy wszakże nadawać S.O.S. Trzeba działać.

Z inicjatywy Szwecji odbyły się w latach 1969 i 1970 konferencje w Visby, które wypracowały dojrzały do podpisania dokument w sprawie ochrony czystości wód Bałtyku. Jeżeli dokument ten w formie zobowiązującego układu do dziś nie został podpisany i nie wszedł w życie, to przede wszystkim dlatego, że przedstawiciel NRF wzbraniał się złożyć pod protokółami konferencji swój podpis.

Tymczasem od lat podejmowane są próby nawiązania ścisłych więzów i zawarcia odpowiednich konwencji przez państwa nadbałtyckie. Wspomniane konferencje w Visby, starania czynione w ramach Międzynarodowej Rady Badań Morza w Kopenhadze, współpraca ZSRR—Finlandia (badania wód Zatoki Fińskiej), podpisanie w końcu czerwca br. protokółu o współpracy w zakresie ochrony środowiska między NRD i Polską — wszystko to świadczy o niemal zgodnym dążeniu do trwałego i wszechstronnego współdziałania.

Rząd Finlandii wystąpił z inicjatywą zwołania konferencji państw nadbałtyckich w celu uzgodnienia wspólnych przedsięwzięć i zawarcia odpowiednich umów. Czy uda się wreszcie uzupełnić brakujące ogniwa i utworzyć "bałtycką koalicję", która uratuje morze?

Sytuacja polityczna regionu bałtyckiego odzwierciedla w dużym stopniu sytuację polityczną w całej Europie. Zbiegają się w tym rejonie interesy państw neutralnych, przynależnych do Układu Warszawskiego i NATO, reprezentujących różne bloki gospodarcze, odmienne ustroje.

Dojście do porozumienia w sprawie ochrony Bałtyku i właściwego gospodarowania jego zasobami, może być znaczącym przykładem nie tylko pokojowej koegzystencji, ale wszechstronnej i bliższej współpracy partnerów. Jest to wielka stawka, godna wysiłku i dobrej woli wszystkich zainteresowanych — pisze Zbigniew Ramotowski w "Życiu Warszawy".

Lyndon B. Johnson a Wybory

B. prezydent Johnson przyjął z wyraźnym chłodem nominację McGoverna. Jednym powodem jest to, że McGovern uparcie atakuje politykę U.S. w Wietnamie, której początki stworzyła administracja Johnsona. Drugim powodem może być to, że na konwencji nazwisko Johnsona doczekało się tylko pobieżnej wzmianki. W każdym razie osoba, stojąca blisko Johnsona, wyklucza, by Johnson w tym roku poparł kandydatów demokratycznych, jak zresztą nie poprze i Nixona.

Ostatnio lekarze ostrzegli Johnsona przed nadmiernym paleniem, do czego powrócił na ostatnie Boże Narodzenie po 17-letniej przerwie.

Były prezydent obecnie nie przyjmuje dziennikarzy, podobno dlatego, ponieważ ma z telewizją kontrakt na wyłączne wywiady. Johnson mniej czasu poświęca również interesom, które zresztą rozwinęły się znakomicie w korporację, obejmującą grunta, 7 banków, fundację dobroczynną oraz 7 stacji radiowych i telewizyjnych.

Zdaniem Christiana, b. sekretarza prasowego Johnsona, b. prezydent stracił całkowicie zainteresowanie polityką i trudno sobie wyobrazić, by mógł komukolwiek dopomóc w tegorocznej kampanii.

Gospodarka i Polityka

(N.D.) — W kołach reformistycznych i rewolucyjnych wieku XIX i XX mówiło się i mówi o potrzebie odebrania zasobów bogatym, aby obdzielić nimi ubogich. Mimo tożsamości haseł sytuacja społeczna uległa jednak zasadniczej zmianie. Przedtem ubogimi byli robotnicy. Dziś na Zachodzie robotnicy należą do sfery średniozamożnej. Na tym tle — jak pisze w tygodniku "Newsweek" Henry Wallich — w obu krajach zachodnich, stojących w tym roku przed wyborami, w Ameryce i w Niemieckiej Republice Federalnej — nastąpił rozbrat pomiędzy lewicą starą, orientującą się na robotników, a nową opanowaną przez intelektualistów. W Ameryce zjawisko to występuje nawet znacznie ostrzej niż w Niemczech.

"Najjaskrawszym wynikiem jest to, że w Niemczech polityka gospodarcza zależy bardzo nieznacznie od wyniku wyborców. Bez względu na to, kto wygra, na polu tym mało się zmieni. Natomiast w Ameryce od wyborców zależy bardzo wiele. Tak więc odwróciło się całokwicie dawne powiedzenie, że w Ameryce partie polityczne niczym się właściwie między sobą nie różnią i że tylko w Europie występują wyraźnie podziały programowe".

Podobnie ocenia sytuację i prezydent Nixon, który uważa, że Ameryka stoi przed najbardziej jasno zarysowanymi różnicami w programach wyborczych w wieku XX.

Race Relations Crisis Is Imperiling Olympics

Munich, West Germany, (NYT) An air of uncertainty again hangs over an Olympiad, but this time the issues are of greater significance than whether 3,000 pigeons will be released inside or outside the Olympic Stadium during the opening ceremonies and in which direction they will fly.

Amid traditional proclamations for brotherhood and goodwill, the Games of the 20th Olympiad will begin Saturday in this picturesque Bavarian city that has been rebuilt from the ruins of World War II.

But the final number of nations and athletes who will pretty up for the king-size pageant remains in limbo, at the mercy of another political dispute that threatens the competitive quality of this international show.

The debate involves the delicate relationship between Rhodesia and the nations of Black Africa. Unless the issue can be resolved before the Games begin, to the satisfaction of all parties, the entire structure of the Olympic movement could be in jeopardy.

Competition will begin offically next Sunday. A total of 195 events in 21 sports, from archery to yachting, will be contested in the 16 days that will end Sept. 10 with the words "Montreal '76" on the scoreboard in the Olympic Stadium.

This year's parade is certain to differ in pomp and poignance from the last Olympic march staged in this country, although as Richard Mandell, the historian and author of "The Nazi Olympics," points out, "Both are designed to present Germany to the world."

The 1963 Olympics were held in Berlin. The theme then may have been symbolized by the Nazi swastikas imprinted on the fins of the "Hindenburg," the zeppelin that flew over the Olympic Stadium that day during the opening ceremonies as a preview of politiial events to come.

German organizers, eager to play down the country's militaristic past, are planning to substitute jazz and folk songs for strident marches during the opening parade next week and have selected bright, gay greens and blues for promotional colors, far removed from the familiar white, black and red of the Nazi era.

Yet it is still likely that some political sentiment will surface somewhere under the incredible roof that has been dubbed "Germany's biggest frying pan." And that hovers like a frozen football fields over the Olympic Stadium, suspended by 470 miles of steel cable.

The Rhodesian question is not the first crises faced by the International Olympic Committee, nor is it likely to be the last as the committee struggles to define its goals and objectives.

The I.O.C. withstood the storm that accompanied the barring of Karl Schranz, the Austrian skier, at the Winter Olympics in Sapporo and has continued to support its earlier ruling that Rhodesia, with seen blacks on its 44-member squad, could compete as a British colony under the British flag.

Of much more immediate political interest to many here will be the competition between the two Germanys, West and East. The East Germans won only 25 medals in 1968 but have mounted a concerted countrywide sports program that could challenge the perennial medal leaders in recent Olympics, the United States and the Soviet Union.

The East German emphasis has been geared for these Games to serve as an example of the discipline and dedication supposedly synonymous with the socialistic system—a philosophy that many West German sports officials concede has been more difficult to instill in their liberated youth.

Pessimistic forecasts have preceded the United States entry, particularly in track and field, women's swimming, basketball and rowing, where American dominance has generally prevailed.

A more realistic appraisal of any significance shift in international strength would be the closing of the competitive gap between the world and the United States rather than any wholesome decline in the depth and desire of the American amateur athlete. Broad technological advances and a growing stability of countries in Europe and Africa, politically and economically, are two factors behind such re-emphasis.

Track and field, the glamour sport of all Olympics, is a good example of the shift under way on the international scene. United States track men won 12 of the 24 gold medals at Mexico City; some observers contend that the Americans will do well to win half that number in Munich.

Ten golds would seem more likely, since the competition will be staged at sea level instead of at 7,350 feet, which proved such a definite inhibiting influence at Mexico iCty.

Freedom In Munich

That psychedelic symbol designed for the 1972 Olympics is not a spiral, as it might seem to be after staring at it for a bit, but a Srahlenkranz.

A Strahlenkranz is a wreath of rays, a sunburst motif symbolizing outward expanding energy, a discarding of c onventions, freedom. It has been linked to what Munich hopes the Olympics will be: heitere Spiele, or gay, carefree, happy games. The colors are those of the city itself—either azure blue on white, or white on azure blue, azure choose.

The symbol's designer, Ottle Aicher, head of the Ulm design studio and founder of Uum's Design Institute, has good reason to wish for carefree freedom. He narrowly escaped execution by the Gestapo for his part in the 1944 anti-Nazi students' plot.

SOFT TOUCH — Brushed cotton denim in navy overprinted with red creates a junior pants outfit with all the western flavor of a Texas sunset. It's teamed with a red and white dotted shirt with frosted collar. By Jeenz.

Raise Prize Money For Labor Day Tournament

Prize money has been raised to $1800 for the fifth annual Labor Day tournament to be held in Thunder Bay, Ontario, aCnada. The tournament was first won by the Green-White Club of Chicago in 1968 when prize money amounted to $1000.

Since then entries and prize money have risen consistently. Twelve teams entered in 1968, sixteen in 1969 and 1970 and twenty in 1971. Other winners have been Winnipeg Inter-Italia, Minneapolis Ukrainians and Tatra from Winnipeg.

Entries are now being accepted for this year's tournament. Each team is guaranteed at least two games. Mail entries to Ken Slater, RR 12, Hilldale Rd., Thunder Bay, Ontario Canada.

The Wide World Of Munich

The American Broadcasting Company, which likes to think of itself as "the innovative network," is distributing to its clients a guidebook entitled Munich and the Summer Olympics as Covered Exclusively by the ABC Television Network.

It is a good guidebook and incudes such helps to the Olympic spectator as a complete program of the Games, a map, a brief dissertation on the city and lists of hotels, bars, beer halls restaurants nd nightclubs—even a glossary which advises that Eierfrucht means egg plant Huhn is chicken and Rauchspeck is bacon. There is also a section entitled "Where to Meet Munich's Girls," and a warning against clip joints.

All very useful, no doubt. But then, as what might be considered a work of supererogation, there is a brief section headed "Ladies of the Evening," with directions on how to get to, for instance, "The IMEX House on Hohenzollernstrasse, two blocks west of Belgradstrasse on the right hand side, going out of town."

U.S. And West Germany In Same Olympic Grouping

The sixteen finalists for the 1972 Olympic games to be played in Germany in August have been drawn into four groups. The United States are drawn with West Germany, Malaya and Morocco in Group 1.

Group 2 has Russia, Burma, Sudan and Mexico. Group 3 includes Hungary, Iran, Brazil and Denmark and Group 4 will have East Germany, Ghana, Colombia and Poland. Members in each group will play each other on a league basis, two points for a win, one for a tie.

The first 2 teams in each group will move into the next round for a total of eight nations. They will be divided into two groupings will then move into semi-finals. The Olympics open in Munich, W. Germany on August 27th.

Probe Riva Ridge

The FBI is inwestigating charges by the owner of Riva Ridge that the colt was drugged when he finished fourth in the $100,000 Monmouth Invitational Handicap on Aug. 5.

Mrs John Tweedy made public her charges involwing the winner of the Kentucky Derby, Belmont Stakes, and Hollywood Derby.

She said that a blood test and urine sample, taken after the return of Riva Ridge to Saratoga from Monmounth Park at Oceanport, N. J. both showed traces of phenothiazine "or what amounted to a tranquilizer."

Ref Friday To WHA

Toronto (UPI) — Ian Morrison, referee-in-cief of the National Hockey League, has confirmed rumors that referee Bill Friday is leaving his staff to join the World Hockey Assn.

"Bill called me at 10 p.m. last Sunday to let me know he's going to the WHA," Morrison said.

"I've read he was offered $50,000 a year and I assume he must have got it." Friday, the No. 2 man on Morrison's refeering staff in seniority behind Art Skov, made $25,000 a year in the NHL, plus bonuses for playoff and exhibitions games.

Cougars Unafraid Of Suit

"We will play the 1972-73 season," said Walter Kaiser, president of the W.H.A. Chicago Cougars, in response to rumors resulting from the law suit against Bobby Hull.

"We have been advised that the Hawks are considering joining the Chicago Cougars and the W.H.A. in the Hull suit, and we welcome the opportunity to make Chicago fans aware of the waried attempts to maintain the monopoly the N.H.L. has had for years."

Sox Schedule Games in Spring

Stu Holcomb, general manager of the White Sox, yesterday announced a 27-game 1973 spring exhibition schedule for the club. Fifteen of the games are scheduled for the Sox spring home field, Payne Park in Sarasota, Fla.

The Atlanta Braves and Montreal Expos were added to the slate, keeping the number of National League exhibition opponents at five. The Phillies and Cubs were dropped. The Florida schedule:

3- 9	Kansas City	Sarasota
3-10	Boston	Sarasota
3-11	Kansas City	Ft. Myers
3-12	Detroit	Sarasota
3-13	N.Y. Yankees	Ft. Lauderdale
3-14	Atlanta	W. Palm Beach
3-15	Cincinnati	Tampa
3-16	St. Louis	St. Petersburg
3-17	Minnesota	Orlando
3-18	St. Louis	Sarasota
3-19	Minnesota	Sarasota
3-20	Kansas City	Ft. Myers
3-21	Boston	Winter Haven
3-22	N.Y. Yankees	Sarasota
3-23	Boston	Sarasota
3-24	Kansas City	Sarasota
3-25	Detroit	Lakeland
3-26	Pittsburgh	Sarasota
3-27	Atlanta	Sarasota
3-8	Pittsburgh	Bradenton
3-29	Cincinnati	Sarasota
3-30	Boston	Winter Haven
3-31	Montreal	Sarasota
4- 1	St.Louis	St. Petersburg
4- 2	Texas	Sarasota
4- 3	Texas	Sarasota
4- 4	Pittsbusgh	Sarasota

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

EAGLES DZIĘKUJE

"Zarząd klubu sportowego "Eagles", pragnie serdecznie podziękować tym wszystkim, którzy wzięli udział w Pikniku klubowym ubiegłej niedzieli i tym samym przyczynili się do poparcia finansowego polskiej sportowej organizacji, która na tutejszym terenie reprezentuje całe polskie społeczeństwo sportowe.

x x x

Również tą drogą klub bardzo dziękuje państwu A. J. Maciaszek z Burlington Township, Illinois, za udostępnienie zorganizowania pikniku sportowego w swojej posiadłości. Godnym podkreślenia jest również fakt, że uczynili to zupełnie bezinteresownie za co należą się im podwójne brawa.

x x x

Wszyscy ci, którzy nie byli ubiegłej niedzieli na pikniku Eagles, mogą tylko żałować, bo obecni tam przekonali się jak można połączyć przyjemne z pożytecznym zwłaszcza, że każdej "Eagles" imprezie przyświeca doniosły cel "zdobycia funduszów" na utrzymanie na dobrym poziomie drużyny piłkarskiej reprezentującej tutejszą Polonię.

* * *

LEKKOATLETYCZNE MISTRZOSTWA POLSKI

W ubiegłym tygodniu — 17 i 18 sierpnia odbywały się Międzynarodowe Mistrzostwa Polski w lekkoatletyce, — na które wyjechał z tutejszego terenu Mieczysław Rutyna — ale jak się dowiedzieliśmy — to spóźnił się o jeden dzień. Jednak załatwia na tamtejszym terenie sprawę swego wyjazdu na igrzyska olimpijskie w Monachium.

x x x

Już w I dniu Międzynarodowych Mistrzostw Polski na stadionie Skry w Warszawie znakomicie spisali się płotkarze Leszek Wodzyński i Adam Galant. Obaj wpisali się na listę nowych rekordzistów Polski w biegu na 110 m pł. z czasem 13,4 sek. Jest to rezultat zaledwie o 0,2 gorszy od rekordu świata, a tylko 0,1 sek. słabszy od najlepszego w tym roku wyniku na świecie.

x x x

Ale z czasem 13,3 sek. figuruje na liście światowej kilku biegaczy, poza amerykańskimi płotkarzami także i Europejczycy. — Nie odnotowano więc rewelacyjnego postępu na liście kandydatów do olimpijskiego finału, do światowej ekstraklasy polskim płotkarzom brakuje jednak coraz mniej. Najlepszym tego dowodem jest fakt, że doskonały Kubańczyk Casanas — właśnie jeden z tych, którzy legitumują się tegorocznym wynikiem 13,3 sek. — zajął w finale czwarte miejsce.

x x x

Wspaniały to musiał być bieg, a jego rezultaty wywołały kłopotliwą sytuację dla selekcjonerów. Na podstawie poprzednich biegów ustalono olimpijską trójkę: bracia Worzyńscy i Jóźwik, tymczasem nagle okazało się, — że ten czwarty (najmłodszy ze wszystkich) Galant to nie tylko wicemistrz Polski, ale zawodnik mający na swym koncie i takie osiągnięcia, jak największy postęp ze wszystkich kandydatów na olimpijczyków! Czy władze odważą się zmienić reprezentantów tej konkurencji? Każda decyzja może wywołać kontrowersyjne opinie.

x x x

W I dniu zawodów Chewińska wygrała pchnięcie kulą — 17,84; Kubanka Garbey zwyciężyła w skoku w dal — 6 m 48 cm (rekord Kuby). Węgier Muranyi został mistrzem rzutu dyskiem — 60,94, a bieg na 10 km przyniósł tytuł jednemu z weteranów — Podolakowi, któremu wystarczył do mistrzostwa słabiutki czas — 29:13,0. W skoku w dal wicemistrzynią została Szewińska (633).

x x x

W biegu na 10 km startował nieoficjalny rekordzista świata w biegu maratońskim Australijczyk Clayton. Zdeklasowali go nie tylko najlepsi Polacy, ale i mistrz Polski w maratonie Stawiarz.

x x x

II DZIEŃ ZAWODÓW

Trzy rekordy krajowe padły na stadionie Skry w drugim dniu międzynarodowych mistrzostw Polski w lekkoatletyce. Tadeusz Ślusarski ustanowił rekord Polski w skoku o tyczce — 5 m 30 cm. Kubanka Penton przebiegła 400 m w 51,9 sek., a Węgierka Brusenyak wygrała 100 m pł. w 13,3. Rekordowe wyniki Penton i Ślusarskiego zapewniły tej parze zwycięstwa.

x x x

Bieg płotkarek wygrała pewnie Straszyńska przed T. Nowakową i Rabsztyn. Czas mistrzyni 12,8. Z takim samym rezultatem wygrała Straszyńska i bieg półfinałowy.

x x x

W biegu na 100 m tytuł mistrzowski zdobyła w pięknym stylu Irena Szewińska — 11,2; 800 m wygrała D. Wierzbowska — 2:04,0, skok wzwyż — Konowska 174 cm, oszczep — Gryziecka 60,60; pięciobój — Australijka Tillet — 4147 pkt.

x x x

W konkurencjach męskich tytuły wywalczyli: 100 — Ramirez (Kuba) — 10,2; 400 m — Jaremski 45,8; 400 m pł. — Zorin (Rosja) 50,2; 3 km z przeszkodami — Smitkowski — 8:28,0; trójskok — Joachimowski — 16,51; młot — Lubiejewski — 6846.

* * *

Jak wynika ze sprawozdań sportowych — świetnych wyników i bardzo interesujących pojedynków było w piątek sporo. Irena Szewińska podobno biegła już jak za najlepszych czasów. Jak dawniej na drugiej połowie dystansu odrabia wszystkie straty, będące wynikiem zbyt wolnego rozkręcania się.

* * *

W biegu na 400 m za plecami Penton, — która osiągnęła trzeci w tym roku wynik na świecie — zaciekle walczyły o drugie miejsce Skowrońska i Piecykówna i dopiero obrazek fotokomórki przyznał drugie miejsce Skowrońskiej.

* * *

Jaworska zasygnalizowała zdecydowaną poprawę formy. Walczyła o tytuł z Gryziecką. Najbardziej emocjonującymi konkurencjami były podobno biegi mężczyzn na 400 m i 3 km z przeszkodami. W steeplu — startowała olimpijska trójka Polaków (Malinowski, Maranda, Zieliński), ale startował tu również rekordzista świata, Australijczyk O'Brien. Rekordzista świata skończył bieg na trzecim miejscu. Wyprzedził go poza Śmitkowskim także Kondzior. — Stwierdzić trzeba że zwycięstwo Śmitkowskiego z dobrym wynikiem i szaleńcze popisy Tomasiewicza i Kondziora są świadectwem, że Polska w tej konkurecji jest pierwszą potęgą w świecie!

* * *

Jaremski nie traci formy, odzyskuje ją również Werner. Wierzyć należy, — że do wyniku mistrza i wicemistrza — 45,8 dociągną szybko Badeński i Balachowski. Taką sztafetę stać jest na nowy rekord Europy. Oby tylko powiodło się w przyszłym tygodniu na XX Igrzyskach Olimpijskich w Monachium.

* * *

POLSCY HOKEIŚCI W TURNIEJU

Polscy hokeiści, którzy niedawno temu brali udział w turnieju hokejowym w Niemczech, obecnie uczestniczą w międzynarodowym turnieju o nagrodę "Sowieckiego Sportu". Swój pierwszy mecz rozegrali w nocy ze środy na czwartek z moskiewskim Dynamo. Nikłe zwycięstwo odnieśli wicemistrzowie Rosji — 5:3 (0:3, 1:0, 2:0).

* * *

POLSCY KOSZYKARZE WYGLI Z HISZPANIĄ

W ostatnim meczu eliminacyjnym turnieju przedolimpijskiego w Augsburgu Polska pokonała Hiszpanię 82:73. Ponieważ obie drużyny awansowały do finału, wynik tego spotkania zaliczony został do rezultatów gier finałowych.

* * *

PO OLIMPIADZIE UNIWERSJADA W TOKIO?

Japońska Federacja Narciarska postanowiła zwrócić się do FISU z propozycją zorganizowania Zimowej Uniwersjady w 1974 roku w Sapporo. Propozycję działaczy narciarskich popierają władze Wyspy Hokkaido na której położone jest Sapporo.

* * *

BRĄZOWY MEDAL E. LIGOCKIEGO

Na spadochronowych mistrzostwach świata w Tehlequah, Stany Zjednoczone — zakończono indywidualne skoki na celność do lądowania. Reprezentant Polski — Edward Ligocki wywalczył brązowy medal. Zwyciężył Majer, Czechosłowacja, przed Suttonem, Kanada.

Zmęczenie — Wróg Nr. 1 Kierowcy

Ślady wypadków drogowych znaleźć można na każdej autostradzie. Tam, gdzie po dłuższym prostym odcinku następuje zakręt, widać ciemne ślady opon na poboczu, czasem na skraju nasypu, czasem pozostałości po uderzeniach na drzewach.

Poślizg? Nadmierna szybkość? Czasem tak, ale najczęściej są to nader wymowne dowody senności za kierownicą, wroga kierowcy nie mniej groźnego aniżeli alkohol.

Jest rzeczą oczywistą, iż człowiek przemęczony nie powinien prowadzić samochodu, gdyż stwarza na drodze stan wielkiego zagrożenia. W razie wypadku stanowi to okoliczność poważnie obciążającą. Jednak w związku z tym nasuwa się szereg wątpliwości.

Przemęczenie trudno jest bowiem zmierzyć jak procent zawartości alkoholu we krwi, a odporność indywidualna wykazuje dużą rozpiętość. Co więcej, ten sam kierowca reaguje pod tym względem bardzo różnie, zależnie od stanu fizycznego i psychicznego, od warunków atmosferycznych, a nawet od pory roku — wiosna jest pod tym względem najgorsza, jak się przekonano.

Odrętwienie charakterystyczne dla stanu przemęczenia ogarnia kierowcę stopniowo i najuczciwiej podchodząc do rzeczy trudno jest ocenić, przed którym zakrętem jazdę należałoby przerwać.

Powstaje więc potrzeba znalezienia metod obiektywnej oceny tych zjawisk, a także sposobów ostrzegania i zapobiegania. Właśnie wypadki drogowe powstające z tego powodu zainteresowały bardziej uczonych sprawami przemęczenia, wypoczynku i snu.

Co dzieje się, jeżeli człowiek nie przespał jednej nocy? Tętno, ilość oddechów, temperatura ciała, morfologia krwi itp. pozostają nie zmienione, chociaż samopoczucie pogarsza się wyraźnie.

Ustalono jednak pewne testy — sprawdziany, służące do badania tych spraw. Jeden z nich polega np. na obserwowaniu w ciągu 40 minut słabych sygnałów świetlnych.

Okazuje się, iż po nieprzespanej nocy koncentracja uwagi obniża się i spostrzegawczość jest znacznie zmniejszona.

Jeżeli natomiast każemy badanemu po nieprzespanej nocy wykonywać czynności mniej nużące, jak np. rysowanie figur geometrycznych, to stwierdza się, że wykonuje on je równie dobrze jak człowiek, który spał normalnie.

Dlatego przemęczenie kierowców powoduje więcej wypadków na autostradach niż w mieście, gdzie jazda jest bardziej urozmaicona.

Badania wykazały, iż skutki powiekszają się przy dłuższym niedosypianiu. Dotychczas przyjęto za normę 8 godzin snu na dobę, chociaż bardzo wiele osób sypia mniej. Naukowcy zadają więc pytanie, czy nie czynią one tego kosztem zdrowia. Pytanie to ma niezmiernie ważne znaczenie i powinno być rozstrzygnięte jako problem naukowy.

Wiele osób wykonuje pracę nerwową, w ustawicznym napięciu i kosztem normalnej ilości godzin snu i coraz częściej spotyka się ludzi, którzy regulują sen jedynie tylko przy pomocy proszków uspakających i nasennych. A te właśnie środki są niezwykle niebezpieczne dla kierowców, ponieważ powodują ograniczenie uwagi i refleksu jeszcze przez wiele godzin następnego dnia.

Aby doraźnie zapobiec skutkom zmęczenia proponowane są obecnie i badanie doświadczalnie różnego typu urzadzenia alarmowe.

Naukowcy brytyjscy pracują obecnie nad takim aparatem, który zapala światło lub dzwoni czy też sygnalizuje w inny sposób, gdy człowiek znajduje się na pograniczu uśnięcia.

Główną część układu stanowią elektrody z tkaniny przewodzącej prąd elektryczny. Człowiek usypiający ma bowiem inną elektryczną odporność skóry niż normalnie, co próbuje się wykorzystać do uruchomienia aparatu sygnalizacyjnego.

Badziej prosty w układzie jest inny typ takiego "budzika", zbudowany przez jedną z firm w Stanach Zjednoczonych. Obok pedału gazu znajduje się sprężynujący przycisk, który po włączeniu guzika trzeba stale przytrzymywać lewą, gdyż inaczej zaczyna działać klakson.

Doświadczenia wykazały, iż spadkowi uwagi przy rozpoczynającym się drętwieniu przed zaśnieciem towarzyszy również osłabienie napięcia mięśni. Klakson odzywa się wtedy podobno niezawodnie, ostrzegając nie tylko kierowcę ale i pasażerów auta o grożącym niebezpieczeństwie.

Z bardziej prostych i dostępnych każdemu metod należy polecić krótkie przerwy w prowadzeniu wozu i rozprostowanie członków, najlepiej w lesie, dobrze jest również przemyć twarz przezornie zabraną wodą. Jechać trzeba raczej szybko, ponieważ powoduje to koncentrację uwagi, podczas gdy szum wolno pracującego silnika wozu działa wybitnie usypiająco. Unikać też należy jedzenia w czasie drogi, a zabrać z sobą zapas czarnej kawy w termosie. No i przede wszystkim . . . wyspać się należycie przed wyruszeniem w podróż. (r.)

Pojednawcze Spotkanie McGovern–Johnson

Austin, Teksas. (UPI) — W majątku ziemskim byłego prezydenta Lyndona B. Johnsona nastąpiło pojednawcze spotkanie sen. McGoverna z Johnsonem. Obaj byli w czasie urzędowania Johnsona jako Prezydenta nieprzejednanymi oponentami w sprawie polityki wojny w Wietnamie.

Obecnie doszło do pogodzenia i Johnson poprze kandydaturę sen. McGoverna i cały balot demokratyczny w wyborach listopadowych.

McGovern i Johnson spędzili razem 3 godziny. McGovern był bardzo zadowolony z tego spotkania ,chociaż wielu demokratów z Teksasu prowadzi kampanię na rzecz prez. Nixona, a wśród nich jest były sekretarz skarbu John B. Connally, który stoi na czele grupy "Demokraci dla Nixona".

Zwycięstwo Pewne Bez Pieniędzy

Washington (UPI) — Clark MacGregor, kierownik kampanii prez. Nixona, oznajmił, że kontrybucje pieniężne na kampanię wyborczą prez. Nixona prawie, że ustały, bo wszyscy twierdzą, że "zwycięstwo Nixona jest pewne, więc więcej mu pieniędzy nie potrzeba".

QUALITY HI-SPEED
PRINTING SERVICE

FOR A JOB THAT'S RIGHT THE FIRST TIME

We'll design a letterhead for you to fit all required specifications . . . or follow your design. Whatever your printing need—you get the best here . . .

Alliance Printers & Publishers, Inc.
1201 MILWAUKEE AVE.
BR 8-8700

Przedstawiciele Polonii Gośćmi NASA w Cape Kennedy

(ciąg dalszy ze str. 1-ej)

dobry początek i dała światu przykład, że należy czcić i pamiętać wielkich uczonych bez względu na ich narodowość. Jesteśmy pewni, że cały świat pójdzie jej śladami i w ciągu następnego roku złoży hołd wielkiemu Polakowi.

"Polonia Amerykańska czyni przygotowania do obchodów kopernikowskich we wszystkich większych skupiskach Polaków w Ameryce. Nie tylko weźmie udział, ale chce przodować w hołdzie Kopernikowi, współpracując na tym polu z amerykańskim światem naukowym i rządem Stanów Zjednoczonych. Pragniemy raz na zawsze utrwalić w umysłach ludzkości, że Polska to wielka rzecz, a Polacy nie tylko potrafią dzielnie walczyć o wolność waszą i naszą, ale także mają poważny wkład w dziedzinie naukowej."

Obecni

Na odpał latającego laboratorium astronomicznego imienia Kopernika NASA zaprosiła przeszło 100 przedstawicieli Polonii z różnych stron Ameryki. Asystent Prez. Nixona dr Michael Balzano dopilnował, by polonijni goście zostali odpowiednio przyjęci i mile wspominali pobyt w Cape Kennedy.

Z zaproszenia skorzystali i byli w Cape Kennedy: prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej Alojzy Mazewski, cenzor ZNP Kazimierz Lotarski, prezeska Związku Polek Helena Zielińska, wiceprezeska ZNP Helena Szymanowicz, prezes Unii Polskiej w Ameryce Daniel Kij (Buffalo), prezes Wydziału Kongresu Polonii w stanie Ohio George Wrost, red. "Polish American Journal" Henry Dende, redaktor "Dziennika Polskiego" w Detroit Stanisław Krajewski, znany ze swych programów radiowych dr Włodzimierz Sikora, Jerzy Migała z "Głosu Polonii" w Chicago, prezes Wydziału KPA w stanie Illinois Mitchell Kobeliński, znany kierownik programu radiowego Adam Grzegorzewski, ks. Józef Kubik (z Detroit), kier. programu telewizyjnego i radiowego (Chicago) Chet Guliński, działacz republikański w Chicago Józef Żukowski z córką Danutą, rektor Kolegium Związkowego dr Herman Szymański, prezes banku Parkway Dennis Voss, b. dyr. ZNP dr Edward Różański, znany przemysłowiec - filantrop Czesław Sawko, Edward K. Dąbrowski z New Bedford, Mass., prezes Wydziału KPA Michigan Kazimierz Olejarczyk, hon. prezeska Związku Polek Adela Łagodzińska, wicecenzor ZNP Alfred Ulman, Chester Nadolny z Ligi Amer. Polaków w Passaic, N.J., skarbnik ZNP Edward Moskal, kongr. Lucien Nedzi (Michigan), kierownik popularnych programów radiowych i koresp. "Dziennika Związkowego" w Cleveland Jerzy Stolarczyk, dyr. biura KPA w Washingtonie płk Kazimierz Lenard z małżonką, Mr. Fabian Polcyn z Ann Arbor, Mich., mec. Eugene Pilawski ze Stow. Adwokatów w Chicago i Aleksander Głowacki ze Zw. Nar. Polskiego w Brooklynie.

Polaków nie brak w Cape Kennedy. Oprócz wspomnianego dyr. lotów Apollo dr W. Kapryana, poważne stanowisko "test control" zajmuje Ryszard Mazurkiewicz. Roman Johns jest profesorem Instytutu Technicznego, a psychiatra dr Teofil Starzynski, Jr. z Pittsburgha, pracuje w bazie lotniczej. Poza tym wielu Polaków pracuje na różnych stanowiskach w zakładach i warsztatach ośrodka lotów przestrzennych w Cape Kennedy.

Przedstawiciele Polonii z z Michigan: ks. J. Kubik, A. Ulman, B. Nowicki i red. S. Krajewski wręczyli swemu ziomkowi dr. Kapryanowi piękny medal Kopernika, przywieziony z Polski.

Opłaciło Się

Przedstawiciele Polonii, którzy byli świadkami umieszczenia w orbicie Ziemi laboratorium astronomicznego im. Kopernika byli dość zgodni, że podróż opłaciła się. Jeden z nich wyraził chyba uczucia i myśli większości, mówiąc, że "wzięliśmy udział w historycznym dla Polonii wydarzeniu i nauczyliśmy się wiele. Jestem pewny, że większość, jeżeli nie wszyscy, nie przypuszczała, że Cape Kennedy jest wielkim ośrodkiem zatrudniającym tysiące uczonych i specjalistów. W przyszłości, patrząc na wystrzał rakiety będziemy wiedzieli ile precyzyjnej pracy ludzi, komputerów i maszyn to wymagało i że nie jest to sport, lecz są to doświadczenia z których korzysta cała ludzkość."

Było to naprawdę historyczne dla Polonii wydarzenie. Obserwatorium astronomiczne im. Kopernika jest największym z dotychczas umieszczonych w orbicie Ziemi satelitów i kosztowało $45 milionów. Jest to nowy sukces Kongresu Polonii Amerykańskiej.

(j. kr.)

Upadek Polskiej Sztuki Jeździeckiej

Po pierwszej wojnie światowej polska hippika weszła do światowej czołówki, czego owocem były medale olimpijskie i niezliczone puchary. Po ostatniej wojnie hippika polska znalazła się na końcu międzynarodowej listy. Dlaczego?

Mówi o tym Henryk Leliwa Roycewicz, uczestnik ekipy olimpijskiej, która w r. 1938 zdobyła w Berlinie srebrny medal, a dziś trener jeździecki w klubie "Legia".

"U nas w pierwszych latach powojennych — stwierdza p. Roycewicz — panował dość dziwaczny pogląd o elitarzyzmie szlacheckim, czy o "kawaleryjskim" charakterze sportu jeździeckiego. Zrobiło sie z tego po prostu kwestię polityczną. Mieliśmy świetną kadrę oficerską i podoficerską z 40 pułków. Ta kadra wykruszyła się w ciągu lat, a niektórzy, nie znalazłszy dla siebie szansy życiowej w kraju, odpłynęli za granice i tam są mistrzami: Gutowski w Kanadzie, Komorowski w Argentynie, Kulesza w USA, Skupiński, Zgorzelski i Lewicki w Wielkiej Brytanii. Nieiednokrotnie ich uczniowie biją nas teraz na światowych stadionach.

Hodowla koni również przez długi okres była procederem wstydliwym. Uratowały ją dopiero wybitne wyniki gospodarcze. Koń polski stał się cennym artykułem eksportowym. M. in. eksportuje się Araby i to również do krajów arabskich. Głównym odbiorcą są Stany Zjednoczone, gdzie koń arabski ma szczególne względy jako koń sportowy dla dzieci i młodzieży. Jest to koń łagodny, wychowany niegdyś przy ognisku nomady, członek jego rodzny.

Jednak rezultat finansowy eksportu koni jest stosunkowo słaby, Polska bowiem eksportuje surowiec, konie nieujeżdżone. Za młodego konia można dostać 18,25,30 tysięcy złotych. Gdyby go ujeździć, cena wzrasta do 100 tys. zł. Na tym polega dobry interes handlarzy zagranicznych: kupują w Polsce konie surowe, a po ujeżdżeniu uzyskują cenę 4- lub 5-krotnie wyższą.

Marek Sadzewicz

Dla Książek Nie Ma Miejsca

Zarząd Związku Literatów Polskich otrzymał pismo od właściwych władz z ostrzeżeniem, że zajmowanemu przezeń budynkowi zabytkowemu na Krakowskim Przedmieściu grozi katastrofa budowlana z powodu przeciążenia stropów książkami biblioteki. Bibliotekę należy zlikwidować czy przenieść, inaczej, poza tragicznymi skutkami ewentualnej katastrofy Zarząd ponieśie surową odpowiedzialność. Dom, o którym mowa, jest zabytkowy tylko z nazwy. Wybudowano go — łącznie z Trasą W—Z — według przekazów ikonograficznych. Za jego konstrukcję odpowiadają współcześni architekci i budowniczowie. Gdyby był rzeczywiście dawny, nie obawiałby się ciężaru książek.

Tak więc Związek Literatów Polskich będzie musiał pozbyć się swego księgozbioru. Nie ma w tym wielkiego nieszczęścia. Literaci piszą książki, po cóż mają jeszcze je czytać.

Placówka naukowa, której nie wymienię, żeby nie sprowadzić jakiego nieszczęścia, mieściła się w niewielkim budynku i posiadała bogaty księgozbiór — częściowo rękopisy i cymelia. Jakoż, przyszło zarządzenie, żeby placówka przeniosła się do olbrzymiego i całkiem nowoczesnego gmachu, w którym mieści się wiele podobnych placówek. Na szczęście okazało się, że wielki gmach pobudowany wyłącznie dla potrzeb nauki nie wytrzymałby ciężaru książek. Projektanci nie przewidzieli książek w instytucjach naukowych.

Zdołaliśmy się przyzwyczaić do tego, że Biblioteka Narodowa mieści się na krańcach miasta. Jednak wtrąćmy wstydliwie, że gmachu tego nie wybudowano dla Biblioteki Narodowej. Miały tam być zbiory archiwalne. Kiedy gmach na archiwum był gotów, przypomniało się, że Biblioteka Narodowa nie ma siedziby i jej zbiory są mało dostępne. Tak więc książki sprowadzono do gmachu archiwalnego, zaś zbiory archiwalne a właściwie ich resztki ocalałe z pożogi w dalszym ciągu znajdują się w przypadkowych pomieszczeniach. To odrębny temat. Teraz już mówi się o budowie specjalnego gmachu dla Biblioteki Narodowej. Tylko gdzie? Była mowa o Polu Mokotowskim. Jednak cóż z Polem? Miał to być rezerwat powietrza i zieleni, a wciąż ulega parcelacji. Aspekt zdrowotny Pola Mokotowskiego niewiele pomoże wobec wielu instytucji, które sobie tu upatrzyły miejsce, oczywiście w drodze wyjątku. Biblioteka Narodowa do nich nie należy. Jest podobna do subtelnego a roztargnionego uczonego o gołębim sercu, który wycofa się natychmiast, skoro posłyszy, że zajął miejsce na trawniku przeznaczonym do zabaw dzieci. Tak więc Biblioteka Narodowa wyjedzie na Siekierki albo do Rembertowa.

Gorzej z książą prywatną, książką — domownikiem. — Włosy jeżą mi się na głowie, skoro znajdę się na zebraniu Towarzystwa Przyjaciół Książki i posłyszę, o czym ludzie opowiadają. Niektórym bibliofilom udało się zgromadzić wspaniałe księgozbiory, bogate w białe kruki. Niektórzy odbudowali swoje kolekcje już po raz trzeci, po pożarach I i II wojny. Gdzie ci ludzie przechowują swoje książki? Jakież niebezpieczeństwa budowlane sprowadzają na nasze głowy? Współczesne budownictwo mieszkaniowe w Warszawie nie przewiduje miejsca na taką rzecz, jak książka. Rozumiem, że musimy budować oszczędnie, tak żeby każdej rodzinie zapewnić dach nad głową. Cóż to jednak za rodzina bez książki?

Podczas pożaru Warszawy spłonęła masa prywatnych księgozbiorów od wielkich bibliotek do całkiem skromnych biblioteczek. Jest to jedna z bardziej bolesnych spraw, chociaż nie krzyczy. Jej wielkość uprzytomniłem sobie na wspomnienie rodzinnej biblioteki w sarym dworze, też już nieistniejącej. Czego w niej najbardziej żałuję? Nie pięknych wydań klasyków, które będą wznowione, nie albumowego "Pana Tadeusza" i "Marii" z ilustracjami Andriollego. Najbardziej żałuję tych książek, których nikt już nigdy nie wyda, zapomnianej powieści z drzeworytami, które nie zdobyły sobie trwałej pozycji, chociaż autorzy włożyli w nie wszystko co mieli najlepszego. Półki tej biblioteki przedłużyło życie wielu książkom.

Dom bez książek, bodaj bez paru książek jest domem bez duszy. Książka to najbardziej powszechny środek twórczości. Każdy czytelnik jest współtwórcą książki, bo sam buduje własne wyobrażenie na sieci umownych znaków stworzonych przez autora. Mieliśmy tylu Wołodyjowskich i tylu Kmiciców ilu nas było, od czasu filmu mamy już tylko jednego Wołodyjowskiego i jednego Kmicica, dostaliśmy ich w stanie gotowym, bez własnej pracy i zasługi. Każdy pisarz, wielki i najskromniejszy marzy o ukrytych przyjaciołach, czytelnikach i posiadaczach swoich książek. Odzywają się z rzadka i wyjątkowo, wiadomo jednak, że gdzieś są. Straszny los wielu książek jaki można sobie wyobrazić, książki zalane zupą, rozbroszurowane i podarte, wyrzucone na śmietnik, zbeszczeszczone i deptane składają się na film w rodzaju "Psiego życia". Są jednak i szczęśliwe, które znalazły przyjaciół, ich opieka daje im szanse przetrwania. Autorzy zmarli i żyjący zyskują tu szansę względnej nieśmiertelności. Nikogo nie należy tej szansy pozbawiać.

Stolica

Dziś Na Festiwalu Lakefront

Dziś w programie Northlake Festivalu odbędą się następujące atrakcje: o godz. 8-mej wieczorem pokaz zespołów "square dances" przy fontannie Buckingham; pokazy jazdy na nartach wodnych od 12 w południe do 5-ej po południu przy Marina City; popisy akrobatyczne od 12 w południe do 3-ej po południu, na placu przy gmachu Civic Center; wreszcie pokazy tańczących kaskad wodnych w godzinach wieczornych o 8:45, o 9:15, oraz o 9:45, przy Marina City.

McGovern Przyjęty z Aplauzem Przez Radę Rabinów

W czasie wczorajszej wizyty w Chicago sen. McGovern wystąpił przed Rada Rabinów, w liczbie około 100 osób, wygłaszając przemówienie, w którym zapewnił, iż kurs polityki wobec Izraela nie ulegnie zmianie jeżeli on zostanie prezydentem lecz będzie tylko wzmocniony. McGovern zaatakował przy okazji prez. Nixona za brak wysiłków z jego strony wobec prześladowań Żydów w Rosji sowieckiej. Kandydat demokratów podkreślił, iż sytuacja Żydów w sowietach uległa pogorszeniu od czasu wizyty prezydenta w Moskwie. Podniesione zostały opłaty za paszporty, wielu Żydów natomiast zostało skazanych na długie kary więzienia za usiłowanie opuszczenia kraju i wyjazdu do Izraela.

W odróżnieniu do przyjęcia jakie senator otrzymał wcześniej tego samego dnia od Amerykańskich Legionistów, grupa żydowska przyjęła go z aplauzem. Wśród honorowych gości, którzy przybyli aby wysłuchać jego wystąpienia byli szeryf Richard J. Elrod, kongr. Sidney R. Yates (D-Ill.), stanowy sen. Esther Saperstein D-Chicago) oraz radny William S. Singer (warda 43).

Nowy Dziekan Roosevelt Univ.

Milton Greenberg, dziekan Kolegium Humanistyki i Nauk Ścisłych przy Illinois State University w Normal został dziekanem wszystkich wydziałów przy Roosevelt University. Greenberg, który jest wykładowcą nauk politycznych, obejmuje nowe stanowisko z dniem 1-go września.

Dalsze 4 Debaty Ogilvie-Walker

Gub. Ogilvie przyjął propozycję na odbycie dalszych czterech debat z demokratycznym kontrkandydatem na urząd gubernatora, Danielem Walker. Trzy z tych debat ma się odbyć w Chicago.

Obydwaj kandydaci na urząd gubernatora Illinois ukażą się więc 12 września przed Stow. Lekarskim — powiatu Winnebago, w Rockford; 30 września na kanale 2 TV — WBBM-TV w Chicago; 6-go października w czasie śniadania w Stanowej Izbie Handlowej i 29 października na kanale 5 WMAQ-TV w Chicago.

Obydwaj kandydaci ukazali się w ub. tygodniu na trzeciej swej debacie na stacji KMOX-TV, w St. Louis.

Nixon: Pokój w Kraju i w Świecie

(ciąg dalszy ze str. 1-ej)

listopadzie, aniżeli to, jakie odniósł w 1968 roku.

Wiceprez. Agnew został także ponownie mianowany jako kandydat na Wiceprezydenta, otrzymując 1,348 głosów, przy czym 2 delegatów wstrzymało się od głosowania, a jeden delegat oddał głos na Davida Brinkley, reportera NBC.

Wiceprez. Agnew był także serdecznie przyjęty przez Konwencję. W swej mowie, przyjmującej nominację, Spiro Agnew określił rolę Wiceprezydenta w ustroju amerykańskim, podkreślając, że "Wiceprezydent służy Prezydentowi, uczy się od niego, wykonuje zlecone mu zadania, a nie ma władzy konkurencyjnej w stosunku do polityki Prezydenta.

Prez. Nixon zjawił się przed Konwencją z półgodzinnym opóźnieniem, bo otwarcie sesji było także opóźnione z powodu przeszkód stawianych delegatom przez masy demonstrantów na ulicach, których Policja aresztowała i gazem łzawiącym spędzała z ulic.

Demonstranci otoczyli gmach Konwencji i wznosili antywojenne okrzyki, stosując zapowiedzianą taktykę zatrzymania delegatów na ulicach, aby ich nie dopuścić do sali konwencyjnej. Ten plan się nie udał, bo Policja była na wysokości zadania i rozbicie Konwencji udaremniła, a nawet tak dokładnie pracowała, że ani jeden antywojenny protestant nie dostał się na salę konwencyjną. Dlatego też nie było żadnych wrogich okrzyków podczas przemówienia wiceprez. Spiro Agnew i także podczas przemówienia prez. Nixona, które było wielokrotnie przerywane, czasem niemal po każdym zdaniu Nixona, żywiołowymi i burzliwymi oklaskami.

Na temat wysiłków celem zakończenia wojny w Wietnamie, Prezydent powiedział, co następuje:

"Stając przez Konwencją 4 lata temu przyrzekłem podjąć wysiłki celem szukania honorowego zakończenia wojny w Wietnamie. W tym kierunku zrobiliśmy wielki postęp, bo ponad pół miliona żołnierzy wycofaliśmy już z frontu w Wietnamie i więcej jeszcze wkrótce wróci do domu".

"Zakończyliśmy wojnę na lądzie w Wietnamie. Żadnego nowego żołnierza nie posyła się do Wietnamu. Straty w Wietnamie zredukowaliśmy o 98 procent".

"W rokowaniach pokojowych oferowaliśmy rozejm, totalne wycofanie naszych wojsk z frontu i wymianę jeńców wojennych oraz wolne wybory w Wietnamie pod międzynarodową kontrolą. Ale na to komuniści się nie zgodzili".

Byłaby to "dobra polityka" z naszej strony i komuniści by się na nią zgodzili, gdybyśmy oddali Płd. Wietnam komunistom i wycofali się z Azji.

Ale to byłaby katastrofą dla pokoju światowego — powiedział prez. Nixon.

Nie wymieniając wcale nazwiska sen. McGoverna przez. Nixon zaatakował politykę McGoverna, który zaleca "oddać bezpieczeństwo" Stanów Zjednoczonych "dobrej woli wroga". Ci, którzy to zalecają nie znają realnego świata — powiedział Nixon.

Jest niezmienną zasadą w dyplomacji światowej, że w negocjacjach między mocarstwami można "coś" osiągnąć tżlko wtedy, gdy wzamian za to ma się "coś" do ofiarowania. Bądźcie pewni, że gdy Prezydent Stanów Zjednoczonych zasiada do stołu konferencyjnego, to nigdy nie pertraktuje z pozycji słobości — powiedział Nixon.

"Nie ma dla Stanów Zjedn. takiej sytuacji, żeby się wycofały z budowy pokoju światowego".

Czterokrotnie podczas przemówienia Prezydent wzywał do poparcia "nowej większości", aby pewnie poprowadzić kraj w pracy na rzecz pokoju światowego.

Wyrażając się z uznaniem o dotychczasowej pracy przez wiceprez. Spiro Agnew, Nixon powiedział, że jest on dzisiaj najlepszym w tej pracy a nie "zamierzam zmienić mojej decyzji jutro".

CZY W ZIMIE, czy w lecie, Dziennik Związkowy poinformuje Cię zawsze o wszystkim, co dzieje się w świecie.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra nasza, ś.p.

Siostra Maria Mel (Melchiades) C.S.F.N.

Ze Zgromadzenia Sióstr Najśw. Rodziny z Nazaretu (z domu MaryAnn Czachorska)

po krótkiej chorobie, zasnęła w Panu, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 22go sierpnia, 1972 roku, o godzinie 11ej wieczorem, przeżywszy lat 69, w zakonie 50 lat.

Eksportacja zwłok do kaplicy klasztornej pnr. 353 N. River Rd., Des Plaines, Ill. odbędzie się w czwartek, 24go sierpnia b.r., o godz. 4:30 po południu. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 25go sierpnia, o godz. 10:30 rano z kaplicy klasztornej na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę zakonną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążone:

Siostry Najświętszej Rodziny z Nazaretu.

Pogrzebem zajmuje się Walter L. Sojka Funeral Home, Telefon 666-2673.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra i ciocia nasza, ś.p.

Siostra Maria Mel (Melchiades) C.S.F.N.

Ze Zgromadzenia Sióstr Najśw. Rodziny z Nazaretu (z domu MaryAnn Czachorska)

po krótkiej chorobie, zasnęła w Panu, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 22go sierpnia, 1972 roku, o godzinie 11ej wieczorem, przeżywszy lat 69, w zakonie 50 lat.

Eksportacja zwłok do kaplicy klasztornej pnr. 353 N. River Rd., Des Plaines, Ill. odbędzie się w czwartek, 24 sierpnia b.r., o godz. 4:30 po południu. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 25go sierpnia, o godz. 10:30 rano z kaplicy klasztornej na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę zakonną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Dr. Edmund (Irene) Sherry D.D.S., Ray Sherry i Elizabeth Strempel, bracia, siostra i bratowa; **Dr. John (Carole) Strempel, M.D.,** siostrzeniec z żona; oraz bratanki i bratanice z rodzinami; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Walter L. Sojka Funeral Home, Telefon 666-2673.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka moja, siostra moja, babcia i prababcia nasza, ś.p.

Maria Pasek

(Z DOMU SZPONDER)

(żona ś.p. Jana, matka ś.p. Władysława i ś.p. Józefa, teściowa ś.p. Albina Szybeko)

Członkini Tow. Młody Las Grupa 298 Z.N.P., nagle pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 22go sierpnia, 1972 roku, o godzinie 3:30 po południu, w starszym wieku. Zamieszkiwała w Melrose Park, Ill.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4401 So. Kedzie Ave., do kościoła Św. Pankracego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Helena Szybeko, córka; **Olga,** synowa; **Donald (Marianne) Szybeko, Adrianne (Nicholas) Vittore i Steven Pasek,** wnuki i wnuczki; **Karen, Linda, Lisa i Donna Szybeko, Vito i Michelle Vittore,** prawnuk i prawnuczki; **Stefania Derus,** siostra w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Fortuna Funeral Home, Telefon LA 3-7781.

(24, 25)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza córka moja, siostra i ciocia nasza, ś.p.

Anna M. Bulvan

(z domu Niedźwiedź)

(żona ś. p. Leona, córka ś. p. Piotra Niedźwiedź, szwagierka ś. p. Franciszki Bulvan i ś. p. Leona Cegielskiego)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 22go sierpnia 1972 r., o godzinie 3ej nad ranem, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25go sierpnia, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 4401 So. Kedzie Ave. do kościoła Św. Pankracego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Maria Babiarz (z pierwszego męża **Niedźwiedź**), matka; **Catherine (Frank) Runowski, Helen (Bruno) Gawdzik, Sally (Bernard) Schwartz,** siostry i szwagrowie; **John Bulvan i Mae Cegielski,** szwagier i szwagierka; siostrzeńcy i siostrzenice, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Fortuna Funeral Home. Telefon LA 3-7781. 23, 24.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, teść i dziaduś nasz, ś.p.

Józef Tomczyk

członek Placówki No. 2 SWAP, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 21-go sierpnia 1972 roku, o godzinie 8:30 wieczorem w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 1718 W. 48 ul., do kościoła św. Józefa a stamtąd na cmentarz Holy Sepulchre na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Magdalena (z domu **Okarma**), żona; **Henryk (Hazel), Eugeniusz (Elfreda), Raymond (Franciszka)** i **Jan (Patricia),** synowie i synowe; 8 wnuczat wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Franciszek A. Kozera, Telefon YA 7-3388. (22-24)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Katarzyna Konkolewska

(z domu Lewandowska) (żona śp. Michała)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca Św. przy par. Św. Romana i Św. Kazimierza i Royal Neighbors of Am. przy par. Św. Kazimierza Nr. 7122, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 23-go sierpnia 1972 roku, o godzinie 6:40 wieczorem, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dzisiaj, od 6-ej do 10-ej wieczorem i w piątek, od 2-ej do 10-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 2325 S. California Ave., do kościoła Św. Romana, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Aloysius (Elżbieta), Franciszek (Stefania), Edwin (Helena) i Leonard M. (Alicja), synowie i synowe; 9 wnucząt, 5 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Pogrzebem zajmuje się: Plichta-Bajek Funeral Home. Telefon: BI 7-6123.

(24-25)

COLUMBIAN FUNERAL HOME
6621 W. North Ave.
Tel. ES 9-5151 lub 848-3010
DAMSKA OBSŁUGA
w języku polskim.
ANASTAZJA ZALEWSKA

"W DOMU NIEWOLI"
Wstrząsająca książka Beaty Obertyńskiej o losach Polaków w Sowietach.
Książka posiada uzupełnienie w postaci 13 pięknych wierszy Autorki.
Blisko 500 stron.
Cena $5.00
Z przesyłką $5.50
Zamówienia prosimy nadsyłać:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
Chicago, Ill. 60622
(Na C.O.D. nie wysyłamy)
1201 Milwaukee Ave.

Moda Amerykańska Dla Płd. Korei

Washington. (UPI) — Na prośbę rządu Południowej Korei Stany Zjednoczone wyślą 1 milion funtów mąki pszennej celem rozdzielenia jej wśród ofiar powodzi w Południowej Korei. Rozdziałem zajmie się Akcja Katolicka.

Przyrost Naturalny i Rodzina

W Oświetleniu Katolickich Działaczy w Kraju

Londyn (DP) — Krakowski "Tygodnik Powszechny" zamieścił fragmenty przemówienia jednego z pięciu członków katolickiego Koła Poselskiego "Znak" Janusza Zabłockiego. W przemówieniu tym poświęcił on wiele miejsca "polityce ludnościowej państwa" oraz "długofalowemu programowi polityki rodzinnej".

Zwkracając uwagę na fakt stale "zwężającej się reprodukcji ludności" w kraju oraz postępujący dość szybko proces starzenia się społeczeństwa polskiego poseł Zabłocki niedwuznacznie stwierdził że dotychczasowa polityka populacyjna władz niesie z sobą poważne konsekwencje na przyszłość.

Z resumpcji jego wywodów wynika również niedwuznacznie, jaka jest powszechna opinia kraju w tych sprawach: rozrodczość narodu polskiego nie może być regulowana bardzo liberalną ustawą o przerywaniu ciąży, lecz "miarą poczucia odpowiedzialności za jego teraźniejszość i przyszłość".

"Trzeba — oświadczył Zabłocki — ponownie zbadać skutki społeczne działania ustawy o przerywaniu ciąży i jej przepisów wykonawczych. W tej sprawaie nasze koło złożyło na ręce ministra zdrowia i opieki społecznej memoriał jeszcze w marcu 1969 roku".

W hierarchii celów, jakie stoją przed społeczeństwem polskim, "sprawą o podstawowym znaczeniu są warunki bytu rodzin" — powiedział Zabłocki.

Konieczność Reform Świadczeń Socjalnych

Dlatego — mówił Zabłocki — "dotychczasowa polityka świadczeń socjalnych dojrzała do zasadniczych reform. Trzeba zastanowić się nad bardziej społecznie racjonalnym, a zarazem sprawiedliwym podziałem funduszu spożycia. Na tle sytuacji Kraju szczególnego znaczenia nabiera sprawa warunków ekonomicznych, w jakich rozpoczynają swoje nowe życie młode małżeństwa i młode rodziny. Jak wiemy newralgicznym punktem warunków bytowych małżeństw było i jest u nas własne mieszkanie".

Mówca stwierdził dalej że "troska o umocnienie rodziny, tworzenie odpowiednich warunków dla jej trwałości i rozwoju, dla wzmożenia jej funkcji opiekuńczo - wychowawczych na rzecz młodego pokolenia jest miarą poczucia odpowiedzialności za teraźniejszość i przyszłość naszego narodu".

"Trzeba wreszcie powiedzieć — oświadczył poseł Zabłocki — że troska o umocnienie rodziny nie może się sprowadzać jedynie do polityki świadczeń socjalnych. Nie mniej ważne jest należyte ukształtowanie właściwego klimatu wokół uznania moralno-społecznej rangi małżeństwa, rodziny, dziecka, a także stosunku do człowieka starego. Powinno to znaleźć wyraz w odpowiednim ukierunkowaniu działalności środków masowego przekazu, programów nauczania w szkołach, organizacjach społecznych, młodzieżowych, związkowych itp."

W Obronie Konia

300 szwajcarskich dragonów, ostatniego w Europie oddziału kawalerii służącego nie do celów reprezentacji, zgromadziło się przed siedzibą szwajcarskiego parlamentu w Bernie, by doręczyć petycję w imieniu 18 szwadronów kawalerii, które strzegą górzystych granic Szwajcarii. Dragoni protestują przeciwko decyzji rządu zamiany koni na czołgi. — Władze szwajcarskie zamierzały bowiem ze względów ekonomicznych i zgodnie z planami modernizacji armii zlikwidować oddziały kawalerii.

Akcję przeciwko mechanizacji rozpoczęli trzej parlamentarzyści, którzy wraz z dragonami zaczęli zbierać podpisy na petycji w sprawie "obrony konia". Demonstracja dragonów była szczytowym momentem kampanii.

Dragoni przywieźli w jaszczyku oczywiście zaprzężonym w konie petycję podpisaną przez przeszło 432 tysiące osób. Dokument ten jest nie lada problemem dla rządu szwajcarskiego, ponieważ zgodnie z konstytucją sprawa, za którą opowiada się już 30 tysięcy osób, wymaga ogłoszenia ogólnonarodowego referendum. Jeżeli za końmi opowie się większość Szwajcarów, rząd będzie musiał skapitulować.

Zamachowcy Też Zginęli Od Bomby

Belfast (UPI). — Śledztwo przeprowadzone po wybuchu bombowym w pobliżu komory celnej w Newry doprowadziło do przypuszczenia, że zamachowców wprawiła w panikę syrena alarmowa, — że stracili oni opanowanie nerwowe i wskutek tego doprowadzili do przedwczesnego wybuchu bomby.

W wybuchu tym zginęło osiem osób, a zranionych zostało sześć. — Wśród zabitych jest czterech celników, dwóch kierowców ciężarówek i obydwaj zamachowcy.

Do tej pory żniwo śmierci tragicznej, bratobójczej, religijno-politycznej wojny w Ulsterze wynosi 527 zabitych.

Czy Bedzie Krajowy Podatek Od Sprzedaży?

Washington (UPI) — Sen. William Proxmire, demokrata z Wisconsin przepowiada, że prez. Nixon, jak zostanie ponownie wybrany, to wprowadzi "krajowy podatek od sprzedaży" pod nazwą "value added tax"- (VAT). Sen. Proxmire twierdzi, że administracja chciała wprowadzić ten podatek już z początkiem tego roku, ale prez. Nixon tego zakazał, aby "nie drażnić wyborców".

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANIA CODZIENNIE

"GŁOS POLONII" WOPA—1490 KC
Codziennie od 4:30 po poł. i od 5:30 wieczorem
W Soboty 4 - 6:30 wiecz.
pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGAŁOWIE—Właściciele

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 - 9:30 rano

"KAWALKADA"
Stacja WOPA
Codziennie o 1, 3:30 i 6:30 oraz o 8-ej wiecz.
Dr. W. SIKORA
Producent i Właściciel

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7 - 8:30 rano
2 - 3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"TONY PIEŃKOWSKI Show"
Stacja WTAQ—1300 KC
Codziennie 9:35 - 10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"
Stacja WTAQ—1300 KC
Sobota 6:35 - 7:30 wiecz.
JADWIGA I ANTONI PIENKOWSCY, Kierownicy

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł. do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:30 rano
Sobota 11 - 11:30 rano
Niedziela 1 - 2 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

POLSKI PROGRAM W CHICAGO
Nadawany Cztery Razy w Tygodniu

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA—1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek
7 - 7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE
A

★ PRACA MĘSKA | ★ PRACA MĘSKA

MÓWIMY PO POLSKU
ANGIELSKI NIEKONIECZNY
RZEŹNIKÓW:
DO DZIELENIA MIĘSA (BONERS)
DO OBKRAWANIA MIĘSA (TRIMMERS)
Na pełen czas. Doskonała stawka początkowa z kompletnymi świadczenia firmowymi.
Muszą umieć dzielić: chucks, shanks and navels.
Dzwonić do: MR. ADAMOWSKI 463-1100
NPC PRONTO
A Hershey Food Company
3001 W. Cornelia Chicago
Autobus pod drzwi.
Dajemy równe szanse każdemu (M/F)

POTRZEBA MĘŻCZYZNY
Do Pracy Jako Nocny Sprzątacz w Kuchni
(NITE PORTER)
6 DNI W TYGODNIU
od godz. 11:00 w nocy do 8:00 rano.
Stała praca i dobra zapłata i inne dobrodziejstwa.
Zapytać się o Szefa.
OLD PRAGUE RESTAURANT
5928 W. Cermak Rd.
Cicero, Ill.
Tel. TO 3-1106

Potrzebna Mężczyzn
Do Pracy Fabrycznej.
MID-WEST WIRE SPECIALTIES CO.
2739 N. Pulaski Rd.
Pracujcie blisko domu.
Mówimy po polsku.

Potrzeba ROBOTNIKÓW
Polski właściciel firmy.
2014 W. Hubbard

Potrzeba Piekarza
Na Pełen lub część Czasu.
BURGUNDY BAKERY
2638 W. Division
BR 8-2722

SET UP MAN
Exp. Four-Slide Set Up Men.
Good wages, benefits.
Call Mr. Rumpp or Mr. Lisko.
WIREFORMERS INC.
486-6067

Maintenance MECHANIC
Full time mechanic or contractor
288-6464
Ask for Marilyn

MACHINIST
Experienced for hand screw milling machine and drill press. Good working conditions. Age no barrier.
Contact Mr. Mutter
SOILTEST INC.
2205 Lee St.
Evanston, Ill. 60602

MODEL MAKER
Looking for a young person mechanically inclined, willing to learn point of purchase model making, should have some woodworking machinery exp. Metal or plastic work helpful.
CALL TOM HARTWICK
Chicago Show Print
2635 N. Kildare
772-1600

STOCKMAN
PERMANENT POSITION
Opening for warehouseman, to fill and pack orders.
Good starting salary, paid vacation and health insurance.
Phone:
Mr. Lavelle or Mr. Yoder
674-2433

Maintenance Man
All Around
General Maintenance
Bldg. maintenance, machine repair, some set-up work. Great oppor. for indiv. who enjoys a variety of work and responsibility in a small company. Salary commensurate with ability and experience.
B. K. TRANSPARENT CONTAINER
2315 W. Grand Ave. 666-4413

YOUNG MAN
Wanted for Small Machine Shop.
FULL OR PART TIME.
456-3339

POTRZEBNY DOŚWIADCZONY SZEWC
Do ortopedycznego i chirurgicznego interesu. Nadzwyczajna okazja do rozwinięcia swych znajomości w tym fachu. Dobra zapłata i świadczenia. Celem umówienia się prosimy dzwonić:
944-3663

CUTTER-JOINER
for picture frames
Light work, all benefits.
VI 7-7258

LIGHT MANUFACTURING
Full or part time. Space required in average garage.
We buy all finished products. Average earnings $375 a week. Investment secured with equipment, tooling and raw materials.
Investment required $3,995.
Your rigid investigation invited. Company may partially finance qualified applicants. Send resume to: Write
Box Z 404
225 W. Washington
Chicago, Ill. 60606

POTRZBNY TOKARZ
Dużo extra godzin.
463-7350

PHOTO CAMERA IN DARK ROOM TRAINEE
Will teach.
108 W. Lake St., Room 200
372-8600—Mr. Dinelli

★ PRACA

POTRZEBNI MĘŻCZYŹNI:
(Muszą rozumieć po angielsku.)
• MASZYNIŚCI "Tool & Die"
• SZLIFIERZE
• TOKARZE
• OPERATORZY Punch Press
• PRACOWNICY do ogólnej pracy fabrycznej
POTRZEBNE KOBIETY
(Muszą rozumieć po angielsku)
• DO OGÓLNYCH PRAC FABRYCZNYCH I JAKO "JANITORS"
• DO PRACY BIUROWEJ (maszynistki)
AMPOL
EMPLOYMENT AGENCY
Mówimy Po Polsku
1212 N. ASHLAND
Tel. 235-8040

• KUCHARZY
• DO ZMYWANIA NACZYŃ
STAŁA PRACA — NA PEŁEN CZAS.
Wolimy doświadczonych, ale możemy przeszkolić odpowiednich aplikantów. Dzwonić:
498-3370
RED BALLOON COFFEE HOUSE
100 S. Waukegan Rd.
Deerfield

• WAITRESSES
• BUS BOYS
Both for Main Dining Room and Coffee Shop
• KITCHEN WORKERS
• LINE CALLERS
Both Days and Nights
• CASHIERS
Brass Rail Restaurant
Sheraton-Oakbrook Motor Hotel
1401 W. 22nd St., Oakbrook

DOŚWIADCZONYCH operatorów lub operatorek maszyn do szycia w krawieckiej pracowni damskiej i męskiej odzieży. CEntral 6-8074.

GRILL COOKS
BROILER MEN
SALAD GIRLS
EXPERIENCED
DISHWASHERS
WAITRESSES
DAYS & NIGHTS
SERVICE — COUNTER HELP
For The NEW
WELLINGTON INN
McDonalds Plaza
Oak Brook
Apply in Person
between 9-5 Mon.-Fri.

MAŁŻEŃSTWO do zajęcia się małym domem. Mąż może pracować gdzieindziej. Doświadczeni lub wyuczymy. 561-3967.

★ PRACA ŻEŃSKA

HELP WANTED
Women and Girls
For Coils and Coil Puller, Insulators On Fine Wire
FOR FULL TIME OR FOR PART TIME
FROM 6 P.M. TO 10 P.M.
Steady work. Good pay and other benefits. Apply:
ACE Transformer Co.
1910 Elston Ave.

MAIDS
Institutional Housekeeping Experience
Excellent salary, periodic reviews, liberal fringe benefits.
PLEASANT WORKING CONDITIONS IN MODERN NORTHSIDE HOSPITAL.
878-9700

CLERK-TYPIST
35 to 40 WPM—Mature individual to work in Park Ridge area.
I.R.D.C., Inc.
6430 N. Milwaukee
775-9600

DO OBSŁUGI MASZYN
Potrzebne kobiety na obie zmiany. Nocną i dzienną.
4 dni lub 4 noce. Po 10 godzin—w ten sposób macie 3 dniowy week-end. Miejsca te otwarte od zaraz.
CALMARK
1401 West 43-cia ulica 247-7200

POTRZEBNA KOBIETA do prania w motelu
Dzwonić:
354-4200

WANTED
Experienced
SEWING MACHINE OPERATORS
To Work NIGHT SHIFT
(4 P.M. to 12 A.M.)
Must be experienced in Sewing on Industrial Type Machines. Steady Work — Good Pay. Liberal Company benefits. Apply in person.
P. J. GOULD CO.
440 North Wells St.

★ Pomoc Domowa

GOSPODYNI, opiekunka dziecka, dojrzała kobieta potrzebna na stałe do rodziny w Winnetka blisko jeziora. Własne 2 pokoje z telewizorem, doskonałe wynagrodzenie.
446-4141

GOSPODYNI, opiekunka dziecka, dojrzała kobieta potrzebna na stałe do rodziny. Musi mówić po angielsku. Własne 2 pokoje z telewizorem. Wynagrodzenie $80 tygodniowo. — 446-4141.

DEPENDABLE WOMAN WANTED
General housework.
Mon. - Fri. Steady. In Glencoe.
References.
Must speak some English.
Transportation Northwestern.
835-0250

KOBIETA do pomocy w gospodarstwie domowym i przy 1 dziecku. Na przychodne. Małe mieszkanie na Lake Shore Drive.
943-2624

★ DO WYNAJĘCIA

4 POKOJE, 2 sypialnie, nowoczesna kuchnia, wykładane ściany na tylnej werandzie. 1443 N. Campbell. Zgłoszenia pnr. 1449, w tyle.

6 ROOMS heated, double plumbing. 3934 W. North Ave., 274-5479.

JEDEN pokój, z łazienką. Tel. 261-5224.

5 POKOJOWE mieszkanie, 1-sze piętro, świeżo odnowione, piecem ogrzewane, bez zwierząt, $110 miesięcznie oraz asekuracja. Okolica Western i Armitage. 237-2832.

5 POKOI, 772-6445, dzwonić wieczorem.

5 POKOI ogrzewane, 1-e piętro, ceramikowa kuchnia i łazienka. Nowe dywany w bawialni i jadalni. 775-4256. Mówiący po polsku dzwońcie po 5:30—777-1812.

6 POKOI na 1-szym, ogrzewane, od 1-go września, dorosłym, bez zwierząt. 2912 N. Springfield.
252-3567

6 POKOI czyste, 2-gie piętro. Na Jackowie. — 227-4242.

4 POKOJE — angielski bezment. 2122 W. Iowa

★ Szkoły

Panie i Panienki . . .
NAUCZCIE SIĘ I B M KEY PUNCH
PIĘCIO-TYGODNIOWE PRZESZKOLENIE !
ZARABIAJCIE DUŻE PIENIĄDZE
Tel. 346-1440
lub 238-1740 wiecz.
COMPUTER CAREER INSTITUTE
Bez kosztu znajdziemy wam pracę.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz: Związkowy" jest jego wolnym głosem.

★ OGRZEWANIE | ★ OGRZEWANIE

OCZYSZCZENIE BOJLERA i PALENISKA ZA $9.50
Robota 24 Godzinna Gwarantowana Obsługa
Także Reperacje Urządzeń do Ogrzewania
• Darmo kosztorysy • Darmo przegląd urządzeń — bez zobowiązań.
METROPOLITAN HEATING CO. MA 6-0634 lub 889-4448

★ KONTRAKTORZY | ★ KONTRAKTORZY

ZRÓBCIE MAŁĄ NAPRAWĘ — ZANIM STANIE SIĘ DUŻĄ RAZ — A DOBRZE !
Kompletne Przeróbki i Reperacje — Wewnątrz i Zewnątrz
OD KOMINÓW DO KANALIZACJI W PIWNICY.
CZYSZCZENIE BUDYNKÓW "SAND BLASTING"
W Mieście i na Przedmieściach.
7 dni w tygodniu, w dzień i w nocy dzwońcie do:
GENERAL CONTRACTING CO.
UPRAWNIONY INSTALATOR BOJLERÓW
4146 W. Armitage Ave. 278-1525

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• Roboty ciesielskie • Obicia aluminiowe i inne. • Dachy • Schody • Okna • Werandy • Piwnice • Kuchnie • Łazienki • Dodatkowe pokoje • Fugowanie • Malowanie domów zewnątrz i wewnątrz • Robota gwarantowana.
dzwońcie do znanego kontraktora
Mike Dragowicz—588-6535

KONTRAKTOR BUDOWLANY
Wykona wszelkiego rodzaju przeróbki i unowocześnienia w Waszych domach.
Przerobi Wam Waszą kuchnię na nowoczesną, łazienki, mieszkania na poddaszu, mieszkania w bezmentach z efektownym barem. Instalujemy okna i drzwi aluminiowe. Zakładamy ogrodzenia z siatki i z drzewa. Instalujemy wszelkiego rodzaju rynny, pokrywamy i reperujemy dachy, zakładamy obicia (siding) na domach oraz wykonujemy wszelkie prace cementowe i murarskie. Malujemy wewntąrz i zewnątrz Wasze mieszkania. Wykonujemy wszelkie roboty kanalizacyjne i elektryczne. Ceny przystępne.
Obliczenia darmo.
NASZA ROBOTA JEST GWARANTOWANA NA PIĘĆ LAT
Rozmówicie się po polsku.
JOHN'S HOME REMODELING
5254 W. Diversey Ave.
Tel. 725-1152 albo 725-1153

★ DOMY

Okolica DIVERSEY i CICERO
2 mieszkania oraz dodatkowe w bezmencie.
Garaż na 2 auta murowany, szeroka parcela, czysty i ładny.
Cena $43,900.
EDISON REALTY
267-1472

IRVING PK. i LONG
5-o pokojowe bungalow. Murowane. Możliwość przerobienia jednego pokoju na dodatkową sypialnię. Gazwoe ogrzewanie. Drewniany garaż na 2 auta. Blisko szkoły.
Pytać o WIKTORA.
BUDA REALTY
Tel. 486-6363

NORWOOD PARK
3 bedroom expendable brick Georgian, central air-condition, full basement, new gas furnace, washer and dryer. 2 car heated garage.
Extra large lot.
By owner. $49,900.
763-0683

Polećcie Delta
do sławnej dzielnicy francuskiej w Nowym Orleanie i zobaczcie również przy okazji EDEN ISLES — najbardziej fascynujące rozbudowujące się osiedle. Zaraz za Nowym Orleanem nad jeziorem Ponchartrain. Darmo hotel przez 3 dni i 2 noce. Koszt ogólny z przelotem:
Dla pary—$99
Dla pojedyńczej osoby—$50
Odloty codziennie gotowe
DZWOŃCIE
312-654-8330

Okolica Diversey-Lavergne
5 pokojowy murowany bungalow oraz jeden pokój wykończony na górze. Plastykowe tafelki w kuchni i łazience, gazowe ogrzewanie, murowany garaż na 2 auta. Natychmiast do objęcia. $27,500.
J. STEVENS & SONS
736-3964

WDOWA musi sprzedać, 5½ pokojowe bungalow. — Odnowione. 2 sypialnie, garaż na 2 auta. Bezment z prysznicem. Aluminiowe drzwi i daszki. 220 przewody. Gazem gorącą wodą ogrzewany. Niska cena. 57th - Artesian. Bez agentów, dzwonić po 5-ej: RE 7-1585.

7247 N. CLAREMONT
Uroczy dom rodzinny, 7½ olbrzymich pokoi, wysokie sufity, 3 sypialnie, pański 17x13 pokój rodzinny na parterze, kuchnia 17x22, 1½ łazienki, oraz ubikacja w basemencie, ochładzanie-humidifier, gorącą wodą gazem ogrzewanie, nowy dywan od ściany do ściany, draperie, włączając werandę, patio, ogrodzone podwórze, huśtawka, murowany garaż na 2 auta, blisko komunikacji, szkół i kościołów. Przez właściciela. Za umówieniem SH 3-5925.

Do Sprzedania przez Właściciela
8 APARTAMENTÓW
Dochodu $11,342 rocznie
w Kelvyn Park
Po więcej informacji telefonować IN 3-8725
kiedykolwiek.
Rozmówicie się po polsku

BY OWNER — WILL SACRIFICE
6 Room Colonial Type Home. 3 Bedrooms — in Excellent Hinsdale Location — Cement Block with Sandcoat Construction — Plastered Walls and Ceilings. New Hot Water Baseboard Heat. Roof and Combination Aluminum Windows — Newly remodeled Kitchen — 2 Car Garage.
CALL OWNER MORNINGS
323-1936

RZADKA OKAZJA !
1½ piętrowy murowany, 6 i 4, murowany garaż na 2 auta, gazem gorącą wodą ogrzewanie, tafelkowa kuchnia i łazienka, wykończony bezment, kompletnie unowocześniony. $40-tka.
DIVERSEY-LARAMIE
HAVDAL REALTY
725-1565

★ DOMY

MUROWANY, 2 mieszkaniowy: 1x5 (2 sypialnie) i 1x4 (2 sypialnie). Pełen bezment, garaż na 2 auta. Gorącą wodą gazem ogrzewany. $31,900. Parafia Św. Genowefy. 227-2612.

3 MIESZKANIOWY, 2 z 3 sypialniami, 1 z 2 sypialniami mieszkanie. Murowany garaż na 2½ auta, 12-to letni, w doskonałym stanie. Niska 50-tka. CL 4-9389.

NA SPRZEDAŻ przez właściciela Północny-Zachód 6-cio pokojowe bungalow. Aluminiowe obicia. — Nowoczesna kuchnia i łazienka. 3 sypialnie. Pełen, częściowo wykończony bezment. Duży schowek na ubrania. Pełne poddasze — można zrobić dodatkowe pokoje. $22,900 — 287-4537

6 ROOM brick, near Lotus and North Aves. Perfect condition, tiled kitchen& bath, new gas heat, 220 wiring, cedar closetts, sanded floors, more. Call 626-4120 to see.

DOBRY dom dochodowy i byznesowy, z mieszkaniem. Sprzedam tanio. PR 8-5521.

CICERO
Otwarty w Sobotę i Niedzielę od 1 - 5
1625 SOUTH 49-TA AVE.
Murowany dochodowy 4 mieszkaniowy, 6-4-4-3. Gazem gorącą wodą ogrzewany, pełen bezment, nowy garaż na 2 auta. Bardzo schludny i czyściutki.
TRZEBA ZOBACZYĆ, aby ocenić!
CENA $39,900.
TECHMAN REALTY
749-0675

2 MIESZKANIOWY MUROWANY
2x5 pokoi, natychmiast do objęcia. Garaż na 2 auta. 2 oddzielne systemy ogrzewania. Dochodu $130 miesięcznie. Pełna cena $34,900.
DE MOON REALTY
622-7875

★ Poszukuje Mieszkania

WDOWA, babcia, niezależna, poszukuje mieszkania u związkowców. E.M.S. 306 Lindbergh Dr., Atlanta, Ga. 30305. Tel. 266-0464 (404).

★ INTERESY

GROSERNIA — Południowa strona. Polska dzielnica. Pod tym samym adresem przez 15 lat. Świetny dochód. Po umówienie dzwonić: PR 6-8088 lub 778-6870

BUSINESS OPPORTUNITY
Restaurant &Lounge in Hammond
Seats approx. 100 people. Fully equipped. Like new inside and outside. Requires $50,000 to qualify. All replies confidential. Address Box No. 403, Polish Daily Zgoda, 223 W. Washington St., Chicago, Illinois 60606.

PIEKARNIA DELIKATESY—SKLEP SPOŻYWCZY
2 sklepy. Rocznego obrotu ponad $400,000. Ponad 30 lat w interesie. Dobre położenie w Waukegan. Słabe zdrowie powodem do sprzedaży. Doskonała okazja do zrobienia pieniędzy dla dobrego piekarza. Musi posiadać $18,000 gotówką za towar. Urządzenia na kontrakt dla odpowiedzialnego kupca.
Dzwonić po umówienie
336-1892
(Interes wyrobiony przez 30 lat)

ROBERT THOMAS & ASSOC.
Has Money Available For Any Type Of Business Loan.
ALSO SECOND MORTGAGE LOANS.
MAXIMUM LOAN $50,000.
MINIMUM $5,000.
48 HR. APPROVAL.
593-1260

★ PARCELE

ACREAGE in HEBRON, IND.
39 Rolling Acres with wandering creek. Homesites already plotted with good frontage. Quick action indicated at this price. $32,000.
Call (219) 838-5494

★ POSIADŁOŚCI POZAMIEJSKIE

RIVER GROVE
Wdowa musi sprzedać, 6 nowoczesnych mieszkań, kompletnie wynajęte, bez umów dzierżawych.
$105,000 lub najlepsza oferta.
282-1875 lub 766-4874

★ JAGODY

SIEGESMUND'S BLUEBERRIES
Możecie sami sobie uzbierać czarne jagody w parku, z trawnikiem między rzędami krzaków. — Jadąc Indiana Tollway na wschód weźcie zjazd (exit) na Michigan City i skręćcie na południe na Wanatah a po 3 milach zobaczycie znaki (signs) do ogrodu.
Po już gotowe, uzbierane jagody dzwońcie prosimy na numer:
219-733-2259

Chicagoskie Powietrze Najczyściejsze Od 9-iu Lat

We wtorek zanotowano w Chicago najmniejsze skażenie powietrza od 9-iu lat. Mayor Daley oświadczył, iż poziom skażenia powietrza w ciągu pierwszych 7-iu miesięcy br. jest najniższy od 1963, tj. od czasu kiedy wprowadzono kontrolę skażenia. W porównaniu z rokiem ubiegłym zanotowano obniżenie poziomu skażenia o 30 procent.

"Jestem przekonany, że miasto sprosta normom wyznaczonym na rok 1975 przez rząd federalny", powiedział mayor. Prawa zabraniające palenia liści, przepisy regulujące jakość paliwa i szereg innych, przyczyniły się do podniesienia jakości powietrza.

Dane za miesiąc lipiec, opublikowane przez Dept. of Environmental Control wykazują, iż znacznie opadł poziom ilości kurzu w powietrzu. W lipcu zanotowano 76 mikrogramów na jeden metr sześcienny powietrza, co oznacza spadek o 8% w porównaniu z rokiem ubiegłym w listopadzie. Rekord wynosił wówczas 83 mikrogramy na metr sześcienny. Rzecznik departamentu Conrad E. Dziewulski, oświadczył, iż poprawę sytuacji osiągnięto przez stosowanie papierowych filtrów wchłaniających kurz i pył z powietrza. Na terenie miasta znajduje się 20 placówek wyposażonych w podobne filtry gdzie pobiera się próbki o różnej porze dnia 3 razy w tygodniu.

Wymagania federalne ustalają górny limit na 75 mikrogramów na metr sześcienny do roku 1975, powiedział Dziewulski. "Chicago już teraz prawie to osiągnęło".

Raport opublikowany przez biuro mayora informuje, iż poziom dwutlenku siarki w powietrzu jaki zanotowano w Chicago w czerwcu jest obecnie bardziej zadowalający niż limit federalny ustalony na rok 1975. W czerwcu w Chicago zanotowano sześć tysięcznych cząsteczek dwutlenku siarki na milion cząsteczek powietrza. Standartowa norma przewidziana dopiero na rok 1975 nakazuje nie więcej jak trzy setne na milion.

Ogłoszone badania wykazują również, iż ilość bakterii w portach chicagoskich została zredukowana o 95% w porównaniu z rokiem 1969. Stan ten osiągnięto dzięki przepisom, zakazującym zanieczyszczania wód z łodzi i jachtów odpadkami i odchodami. Muszą one być odpowiednio gromadzone i odprowadzone do ścieków miejskich po przybyciu łodzi do brzegu. Łodzie handlowe wpływające do portów muszą posiadać specjalne pojemniki higieniczne względnie zamknąć toalety na okres pobytu w porcie.

Biuro mayora zapowiada również rozpoczęcie oczyszczania koryta rzeki Chicago poprzez usunięcie połamanych drzew, gałęzi, gruzów i tp. Oczyszczanie ma trwać na całej długości rzeki poprzez 30 dni. Usunięcie zanieczyszczeń przyspieszy nurt rzeki co z kolei będzie dodatkowym czynnikiem uzdrawiającym otoczenie.

Objazdowa Wystawa Leków Politycznych

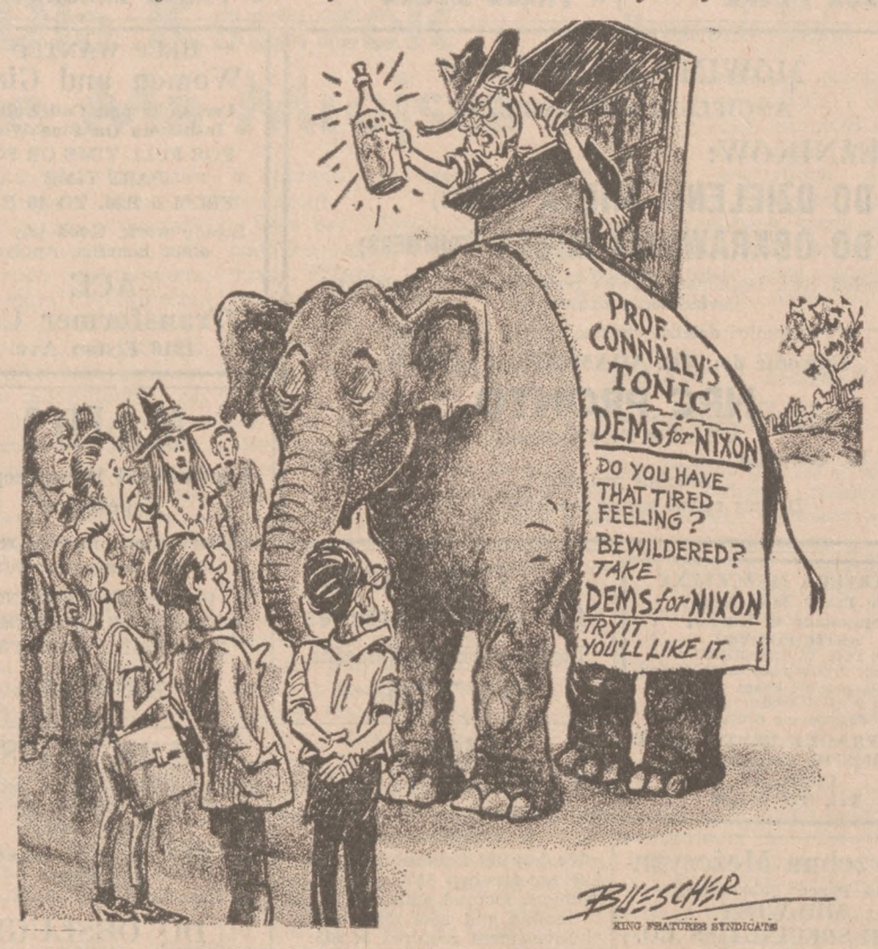

Rozmowy Daley-McGovern w Serdecznej Atmosferze

Sen. McGovern Chłodno Przyjęty Przez Konwencję Legionistów

Obiad w Sherman House, w którym wzięli udział mayor Daley i sen. McGovern był pierwszym spotkaniem obu polityków od czasu kiedy zwolennicy senatora z Południowej Dakoty dopomogli w usunięciu mayora i jego delegacji z konwencji demokratów w Miami Beach. Mayor Chicago przedstawił McGoverna jako "następnego prezydenta Stanów Zjednoczonych", najwyraźniej starając się przekonać wszystkich iż powiatowa maszyna polityczna demokratów będzie pracować dla senatora z Płd. Dakoty.

Obaj, mayor i senator, oświadczyli, iż wspólna rozmowa była nadzwyczaj pożyteczna. "Odbyliśmy serdeczną i bardzo konstruktywną rozmowę" powiedział sen. McGovern. "Uważamy stan Illinois za jeden z kluczowych stanów i będziemy tutaj przy kilku innych okazjach. Naszą intencją jest bliska współpraca z mayorem Daley. Cieszymy się z jego pomocy i oficjalnego poparcia".

W czasie swego przemówienia McGovern kilkakrotnie podkreślał, iż zarówno on jak i jego kandydat na wiceprezydenta Sargent Shriver będą prowadzić intensywną kampanię w Illinois. Również rozmawiając z reporterami, po raz pierwszy sen. McGovern wyraził pewne niezadowolenie z faktu, iż delegacja mayora Chicago została usunięta z konwencji w Miami.

"Naprawdę bardzo sobie tego życzyłem aby mayor Daley i jego delegacja wzięli udział w konwencji. Nadzieją była dla mnie możliwość osiągnięcia jakiegoś porozumienia".

"Sądziłem, że może pewien kompromis umożliwiłby uczestniczenie wszystkich delegatów. Ale to już przeszłość. Nie po to jesteśmy tutaj aby mówić o Miami. Chcemy rozwiązać problemy jakie powstały i przedstawić zjednoczony front partyjny".

Zapytany przez dziennikarzy czy rozmawiał z radnym Singerem i Jesse Jacksonem McGovern odpowiedział krótko: "Nie, nie rozmawiałem z żadnym i nie mam zamiaru rozmawiać".

Prywatne spotkanie mayora Daley z sen. McGovern odbyło się bez innych osobistości politycznych pow. Cook. McGovern nie spotkał się z nimi również po rozmowie z mayorem, że kandydatowi na prezydenta mayor Chicago przedstawiał czołowych demokratów z pow. Cook. w czasie bankietu. Niektórzy demokrarem. Tradycja było dotychczi uczestniczyli w innym lunchu w pobliskim hotelu.

Sen. McGovern przybył na spotkanie z mayorem Daley po wystąpieniu przed uczestnikami konwencji Amerykańskiego Legionu w McCormick Place. Tak jak przypuszczano, przyjęcie demokratycznego kandydata przez legionistów było chłodne. Stanowisko McGoverna wobec wojny oraz kwestii dezerterów jest w zasadniczej sprzeczności z sentymentami weteranów. Chłodne przyjęcie senatora było oczywiste aczkolwiek nie było ze strony publiczności demonstracji otwartej wrogości. Kilkakrotnie McGovern został nagrodzony kurtuazyjnymi oklaskami. Później senator oświadczył, iż był zadowolony z "grzecznego" przyjęcia jakie otrzymał od legionistów.

W swoim 30-minutowym przemówieniu McGovern ostrożnie ominął problem amnestii dla wojskowych dezerterów. Legion Amerykański ma przyjąć w czasie konwencji rezolucję sprzeciwiającą się planom amnestyjnym.

Dzisiaj przed legionistami wystąpi prezydent Nixon i najprawdopdobniej poruszy ten problem. W przeciwieństwie do swego demokratycznego oponenta prez. Nixon nigdy nie wyraził poparcia dla planu amnestii.

Rada Szkolna w Opozycji Wobec Planu Redmonda

Wśród członków chicagoskiej Rady Szkolnej istnieje silna opozycja wobec planu kuratora Redmonda, który zaleca pożyczenie 33.2 miliona aby utrzymać szkoły miejskie otwarte przez cały miesiąc grudzień. Plan zakłada pożyczenie pieniędzy z funduszu rehabilitacyjnego szkolnictwa, który w wysokości — $250 milionów jest przeznaczony na dokonanie remontów budynków szkolnych w najbliższych latach. Zapobiegło by to deficytowi szkolnictwa w 1972 roku fiskalnym.

Pożyczka tego rodzaju byłaby przyjęta przez związek zawodowy nauczycieli na podstawie zawartych wcześniej porozumień z Radą Szkolną, która w ciągu 5-ciu lat zobowiązana byłaby spłacić zaciągniętą pożyczkę.

"Nie jestem za pożyczaniem pieniędzy" — powiedziała Maria Cerda, która wchodzi w skład rady. "Powinniśmy rozwiązać problem finansowy w tym roku. Jeżeli pożyczymy pieniądze, nasze finansowe kłopoty będą jeszcze gorsze w przyszłym roku."

Inna członkini rady Louise Malis oświadczyła to samo:— "Jestem mocno przekonana, że przyjęcie planu pożyczki jeszcze bardziej zadłuży system szkolny z biegiem czasu".

"Kurator oznajmił w swoim komunikacie do Rady Szkolnej, iż być może istnieją jeszcze inne możliwe rozwiązania od tych, które on sam przedstawił. Przypuszczam, — że członkowie rady powinni poznać wszystkie możliwości zanim zapadnie ostateczna decyzja."

Obie kobiety wyraziły pogląd, iż lepiej żeby szkoły zamknięto we wrześniu — lub grudniu na 16 dni aby w ten sposób uchronić się od deficytu.

Trzecia członkini Rady Szkolnej Mrs. W. Lydon Wild opowiedziała się jednak za poparciem planu kuratora Redmonda: "cokolwiek będzie lepsze od zamknięcia szkół",— powiedziała.

Nauczyciele w Evanston Uchwalili Wyjście Na Strajk

Nauczyciele szkół elementarnych w Evanston uchwalili we wtorek wyjście na strajk, jeśli nie nastąpi z nimi ugoda i nie zostanie zawarty kontrakt, zanim otwarte zostaną klasy z dniem 5 września.

Głosowanie przeprowadzone zostało na zebraniu rady wychowawców Okręgu 65 w kościele Unitarian, pnr. 1330 Ridge, w Evanston. Rada, która należy do Illinois Education Assn., reprezentuje 588 z 623 nauczycieli należących do Dystryktu 65, w Evanston.

Ponad 10,000 uczniów szkoły elementarnej i niższej szkoły średniej uczęszcza do szkół w wspomnianym dystrykcie, który obejmuje Evanston i część Skokie.

Obecny kontrakt dla nauczycieli wygasa w piątek. — Przedstawiciel rady powiedział iż poważniejsze rozmowy i układy rozpoczęto dopiero przy końcu maja.

Przewodnicząca Rady Patty Pate oświadczyła, iż nauczyciele liczą na to, iż po ostatnim zebraniu rady zrozumie ona determinację u nauczycieli. Tak wielka liczba głosujących w sprawie kontraktu i strajku nigdy jeszcze nie została osiągnięta.

Nauczyciele domagają się podwyżki płac, uzyskania głosu przy ogłaszaniu jakichkolwiek nowych programów doskonalących oraz dodatkowych instruktorów do nauki czytania. Pośrednicy z rady zahamowali rozmowy w sprawie kontraktu, odmawiając spotkań w okresie od dnia 8 lipca do 15 sierpnia.

Dalsze rozmowy mają być wszczęte w piątek.

Kradzież $100,000 z Chic. Planu — Zbiorowym Aktem Grupy Osób

Kradzież $100,000 z Chicagoskiego Planu, o którą oskarżony został b. alderman Fred Hubbard może być — aktem zbiorowym grupy osób, oświadczył czołowy przedstawiciel tego programu. Federalni agenci prowadzący śledztwo nie tylko badają nagłe zniknięcie federalnych funduszów ale również starają się dociec, jak zostały sfałszowane rachunki kasowe w banku celem zatuszowania tej kradzieży z planu, który utworzony został dla zakończenia rasowej dyskryminacji w zawodach konstrukcyjnych.

Przedstawiciel Chic. planu powiedział, iż obecnie, kiedy Hubbard się ujawnił, istnieje nadzieja, iż będzie on mógł rzucić jakiś promień światła odnośnie sfałszowanych oświadczeń z banku Amalgamated Trust and Savings. — Sfałszowane to oświadczenie wprowadziło w błąd znaną firmę rachunkową i szereg osób na okres wielu miesięcy. Wynikałoby z tego, iż Hubbard, jeśli planował kradzież tych pieniędzy musiał mieć pomoc od szereg innych osób.

Plan chicagoski opracowany został przez budowniczych, unie i grupy mniejszościowe w styczniu 1970 roku i otrzymał pochwałę od mayora Daley jako przykład dla całego kraju odnośnie rozwiązania i zakończenia rasowych dyskryminacji w zawodach związanych z budownictwem.

Plan był wynikiem gwałtownych protestów przez organizacje murzyńskie, popierane przez szereg band ulicznych, które doprowadziły do zamknięcia projektów budowlanych wartości milionów dolarów, późnym latem 1969 roku.

Hubbard był wybrany dyrektorem planu przez mayora Daley. — Departament Pracy włożył w plan $831,734.26, — jednak kiedy Hubbard znikł 15 miesięcy temu, Departament odmówił przydzielenia funduszów na odnowienie programu i biura Planu zostały oficjalnie zamknięte 30 czerwca 1971 roku.

Skandal finansowy został ujawniony — przez Williama Martin, — przewodniczącego Oddziału nr 15 Operating Engineers. Martin zdeponował czek Chic. Planu na sumę — $60,000 na rachunek unii, ale czek nie miał pokrycia. Martin poinformował o tym Arthura O'Neil, kontraktora i przewodniczącego Chic. Planu, który oświadczył, iż jest to niemożliwe i musi być tu jakaś pomyłka, gdyż na fundusz złożonych jest sporo pieniędzy.

Hubbard znikł, a rewizja ksiąg rachunkowych wykazała kradzież funduszów i niezgodność w oświadczeniu banku.

Jak Nieletni Przestępcy Zdobywają Broń Palną

Zdaniem chicagoskich policjantów zdobycie nielegalnie broni palnej przez nieletnich nie przedstawia wielkiej trudności. Najczęściej ucieka się do kradzieży; na przykład, rewolwer, którym posłużyli się wyrostkowie w morderstwie starszej kobiety w południowej dzielnicy w tym tygodniu został skradziony z zaparkowanego samochodu.

Innymi możliwościami są: własne domy, jeżeli rodzice trzymają broń palną; zamówienia drogą pocztową, oraz eskapady do innych stanów o bardziej łagodnych przepisach, skąd przywozi się broń hurtownie.

Jeden z policjantów, weteranów od spdaw młodzieżowych, stwierdził, iż największa ilość broni palnej w rękach nieletnich pochodzi jednak z domu. "To jest główne miejsce zdobywania broni przez dzieciaków — szuflada w biurku — rewolwer ojca" oświadczył oficer.

Rodzice najczęściej nie zdają sobie sprawy z tego, że dzieci kradną ich rewolwery dopóki komuś nie stanie się krzywda. "Nie wiedzą nic dotąd, dopóki ich dzieci kogoś nie zranią".

"Wiele bębenkowych rewolwerów z odpiłowanymi lufami jest konfiskowanych przez policję podczas aresztowań włamywaczy. Wyrostkowie sami odpołowują lufy aby lepiej ukryć broń w nogawicy od spodni" mówił policjant.

Zorganizowane bandy systematycznie podróżują do Wisconsin, gdzie sprzedaż broni nie jest kontroolwana rygorystycznymi przepisami. Również handlarze zwożą broń często z innych stanów aby z zyskiem sprzedawać nieletnim w Illinois.

W przypadku niedzielnego zabójstwa Heleny Lyons, grupa wyrostków włamała się do zaparkowanego auta przy East 75th Street skąd skradziono broń. W związku z morderstwem policja aresztowała 5-iu nieletnich, którzy przyznali się, iż skradziono z samochodu dwa rewolwery kalibru 22 mm oraz jeden kalibru 38 mm.

$4,500 Uzyskano Ze Sprzedaży Książek

Przyjaciele Chic. Biblioteki publicznej sprzedali we wtorek 18,000 książek, zebrawszy ogółem $4,500 na rzecz biblioteki.

Przeszło 3,000 książek uzyskano z darowizn od członków przyjaciół biblioteki a resztę książek uzyskano ze zbiórki książek w bibliotece. Sprzedaż odbywała się przy ścianie gmachu biblioteki od strony Michigan Avenue.

Sprzedaż ta była pierwszą tego rodzaju i przypuszczalnie ostatnią, gdyż przetrzebiła znacznie — książki bardziej zużyte w bibliotece.

Balon Nad Alpami

Biella, Włochy (UPI) — Marc Yarry i Donald Cameron dokonali wyczynu nie notowanego w kronikach baloniarstwa. Mianowicie w balonie wypełnionym gorącym powietrzem przelecieli nad Alpami z miejscowości szwajcarskiej Zermatt do włoskiego miasta Biella.

Yarry jest Amerykaninem, Cameron Anglikiem. Ponad szczytem Monte Rosa lecieli oni na wysokości 17,000 stóp. Ich największemu tego typu balonowi w świecie towarzyszyły dwa helikoptery.

Wyczyn polega na tym, że jeszcze nigdy balon z gorącym powietrzem nie przeleciał na takiej wysokości takiego dystansu.

Watykan Wzywa

Watykan (UPI) — W Watykanie potwierdzono oficjalnie, że Stolica Apostolska poprosiła biskupów holenderskich o zawieszenie działalności Narodowej Rady Biskupów.

Rada miała wyznaczoną na dzień 6 października konferencję 81 biskupów, kapłanów i świeckich katolików, celem przedyskutowania sprawy poszerzenia wpływów osób świeckich w dziedzinie religijnej oraz opracowania nowych metod obierania biskupów.

Watykan przypuszczalnie obawiał się, że w czasie konferencji dojdzie do rozłamu pomiędzy biskupami konserwatywnymi i liberalnymi.

Prez. Nixon z Wizytą u Mamie Eisenhower

Gettysburg, Pa. (UPI) — Prez. Nixon złożył w poniedziałek niespodziewaną wizytę Mamie Eisenhower, wdowie po prezydencie, z okazji 20-tej rocznicy nominacji Dwight D. Eisenhowera przez Partię Republikańską kandydatem na prezyednta.

Z Camp David do Gettysburga prezydent odbył 20 minutowa podróż helikopterem i u Mamie Eisenhower spędził 50 minut. Spotkanie odbyło się w szklanym krużganku białego farmerskiego domu.

Oczyszczanie Chicago River

Mayor Daley oznajmił we wtorek, iż miasto rozpoczyna kampanię oczyszczania Chicago River ze śmieci i odpadków, od Foster ave. do 31-ej ulicy. Akcja oczyszczania rzeki ma trwać 30 dni. Korpus inżynierów wojskowych oczyścił rzekę od Foster ave. do Golf rd.

Mayor podkreślił, iż część właścicieli domów nad rzeką przyrzekło zasadzić nowe drzewka i choinki i wystawić skrzynki z kwiatami dla upiększenia brzegów.

Jak Spada Wartość Dolara

Wartość dolara, którą przyjmiemy w 1948 roku na 100 centów na rynkach w kraju, obecnie wynosi 57,6 centów. Żywność, odzież i inne artykuły, za które płaciło się w 1948 roku $10, wymaga dziś zapłacenia $17,35.

Strata wartości dolara z 1948 roku wynosi więc 42,4 centy, z czego spadek od stycznia 1965 roku 19.4 centów. Za czasów administracji Prez. Nixona wartość dolara spadła o 9.9 centów.

Przy końcu kadencji Prez. Trumana wartość dolara wynosiła 90.2 centów, przy końcu pierwszej kadencji Prez. Eisenhowera dolar był wart 87 centów, a przy końcu drugiej jego kandencji 80.7 centów.

Przy końcu łącznych kadencji Kennedy — Johnsona, dolar wart był 77 centów, a przy końcu samej kadencji Johnsona (1965—1969) dolar wart był 67,5 centów.

Przy końcu okresu przed wprowadzeniem kontroli cen i płac za administracji Prez. Nixona (1969 — sierpień 1971) wartość dolara wynosiła 59 centów a od sierpnia 1971 dolar spadł do wartości 57,6 centów.

W obliczeniach — przyjęto wartość dolara z 1948 roku na 100 centów, gdyż rok ten był pierwszym normalnym rokiem ekonomicznym, po inflacji w czasie II wojny światowej.

4 Cale Deszczu w Dwóch Dniach

W poniedziałek i we wtorek spadło w Chicago 4 cale deszczu. We wtorek panowała tu silna burza i spadło około 2 i pół cala deszczu a w środę opad wyniósł przeciętnie 1,55 cala a na przedmieściach 1,37 cala.

Normalny opad na cały miesiąc sierpień wynosi 3.16 cali. Pewne odcinki ulic zostały zalane wodą i było sporo doniesień o zalaniu piwnic. W Hazel Crest w okresie 30 minut czyli od 5:45 do 6:15 spadło 1,55 cala.

Burza, jaka przeszła przez okolice Chicago w środę wykazała większe nasilenie w południowej części miasta a najsłabsze nasilenie zanotowano w śródmieściu.

Trąba powietrzna pojawiła się w po południu w rejonie o 4 mile od Ottawa, opuściła się na ziemię powodując kompletne zniszczenie jednej stodoły.

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzien. Związkowym

Uniw. Northwestern Krytykuje Plan Opodatkowania Studentów

Propozycja opodatkowania studentów kolegiów w Evanston w wysokości $30 rocznie został we wtorek przyrównany do podatku od łóżek szpitalnych lub od miejsc w ławach kościelnych, ponieważ szpitale i kościoły zwolnione są od podatków.

Porównanie to użyte zostało na publicznych przesłuchach jakie odbyły się w Izbie Handlowej w Evanston, a zwołanych przez specjalny komitet rady miejskiej właśnie w sprawie propozycji opodatkowania studentów. Komitet uważa, iż podatek na studentów przyniósłby dochód w wysokości $300,000 rocznie. Wiceprezydent Uniw. Northwestern i dziekan wydziału UN, Raymond W. Mack oświadczył aldermanom, iż szukają używając niewłaściwości do uzyskania czegoś właściwego. Mack podkreślił, iż adwokaci Uniwersytetu i doradcy prawni są przekonani, iż podatek taki od studentów jest niekonstytucyjny. Nadto doradcy ci powiedzieli, że uniwersytety mogą wszcząć walkę z tym podatkiem na drodze sądowej, jeśliby rada miejska go zatwierdziła.

Mogłoby to wytworzyć opinię o chęci złośliwości, mówił Mack. Studenci nie byliby zdolni do płacenia takiego podatku, gdyż 46 procent z nich uzależnia swą edukację od stypendiów jakie mogliby otrzymać, by się uczyć.

Opozycję dla takiego opodatkowania studentów wyrazili i Merlyn W. Northfelt, dziekan Seminarium Teologicznego Garrett i radca prawny reprezentujący kolegium Kendall.

Po przesłuchiwaniach, alderman John O. Wyandt (6 warda), który jest przewodniczącym komitetu rady miejskiej oświadczył zebranym, iż rada nie zamierza pobrać żadnej akcji w sprawie proponowanego podatku do czasu następnego zebrania się rady, jakie będzie 9 października.

DR. LEON G. SCHWARTZ
Announces the establishment of
a Veterinary Practice
limited to
House Calls
Phone 751-2882

NA LABOR DAY...odpoczywaj i zwiedzaj!

Poznaj Piękno Ameryki!!
OKAZYJNIE TANIE WYCIECZKI:
Washington i Doylestown
(Amerykańska Częstochowa) — 3 dni — $99 wycieczka autobusowa na odpust u O.O. Paulinów i zwiedzanie stolicy.

Floryda—4 dni; Las Vegas—3 dni $148
Niagara Falls—3 dni; Meksyk—5 dni $166
i wiele innych wycieczek organizuje:

FRIENDLY TRAVEL BUREAU

Pekao
Kupno mieszkań, samochodów i wszelkie przesyłki do Polski. Upoważniony dealer PEKAO.
Wycieczki do Polski, wyjazdy w odwiedziny i na stałe. Przedłużanie wiz. Załatwianie spadków w Polsce, tłumaczenia i porady prawne.

3946 N. CICERO AVE., CHICAGO 60641 TEL. 286-6262

MILWAUKEE ZGODA

M. E. PANKIEWICZ, reprezentant, 1577 W. Mitchell St. Tel. OR 1-0960

MOJE CREDO

By, gdy opuszczę płaczu padół,
Nie spytał Bóg Dobry: "Kto to jest?"
Wstępuję doń oddać Stwórcy cześć;
Ilekroć mijam wiejski kościół.

Prezes Mazewski Będzie Głównym Mówcą Na Zjeździe Okręgu 1 SWAP

Jak się dowiadujemy od Komitetu urządzającego Zjazd Okręgu 1-go SWAP, głównym mówcą będzie prezes ZNP i KPA, adw. Alojzy Mazewski.

Walny Zjazd Okręgu 1 SWAP odbędzie się w dniach 2-4 września, w Milwaukee, w siedzibie Placówki nr. 3, znajdującej się pnr. 1629 South 10th St.

Przewodniczącym Zjazdu jest Komendant Okręgowy Marian Kaczmarski, a gospodarzami jest Placówka Nr. 3 SWAP.

Rejestracja delegatów i delegatek odbędzie się w sobotę, dnia 2-go września do godziny 1-ej, a otwarcie Zjazdu nastąpi o godz. 1-ej po południu. Po południu odbędzie się pierwsza plenarna sesja.

W niedzielę, dnia 3-go września, o godzinie 10:30 rano będzie odprawiona solenna msza święta w kościele św. Stanisława, pnr. 524 South 5th St., w którym wezmą udział różne organizacje pololijne wraz z pocztami sztandarowymi.

O godzinie 6-ej wieczorem odbędzie się bal zjazdowy w sali Sergeant Lesli T. Knutson Post, 2304 VFW. Toastmistrzem będzie zasłużony Związkowiec i działacz społeczny, Antoni Szymczak.

W poniedziałek, dnia 4 września odbędą się dalsze obrady w Domu Placówki nr. 3 SWAP.

Ostatni Termin Dla Zgłoszeń Delegatów Na Konwencję KPA

Przypominamy wszystkim, że na podstawie postanowień Konstytucji, termin zgłaszania delegatów na 9-tą Konwencję Kongresu Polonii Amerykańskiej upływa z dniem 7-go września. Dlatego apeluje się do wszystkich organizacji oraz członków indywidualnych, żeby nie zwlekać i natychmiast wysłać mandaty na adres Polish American Congress, 1200 N. Ashland Ave., Chicago, Ill. 60622.

W tym samym terminie należy przesyłać na piśmie wnioski i poprawki do konstytucji. Członkowie, którzy pragną wziąć udział w konwencji muszą mieć opłacone składki za rok 1971 i 1972 oraz dołączyć $10 jako opłatę za rejestracje.

Konwencja odbędzie się w dniach 6-8 października, w Hotelu Sheraton-Cadillac, w Detroit. Delegaci powinni zawczasu zamówić dla siebie pokoje w tym hotelu, lub w innych hotelach niedaleko sali obrad.

Prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej adw. Mazewski apeluje serdecznie o jak najliczniejszy udział delegatów, bowiem w ten sposób wykażemy naszą siłę polityczną wobec społeczeństwa, oraz kandydatów na urząd Prezydenta Stanów Zjednoczonych, którzy niewątpliwie przybędą na nasze obrady.

Program VIII Walnego Zjazdu Delegatów SPK

W dniach 2, 3 i 4 września, w Chicago odbędzie się VIII Walny Zjazd delegatów Stowarzyszenia Polskich Kombatantów.

Gospodarzami jest Koło Nr. 31 SPK, a współgospodarzami Koło SPK z Milwaukee. Toteż prócz delegatów i pocztu sztandarowego z Milwaukee wybiera się cały szereg byłych żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych oraz wybitnych gości.

Ze względu na fakt, że pierwsze Koło SPK w Stanach Zjednoczonych powstało w Milwaukee w 1952 roku, będzie więc to okazja do celebrowania 20-lecia oraz 25-cio lecia założenia Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Londynie. Niezależnie od tego walny zjazd odbywa się w roku wyborczym, więc spodziewanym jest, że cały szereg kandydatów ubiegających się na różne urzędy skorzysta z tej okazji i przybędzie na salę obrad.

Również zostanie wydany pamiętnik, w którym znajdą się artykuły okolicznościowe, życzenia wybitnych obywateli oraz krótki rys historyczny tej weterańskiej organizacji, która skupia w swych szeregach b. żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych w 24 różnych krajach.

Program Zjazdu

Obrady Walnego Zjazdu SPK odbywać się będą w siedzibie Koła Nr. 31 SPK, gdzie będą obradować poszczególne komitety oraz gdzie będą sesje plenarne. Zjazd rozpocznie się w sobotę, dnia 2 września Mszą św., którą odprawi biskup Alfred Abramowicz, w kościele Pięciu Braci Męczenników, pnr. 4327 S. Richmond Ave., o godzinie 9:30 rano.

Otwarcie Zjazdu nastąpi o godzinie 12-ej w Domu Kombatanta przy North Avenue (West).

Tego samego dnia odbędzie się bankiet zjazdowy w salach White Eagle, pnr. 6839 North Milwaukee Ave.

Osoby wybierające się na bankiet mają zgłosić swój udział i dokonać rezerwacji stolików u sekr. gen. Koła SPK w Milwaukee Kazimierza Eplera, 2024 South 30th Street, Milwaukee, Wis. 53215. Bilety wstępu po $12.50 od osoby.

W dniach następnych odbędą się sesje, będą rezolucje oraz nastąpi wybór władz na następną kadencję.

WITKOWIAK FUNERAL HOME

Nowe, śliczne, duże, kompletnie air conditioned, 4 kaplice, 2 oświetlone loty do parkowania. Pierwszorzędna dzienna i nocna obsługa.

529 W. Mitchell Ulica
Naprzeciw Kościoła Św. Stanisława

NOWE POLSKIE Programy Radiowe w Milwaukee, Wis.

"ECHA Z POLSKI"
GODZINA RADIOWA SPK
Stacja WYLO, 540 on dial
Niedziele 10.30 - 11.30 rano
HENRY GONTAREK
Kierownik.

POLSKA GODZINA RADIOWA
Stacja WQFM 93.3 Mg
Niedziele 8-10 rano
RYSZARD MECH
Kierownik.

POLISH RADIO PROGRAM
Stacja WQFM 93.3 Mg
Niedziele 8-9 wieczór
PROF. SZYMON DEPTULA
Kierownik.

ORZEŁ i TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939 Powieść ta zaczerpnięta została ze źródłowych materiałów dotyczących kampanii polskiej z pamiętników uczestników walk i wydarzeń oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomian który ze znajomością rzeczy i bez nadiagania faktów opisuje najpierw działalność szpiegowska i dywersyjną Niemców zamieszkałych w Polsce, następnie szalenczo bohaterskie walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diabelsko podstępne prowadzenie przez Niemców wojny wreszcie masowe mordy ludności cywilnej i wywożenie jej do Niemiec

Książka ta w ładnej, mocnej oprawie płóciennej kosztuje wraz z przesyłką **$2.50**

Zamówienia wraz z należytością nadsyłać należy

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave.
CHICAGO, ILLINOIS 60622
C.O.D. nie wysyłamy

Prof. Napiórkowski w Instytucie Międzyn.

Prof. Tadeusz Napiórkowski został członkiem Międzynarodowego Instytutu w powiecie Milwaukee. Objął on swoje stanowisko w ubiegłym tygodniu. Napiórkowski urodził się w Polsce, a do Stanów Zjednoczonych przybył zaraz po II wojnie światowej, mając 12 lat. Po ukończeniu szkół podstawowych ukończył studia w Alliance College, Cambridge Springs, Pa., — otrzymując stopień Bakałarza jęz. angielskiego i angielskiej literatury. Nasstępnie otrzymał on jednoroczne stypendium od Fundacji Kościuszkowskiej na studia polonistyczne na uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Podczas pobytu w Polsce poznał swoją żonę, wówczas studentkę wydziału chemii na uniwersytecie warszawskim. Anna Napiórkowska ukończyła studia w Alliance College a następnie na uniwersytecie Wisconsin.

Napiórkowski studiował następnie języki slawistyczne na uniwersytecie Pensylwania, poczem był instruktorem przedmiotów polskich w Alliance College. W roku 1965 został nauczycielem języka polskiego na uniwersytecie Wisconsin. Pracami Instytutu Międzynarodowego zainteresował się poprzez swą żonę, która jest członkinią Stow. Pań Polanki, współpracując ściśle z Instytutem i doroczną imprezą Międzynarodowym Festynem. Ich córeczka Annette, lat 4 bierze od dwu lat udział w tej imprezie, występując w pięknym stroju krakowskim. Będąc sam nowym przybyszem do Stanów Zjednoczonych, Napiórkowski najlepiej rozumie trudności i potrzeby emigrantów i będzie niewątpliwie pomocnym w różnych zagadnieniach życiowych, zwłaszcza emigrantów z Polski.

Ważne Zebranie Gminy 5 ZNP

We wtorek, dnia 5-go września odbędzie się pierwsze powakacyjne zebranie delegatów Gminy 8 Związku Narodowego Polskiego. Zebranie odbędzie sie w Domu Związkowym, pnr. 806 W. Burnham St., o godzinie 7:30 wieczorem.

Ze względu na fakt, że jest to pierwsze zebranie powakacyjne, kiedy w miesiącach letnich nie odbywały się one i narosło wiele ważnych spraw bieżących, które muszą być załatwione natychmiast. Wśród ważnych spraw, które muszą być załatwione jest sprawa wyboru nowej sekretarki finansowej Gminy. Jak wiadomo obecna sekretarka, długoletnia i zasłużona Związkowczyni A. Wojtasik opuściła Milwaukee, przenosząc się na stałe do Florydy. Jej urząd musi być wypełniony i na zebraniu wtorkowym nastąpi wybór nowej sekretarki, lub sekretarza finansowego Gminy.

Drugą ważną sprawą jest wybór delegatów na 9-tą krajową konwencję Kongresu Polonii Amerykańskiej, która odbędzie się w dniach 6-8 października w Detroit, Mich. Konstytucja wymaga, ażeby mandaty delegatów wpłynęły na 30 dni przez Konwencją, a więc do dnia 7 września włącznie.

9-ta Konwencja KPA będzie jedną z najważniejszych, bowiem odbywa się w roku wyborczym i jest spodziewany udział wybitnych gości, oraz kandydatów na najwyższe urzędy w kraju. Dlatego też jest ważnem, ażeby wybrać przysługującą Gminie liczbę delegatów. Przez liczny udział w tej konwencji wykażamy naszą siłę polityczną.

Z tych względów apeluje się do wszystkich delegatów i delegatek o punktualne i niezawodne przybycie na miesięczne zebranie Gminy. — Józefa Gralewicz, sekr.

Wdzięczna Za Współczucie

Do głębi serca wzruszona wyrazami współczucia po stracie mego, kochanego męża ś. p. Kazimierza Parys spieszę tą drogą wyrazić moje serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy wzięli udział w jego pogrzebie.

Specjalnie dziękuję Chórowi Nowe Życie za pienia żałobne, oraz niesienie trumny, Urzędniczkom Wydziału Kobiet z Komisarką Podkomorowską na czele, Urzędnikom i Członkom Gminy 8 i Grupy 2138 ZNP, Klubowi Mazowszan oraz przedstawicielom innych organizacji polonijnych. Dziennikowi Związkowemu za umieszczenie wzruszającego wspomnienia pośmiertnego. Wszystkim przyjaciołom i znajomym składam serdeczne Bóg zapłać. Nieutulona w żalu Maria Parys.

Rola Grup Narodowościowych w Wyborach Prezydenckich

Grupy Etniczne Zostały Zignorowane Przez Partię Demokratyczną. Partia Republikańska — Zyskuje

W zbliżających się wyborach w jesieni wielką rolę odegrają głosy grup narodowościowych, które mogą przeważyć szalę zwycięstwa na jedną lub drugą stronę. Zdają sobie z tego doskonale sprawę zarówno republikanie jak i demokraci i ostatnio Gerald Cassidy, przewodniczący dywizji etnicznej kampanii sen. McGoverna oświadczył, że sytuacja dla demokratów jest krytyczna w tej dziedzinie.

W ostatnich dwóch latach rozpoczął się ruch etniczny poszczególnych grup narodowościowych które domagają się równych praw i twierdzą że są pomijani i spyskani na dno tutejszego społeczeństwa. Ostatnio dzięki zabiegom sen. Schweitzera oraz kongr. Pucińskiego przeszła ustawa, która przyznała odpowiednie fundusze na badania naukę i szerzenie wiadomości o wkładzie poszczególnych grup narodowościowych do rozwoju Stanów Zjednoczonych.

Już w roku 1969 spis wykazał, że 80 milionów mieszkańców jest dumnych ze swego pochodzenia i podtrzymuje tradycje i zwyczaje swoich krajów rodzinnych.

Czy to będą Polacy, Ukraińcy, Węgrzy czy inni spośród 40 różnych narodowości, które składają się na mozaikę Ameryki, są oni dziś bardziej uświadomieni i dumni ze swego pochodzenia. W porównaniu do 22 milionów Murzynów stanowią oni potężny blok, z którym muszą się liczyć nie tylko kandydaci, ale również i krajowa administracja.

Byli Lojalnymi Demokratami

Historycznie grupy narodowościowe były w olbrzymiej większości demokratyczne. Od roku 1920 uważali oni administrację krajową (republikańską) jako antyetniczną. Od roku 1928 z Al Smith, demokraci otrzymali większość głosów etnicznych w wysokości 80-85 procent.

W latach pomiędzy 1960 i 1968 demokratyczna partia straciła około 15 procent głosów polskich i 6 procent głosów włoskich. W wyborach ostatnich 1968 roku więcej głosów etnicznych przeszło na Nixona lub na Wallace'a. Powstały wówczas komitety grup etnicznych popierających Nixona. W Wisconsin powstał również komitet polski, do którego weszli nie tylko republikanie i niezależni, ale również byli demokraci polskiego pochodzenia. Toteż dzięki nim i innym komitetom etnicznym prezydent Nixon zwyciężył w Wisconsin większością 20,000 głosów. Bez grup etnicznych nigdyby nie doszło do tego zwycięstwa. Demokraci uważali, że grupy etniczne i tak lojalnie głosują na nich, więc nie wysilali się na ich zdobycie. Natomiast republikanie, widząc taką okazję stworzyli potężną dywizję grup etnicznych w Washingtonie, która ma soje filie w poszczególnych stanach obejmujących 31 różnych narodowości.

W zbliżających się wyborach republikanie przez swoją dywizję narodowościową rozwijają działalność, podczas gdy demokraci tracą coraz więcej zwolenników. Ostatnia konwencja demokratyczna odstraszyła grupy etniczne od udziału w kampanii, bowiem jej przywódcy zostali całkowwicie zignorowani. Wystarczy nadmienić, że wśród delegatów z Chicago było zaledwie trzech polskiego pochodzenia i jeden włoskiego. Natomiast ze stanu Wisconsin nie było ani jednego delegata polskiego pochodzenia. Natomiast Murzyni, kobiety, Portorykanie oraz grupa lewicującej młodzieży dominowali na Konwencji.

Nowa przewodnicząca partii demokratycznej Jean Westwood zrobiła największy błąd rozwiązując dywizję etniczną, na czele której stał od lat Andrew Volucheck, który zdobywał głosy etniczne dla demokratów. Chcąc naprawić ten błąd, organizacja McGoverna zdecydowała otworzyć komitet narodowościowy w New Yorku oraz wykorzystać Sargent Shrivera do przemówień na różnych zebraniach grup etnicznych. Jest on katolikiem i znanym wśród grup narodowościowych więc McGovern spodziewa się, że będzie on miał powodzenie w swojej misji przekonania grup etnicznych o konieczności głosowania na "tykiet" demokratyczny.

Walka o Ich Głosy

Nie wiadomo do jakiego stopnia misja Shrivera będzie skuteczna, bowiem zagadnienie jest głębsze niż personalia. Platforma McGoverna nie może być przyjęta przez tradycyjnie religijnych i szanujących prawo i ład ludzi, którzy tworzą gruy narodowościowe. Ani jego daleko posunięte liberalne zamiary w sprawach takich jak homoseksualizm, narkotyzm i spędzanie płodu, ani program polityki zagranicznej, ani popieranie leniuchów nie może podobać się ludziom, którzy zawdzięczają wszystko pracy rąk.

Tak więc do kłopotów z władzami unijnymi, z prawicowymi demokratami i grupami niezadowolonych demokratów, dochodzą kłopoty z etnikami, co nie wróży nic dobrebo dla kandydata demokratyczneko na Prezydenta.

Demokraci, którzy nie zgadzają się z McGovernem i jego programem na pewno oddaliby swój głos na Wallace'a. Statystyki wykazują, że na 3 zwolenników Wallace'a dwóch będzie głosować za Nixonem.

Nie mając więc innego wyjścia demokraci i etnicy oraz niezależni skupią się pod sztandarem partii republikańskiej i będą głosować za ponownym wyborem Nixona.

Platforma Nixona odpowiada jak najbardziej grupom etnicznym. Jego przyrzeczenie pomocy dla szkół katolickich, jego stosunek do przewożenia dzieci autobusami, jego plan pomocy welferowskiej, dążenie do panowania prawa i ładu a przede wszystkim sentyment po jego odwiedzeniu Polski, Ukrainy i Izraela stwarza przychylną atmosferę dla niego wśród grup etnicznych.

Nie mniej jednak należy się spodziewać ostrej walki wyborczej i nie należy lekceważyć szans McGoverna, który liczy na poparcie 25 milionow młodych wyborców w wieku 18-24 lat, różnych niezadowolonych grup, grupy murzyńskiej, oraz skrajno-lewicowych obywateli tego kraju.

Znawcy polityczni przewidują, że prez. Nixon zwycięży, ale nie wielką ilością głosów.

Kongr. Zabłocki w Debatach

W ubiegłym tygodniu Kongresman Klemens Zabłocki oświadczył, że weźmie udział w debatach ze swoim przeciwnikiem, adwokatem Grant Waldo. W liście do kongresmana Zabłockiego, G. Waldo proponował debaty publiczne na temat podatków, kosztów utrzymania, polityki zagranicznej i wewnętrznej, wojny w Wietnamie, oraz szerzącego się bezrobocia.

Roman Błeński i Teresa Heimann, którzy również ubiegają się o wybór na stanowisko kongresmana 4-go dystryktu w prawyborach dnia 12-go września, nie oświadczyli jeszcze, czy wezmą udział w debatach. Czas i miejsce debat zostanie podany w najbliższych dniach.

Na Ślubnym Kobiercu

W ubiegłym tygodniu odbył się ślub następujących:

—**Panny Arline Gawińskiej**, córki państwa Józefostwa Gawińskich, zamieszkałych pnr. 5286 North 29th St. z panem Jeffery Skaros, synem pp. Nic Skaros, z pnr. 2924 E. Newberry Blvd.

* * *

—**Panny Madeline Zawodny**, córki państwa Stanisławostwa Zawodnych, zamieszkałych pnr. 13255 Wrayburn Rd., Elm Grove z panem Eddie McAlpine, synem pp. McAlpine.

Ślub ich odbył się w kościele św. Marii w miejscowości Elm Grove.

* * *

—**Panny Susan Jankowskiej**, córki Edwinostwa Jankowskich, zamieszkałych pnr. 4689 No. 68th St. z panem Gerry Camp, synem pp. G. L. Camp z Adams, Wis. Ślub ich odbył się w kościele Matki Boskiej Bolesnej.

* * *

— Panny Ruth Thiel, córki pp. Felix Thiel, zamieszkałych pnr. 1734 South 30th St. z panem **John Gołembiewskim**, synem państwa Raymondstwa Gołembiewskich, zamieszkałych pnr. 2006 South 16th St. Ślub ich odbył się w kościele św. Barbary.

* * *

—**Panny Marifran Cataldi**, córki pp. Horace Cataldi z pnr. 2516 E. Menlo Ave., Shorewood z panem **Michałem Krukowskim**, synem państwa Antoniostwa Krukowskich, zamieszkałych pnr. 509 E. Otjen St. Ślub ich odbył się w kościele Różańca Świętego.

Klub Taneczny Mazur Wdzięczny Za Przychylną Opinię

List Otwarty Prof. Sokolnickiego Przyjęty z Zadowoleniem Przez Prasę Amerykańską

Po wspaniałym koncercie Orkiestry Symfonicznej pod nazwą "Music Under the Stars", który odbył się w parku Kościuszki ukazały się bardzo pochlebne sprawozdania w tutejszej prasie amerykańskiej.

Koncert ten zgromadził ponad 3,500 osób, przeważnie z Polonii, która delektowała się programem, w którym znalazły się utwory polskich kompozytorów. Wszystkie numery były zapowiadane przez prof. Alfreda Sokolnickiego w języku polskim i angielskim.

W drugiej części programu wystąpił sławny Klub Taneczny Mazur, którego założycielem i opiekunem do dziś jest prof. Sokolnicki. On też objaśniał nie tylko pochodzenie tańców, ale również ich historię i dzielnice, w których są one tańczone. Był to prawdziwy przegląd polskich tańców ludowych.

Po tym sukcesie jaki odniósł Klub Mazur, prof. Sokolnicki wystosował do prasy list otwarty tej treści:

"W imieniu dyrekcji i członków Klubu wyrażam podziękowanie za tak przychylne wzmianki o naszym występie i wkładzie kultury polskiej do kultury tego kraju. Dziękujemy wam z dwóch powodów: po pierwsze za podkreślenie pięknej postawy nasszej młodzieży tak różnej od nowoczesnych pewnych lewicowych grup młodzieżowych po drugie za komplementy pod adresem kultury polskiej i znaczenia jej w rozwoju kultury Ameryki.

Jako współ-komentator koncertu Orkiestry Symfonicznej, oraz występu w nim Klubu Mazur, którego wszystkie numery były nagradzane niemilknącymi oklaskami 3,500 widzów, z zadowoleniem przeczytałem przychylne komentarze w prasie. Wasze wypowiedzi na temat kultury polskiej, oraz katolicyzmu, który do dnia dzisiejsszego dominuje w Polsce i nie poddaje się naciskom komunizmu będą jeszcze jednym przyczynkiem uświadamiającym czytelników o właściwym znaczeniu tego rodzaju wydarzeń kulturalnych.

Na zakończenie chciałbym podkreślić fakt, że młodzież nasza z Klubu Mazur nie tylko podtrzymuje piękne tradycje, ale również jest głęboko religijna i w naszych częstych wyjazdach do innych ośrodków nie opuszcza okazji uczestniczenia w nabożeństwach, oraz gromadnie przystępuje do komunii św."

Alfred Sokolnicki, założyciel i dyrektor wykonawczy. (List prof. Sokolnickiego został wydrukowany w miejscowej prasie amerykańskiej i wywołał jak najlepsze wrażenie).

Kombatancki Piknik Koszykowy SPK w Milwaukee

VIII Zjazd Delegatów Kół SPK odbędzie się w tym roku w Chicago w dniach 2, 3, 4 września. Gospodarzem Zjazdu będzie Koło No. 31 w Chicago. Nasze Koło, na prośbę Kolegi Prezesa W. Stępienia przejęło na siebie obowiązek pomocy przy urządzeniu tego Zjazdu. Delegaci nasi wraz ze sztandarem (pocztem) wyjeżdżają do Chicago w dniu otwarcia Zjazdu.

Komitet organizacyjny zwrócił się do nas z prośbą o przeprowadzenie zbiórki na Patronat w Jednodniówce jaka ma być wydana z okazji Zjazdu. Listy zbiórkowe znajdują się w posiadaniu kolegów Brzezińskiego, Łowińskiego i Zabłockiego. Ponieważ, z uwagi na okres wakacyjny nie możemy zwołać Zebrania członków, prosimy kolegów by poparli akcję zbiórkową i porozumieli się z kolegami posiadającymi listy — ofiarowali dwa dolary na Patronat. Listy muszą być zwrócone najpóźniej w dniu 30 bm.

Kalendarzyk imprez

Kombatancki Program radiowy "Echa z Polski" oraz Dziennik Związkowy będzie podawał kalendarzyk uroczystości i imprez naszych, tak, że każdy członek, już na szereg tygodni przed tym będzie o nich wiedział i zrobi odpowiednie notatki w Kalendarzu swoim.

Zarząd Koła S.P.K.
Milwaukee, Wis.

Obchody Kopernikowskie

Mimo okresu letniego, Komitet obchodów Kopernikowskich pracuje bez zmian i przygotowuje program na jesień, oraz na rok 1973 w związku z 500-ną rocznicą urodzin Mikołaja Kopernika.

Jak awizuje przewodniczący tegoż komitetu dr. Tomasik, prof. Edmund Zawacki z Uniwersytetu Wisconsin w Madison opracowuje książkę o Koperniku. Książka ta będzie rozsprzedawana, oraz wysłana do uniwersytetów, wyższych uczelni, bibliotek i instytucji naukowych w Wisconsin.

W planie są wystawy i odczyty na wyższych uczelniach, muzeach i bibliotekach na temat życia i działalności tego sławnego astronoma.

Będą również wyświetlane filmy w szkołach i na telewizji jak również jest planowana wycieczka do Polski pt. "Szlakiem Kopernika".

Szczytowym punktem uroczystości Kopernikowskich w Wisconsin będzie wielki bankiet, który jest zaplanowany w hotelu Phistra w miesiącu lutym 1973.

Ktokolwiek chciałby przyczynić się do powodzenia szeroko zakrojonego programu obchodów Kopernikwskich jest proszony o skomunikowanie się z dr Tomasikiem pn. 3552 East Layton Ave., Cudahy, Wis. 53110, tel. 744-0449.

KUCHNIA DOMOWA

Polsko-Amerykańska

Drugie, powiększone wydanie książki kucharskiej opracowanej przez redaktorkę Dziennika Związkowego — HELENĘ MOLL

Przepisy w języku polskim • • Miary i wagi amerykańskie • •

Około • • • 100 Ilustracji • • • Rady Praktyczne 600 Przepisów • • •

Cena $3.00 — Pocztą $3.25

Po wypełnieniu niżej podanego kuponu zamówienia należy przesłać wraz z czekiem lub "money order".

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622
UWAGA:— Na C.O.D. książek nie wysyłamy.

Polsko Amerykańska Kuchnia Domowa

W załączeniu przesyłam przekaz na sumę $3.00 (włącznie z kosztem wysyłki) i proszę o przesłanie mi nowego wydania książki kucharskiej—"Polsko-Amerykańska Kuchnia Domowa" na następujący adres:

Imię i nazwisko _____

Adres zamieszkania _____

Miasto i Stan _____ "Zip Code"

Wiadomości Ze Stanu Indiana

KRONIKA z GARY, LA PORTE, EAST CHICAGO – MICHIGAN CITY, HAMMOND, WHITING i OKOLICY

Pisze Aleksander Wachel, 6516 Kentucky Ave., Hammond, Indiana. Telefon: TIlden 42997

Do Grup w Okręgu XV ZNP

Sprawa: Sejmik Wydz. Kobiet Okr. XV ZNP

Siostry i Bracia ZNP — Jako Komisarka, na mocy Konstytucji ZNP, zwołuję Sejmik Wydziału Kobiet Okręgu XV ZNP na niedzielę, dnia 1-go października 1972 roku, na godzinę 10-tą rano, do sali Polskich Weteranów, przy 241 Gostlin ulica, w Hammond.

Proszę wybrać z grupy waszej jedną panią—Związkowczynię, delegatkę na każde 25 członkiń czy członków grupy, delegatury proszę zaopatrzyć w mandaty, które z należną opłatą należy oddać na ręce sekretarki przed rozpoczęciem Sejmiku.

Proszę bardzo o przygotowanie sprawozdań z pracy w grupach oraz poleceń dla dobra i rozwoju ZNP. Proszę bardzo wszystkie osoby, zainteresowane, o udział.

Jest to mój pierwszy Sejmik i proszę was o pomoc i doradę.

Niech tegoroczny Sejmik da nam wiarę w przyszłość ZNP i chęć do dalszej pracy na terenie naszego Okręgu. Pomagajmy sobie wzajemnie, a świat będzie dla nas rajem.

Do zobaczenia się na Sejmiku Kobiet. Pozostaję, zawsze wdzięczna i chętna do pracy — Maria Drewno — komisarka.

Kwartalne Zebranie Wydziału K.P.A. Na Stan Indiana

Zarząd Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Indiana zwołuje kwaralne zebranie Delegatów i Członków indywidualnych na niedzielę, dnia 27 sierpnia, br. na godzinę 3:00 po południu, które odbędzie się w sali parafii św. Stanisława przy 4940 Indianapolis Boulevard w East Chicago, Indiana.

Proponowany porządek dzienny zebrania:

Sprawa członkostwa wspierającego; odbudowa Zamku Królewskiego w Warszawie; Obchód 500-lecia urodzin Mikołaja Kopernika w przyszłym roku; organizacja wyjazdu przedstawicieli poszczególnych organizacji bratniej pomocy na Konwencję Kongresu Polonii do Detroit; interwencje w sprawie włączenia domu, w którym mieszkał Gen. Tad. Kościuszko do pamiątek historycznych.

Ze względu na ważność spraw porządku dziennego, Zarząd uprasza wszystkich Delegatów i Członków indywidualnych o wzięcie udziału w tym zebraniu.

Goście również będą mile widziani.

Za Zarząd Kongresu Polonii na stan Indiana: Thomas Sech — prezes; ks. Pius Pientka — sekr.

Śp. Miedzianowska

W ubiegły piątek zmarła niespodziewanie wybitna działaczka na niwie społeczno-narodowej śp. Michalina Miedzianowska, z pnr. 1605 Broadway w East Chicago, Indiana.

W smutku pogrążeni pozostali: synowie Ted i Max, trzy córki, pięć wnucząt i troje prawnucząt.

Pogrzeb odbył się we wtorek, dnia 22go sierpnia, z kaplicy pogrzebowej Prusieckiego w Indiana Harbor, Ind. Zwłoki złożono na wieczny spoczynek na cmentarzu św. Krzyża w Calumet City po nabożeństwie żałobnym w kościele św. Jana Kantego.

Śp. Michalina Miedzianowska była członkinią Grupy 1761 ZNP, Tow. św. Kunegundy; Gr. 122 Zw. Polek, Tow. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy; długoletnią prezeską Korpusu Pomocniczego Pań Placówki 142 SWAP; czynną w Klubie Matek 2giej Wojny Światowej, w Klubie Pań Białego Orła, w Oddziale Seminarium Orchard Lake i Niewiast Różańca św. przy parafii św. Jana Kantego.

Cześć pamięci zasłużonej działaczki polonijnej śp. Miedzianowskiej, dla której sprawy polonijne stanowiły cel życia!

Iskierki Polonijne z Indiana

W związku z nadchodzącym Krajowym Zjazdem Kongresu Polonii Amerykańskiej, w dniach 6, 7 i 8 października, w Detroit, Michigan, — byłoby rzeczą bardzo pożądaną, aby osoby zainteresowane tym Zjazdem zajęły silne i narodowe stanowisko w nadchodzących zebraniach czy to grup i gmin Związkowych czy to grup i osad Zjednoczenia, gniazd Sokolich, Korpusów i Placówek Weterańskich, czy też wszystkich innych Klubów polskich i jednostek organizacyjnych. Byłoby bardzo pożądane by na tegorocznym Zjeździe KPA była "najsilniejsza w historii zjazdów KPA, Delegacja".

* * *

Na ostatnio odbytym Pikniku Klubu Białego Orła w Wicker Parku można było widzieć "Komitet w akcji". Piknik był naprawdę udany pod każdym względem, dzięki pracy szczerej i mozolnej całego Komitetu z przewodniczącym Stasiem Masolakiem na czele. Ponad 500 osób wzięło udział, spędzając bardzo mile czas, przy barze czy w kuchni, lub przy grach stołowych i grach dla dzieci. Takich pikników trzeba nam, Polonii, jak najwięcej. Brawo, Klub Białego Orła, który potrafił dać wszystko, bez jakichkolwiek opłat, dla swego członkostwa, dzieci i najbliższych.

* * *

Bardzo pocieszającym jest fakt, specjalnie dla zorganizowanej Polonii, że East Chicagoscy "Strzelcy Pułaskiego" wysyłają w tym roku na Zjazd Legionu Pułaskiego do Chicago, na "week-end" Dnia Pracy, najsilniejszą w historii Delegaturę w sile 8 osób. Wygląda, iż pod dzielnym kierownictwem prezesa Jana Kaszkura Oddział nr. 89 Strzelców Pułaskiego w East Chicago, zyskuje na wartości i prestiżu, co naturalnie trzeba zaliczyć na korzyść tego Oddziału. Delegaturę pokieruje hon. prezes Strzelców, Kazimierz Rymarowicz, który zapowiada "Zjazd Legionów Pułaskiego, jakiego jeszcze nie było".

* * *

W dniach 2, 3 i 4 września Obóz Związkowy w Crown Point, dokładnie trzy mile, na południe, od krzyżówki dróg: 51 i 30, będzie otwarty już od 12 w południe dla wygody tych, którzy chcieliby w którymkolwiek dniu zawitać do Obozu na "świeże i nadzwyczaj czyste powietrze", na godzinę czy dwie wypoczynku. W niedzielę będzie też i orkiestra dla zwolenników tańca. Poza tym będą normalne atrakcje piknikowe w każdy dzień dla gości.

* * *

Nasz dzielny rodak b. szef Władek Rączkowski z East Chicago nie tylko że udowodnił nam, iż jest jednym z "lepszych miotaczy piłki miękkiej", bijąc silny Klub Woodrow Wolson z Whiting, ale w czasie pikniku Klubu Białego Orła udowodnił tej swe wielkie zdolności w podawaniu smacznych parówek z musztardą, cebulką i sokiem pomidorowym. Nasz Władek potrafił poświęcić dla dobra pikniku cały dzień, mimo że stanie całodniowe na cemencie nie jest zbyt wygodne i zdrowe...

* * *

Gry dla dzieci i starszych z nagrodami w czasie pikniku przeprowadził efektownie "klubowy Robert Taylor" Władek Kula, którego wszyscy podziwiali, potrafił on bowiem zachwycić dziatwę a także i starszych, swymi wspaniałymi grami i nagrodami... Ma on doskonały zmysł organizowania gier. Więcej szczegółów z pikniku ukaże się po otrzymaniu takowych od Komitetu.

* * *

Jak doniósł piszącemu prezes Gminy 49 ZNP p. Władysław Zygmunt, cała Gmina zabiera się energicznie do pracy nad przygotowaniem sejmików, tak Wydziału Kobiet jak i Okręgu XV ZNP w dniu 1 października br., w sali Polskich Weteranów. Jak ogłosił prezes Zygmunt, "zależy nam bardzo na tym, aby wszystkie Delegatury jak najmilej przyjąć, ugościć i zabawić". A więc Sejmiki, tak Kobiet jak i Mężczyzn, będą w dobrych rękach organizacyjnych i dziś można z góry już powiedzieć, że Gmina 49 ZNP przyjmie wszystkich "po polsku — gościnnie".

* * *

Komitet ostatnio odbytego Pikniku połączonych Gmin: 49 i 33 ZNP jest niewymownie wdzięczny całej Polonii, która tak licznie poparła ostatnio odbyty Piknik w Ogrodzie Narodowym w East Chicago. Piknik okazał się pełnym sukcesem pod każdym względem. Szczegóły z Pikniku ukażą się później, po otrzymaniu takowych od Komitetu.

* * *

Kto chciałby złożyć jakąkolwiek donację na Kolegium Związkowe, może to uczynić, kontaktując komisarza T. Wachel (397-8528) lub też komisarkę M. Drewno (1-312-868-0806).

Nadchodzące Imprezy i Obchody

27 sierpnia, o godz. 1 po poł. — Piknik Klubu Pułaskiego, w parku Douglas, przy 139ej i Sheffield ul., w North Hammond. — Stanley Kocel, sekr.

27 sierpnia, od godz. 12 w poł.— Piknik, zabawa ogrodowa Tow. Srebrny Dzwon, Gr. 2365 ZNP na gruntach obozowych Indiana PNA Camp, Inc.

3 i 4 sierpnia, od godz. 12 w pół. — Dwudniowy piknik, zabawa ogrodowa, na gruntach Indiana PNA Camp, Inc. (3 mile na południe od US 30 i Highway 51). Zakończenie sezonu piknikowego w Obozie.

7 października, o godz. 7:30 wiecz. — Zabawa Jesienna staraniem Oddziału 89 Strzelców Legionu Pułaskiego, w sali Weteranów, 241 Gostlin ul., w North Hammond. Orkiestra Władzia Drewno.

21 października — o godz. 5 po poł. — Bankiet i Bal z okazji 10-ciolecia Federacji Polskich Organizacji miasta Hammond, w sali Weteranów, 241 Gostlin ulica, w North Hammond.

28 października — o godz. 7 wiecz. — "Halloween Dance" Klubu Sportowego Syrena, w sali Legionu Amerykańskiego, 4003 Alder ul., w Indiana Harbor. Orkiestra "Melody" Hrabskiego.

4 listopada, o godz. 8 wiecz. — Doroczny Koncert i Bal Chóru Chopina, Nr. 122 Z.Ś.P. w Ameryce, w sali pnr. 750—61st Ave., w Merilville, Ind.

11 listopada, o godz. 7 wiecz. — Jesienna zabawa taneczna staraniem Grupy 1810 ZNP, w sali Weteranów, 241 Gostlin ul., w North Hammond. Orkiestra "Melody" z Chicago.

1973 ROK

6 stycznia, o godz. 5:30 wiecz., Wieczorek Instalacyjny Okręgu 5 Ligi Morskiej, w sali "Vicky's Melody Hall", pnr. 347-154 Place, w Calumet City. Po programie i kolacji i zabawa taneczna.

27 stycznia, o godz. 5:30 wiecz., —Wieczorek Instalacyjny Grupy 1810 ZNP, w sali Weteranów, 241 Gostlin ulica, w North Hammond. Po programie i kolacji zabawa taneczna.

3 lutego, o godz. 5:30 wiecz. — Wieczorek Instalacyjny Gminy 49 ZNP, w sali Weteranów, 241 Gostlin ul., w North Hammond. Po programie i kolacji zabawa taneczna.

12 maja, o godz. 7:30 wiecz. — "Mothers Day Dance" zabawa taneczna staraniem Klubu Sportowego Syrena, w sali Legionu Amerykańskiego, 4003 Alder ul., w Indiana Harbor.

Komunikat Wydziału KPA

Zebranie Przedkonwencyjne Wydziału Stanowego

Zarząd Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej na Stan Indiana zwołuje kwartalne zebranie delegatów i członków indywidualnych na niedzielę, dnia 27 sierpnia b. roku na godzinę 3:00 po południu, które odbędzie się w parafii św. Stanisława przy Indianapolis Blvd., 4940 w East Chicago, Indiana.

Z uwagi na zbliżający się termin Konwencji Kongresu Polonii w Detroit w dniach 6, 7 i 8 października oraz innych ważnych spraw bieżących, obecność wszystkich delegatów i członków indywidualnych jest konieczna i obowiązkowa.

Zarząd Wydziału Stanowego apeluje do Bratnich Organizacji Polonijnych o wydelegowanie swoich przedstawicieli na Konwencję Kongresu Polonii do Detroit celem wzięcia udziału w obradach i wyborze nowych władz centralnych. Wasz udział i głos z terenu powinien być bodźcem i barometrem zainteresowań w sprawach naszej grupy etnicznej w wyjątkowym czasie naszego społeczeństwa amerykańskiego, które znajduje się na dziejowym zakręcie zmian i przeobrażeń. Nie wolno nam przyglądać się bezczynnie i pozwolić, aby rozstrzygały się nasze sprawy i interesy bez nas.

Ufamy, że udział przedstawicieli naszej zorganizowanej Polonii z Indiana będzie godnie zaprezentowany. Zarząd Wydziału prosi również o powiadomienie sekretarza ks. Piusa Pientkę, Salvatorian Fathers, 5755 Pennsylvania, Gary, Indiana 46310, tel. 884-0714 wszystkich delegatów wyjeżdżających na Konwencję do Detroit, tak abyśmy mogli zorganizować autobus dla naszej ekipy z Indiana.

Za Zarząd Wydziału: Thomas Sech, prezes; Ks. Pius Pientka, sekretarz.

Dzień Pracy w Obozie

W tym roku na "Dzień Pracy", przypadający w poniedziałek, dn. 4go września w Obozie oraz poprzedzającą niedzielę, 3go września odbędzie się na wielką skalę dwudniowy piknik, przygotowywany przez Zarząd Obozu przy współudziale Koła Pań z Hammond i Gary.

Będzie to piknik dla całej Polonii, dla wszystkich ludzi pracy. Piknik pożegnalny na zakończenie tegorocznego sezonu to ostatnia w tym roku sposobność do spotkania z przyjaciółmi na świeżym powietrzu naszego kochanego Obozu.

Specjalnością kuchni będą pierogi, tak bardzo przez wszystkich lubiane. Panie z Hammond i Gary obiecały, że pierogów będzie kilka tysięcy, aby nikomu tym razem nie zabrakło.

Drugą miłą wiadomością jest ta, że będzie gościć w Obozie specjalny "CLOWN", aby ubawić nasze najmniejsze i trochę większe pociechy.

Dalej, obiecano, że będzie żywy konik, aby dzieciaki miały możność przejechać się.

Wieczorem, w sali tańca—przygrywać będzie doskonała polska, stra. Dalsze szczegóły — za tydzień. Dziś prośba do wszystkich, aby zarezerwowali te dwa dni i zaglądnęli do Obozu, by wspólnie ucieszyć się i ubawić.

Za Zarząd i Komitet: Adam Drażbo, sekr. fin.

Kontest Kobiet We Wrześniu

Miesiąc wrzesień jest okresem uczczenia kobiet - związkowczyń specjalnym kontestem werbunkowym w Związku. Okręg 15 ZNP jest w rzędzie tych, którzy starają się zajmować czołowe miejsce w konteście. Wartościowe nagrody oczekują tych, którzy zapiszą przynajmniej dwóch nowych członków. Wartość nagród wzrasta zależnie od liczby nowozapisanych do Związku.

"Celem naszym jest — podkreśliła wiceprezeska Związku pani Helena Szymanowicz — ustalić nowy rekord werbunkowy w miesiącu wrześniu".

Komisarz Okręgu 15 ZNP Tadeusz Wachel i komisarka Maria Drewno kierują tą drogą szczery apel do wszystkich grup i gmin w Okręgu, do prezesów i sekretarzy, do organizatorów i organizatorek o godne uczczenie niewiast-związkowczyń przez zapisanie jak największej liczby nowych członków w miesiącu wrześniu.

Piknik Silver Bell Club Grupa 2365 ZNP – w Tę Niedzielę

Początek o godzinie 12-ej — Apel do Polonii. Bal z Doborową Orkiestrą.

Już w tę niedzielę Komitet Wykonawczy wspomnianej organizacji przygotowuje na gruntach obozu Indiana PNA Camp, na dużą skalę piknik ogrodowy na świeżym powietrzu.

Silver Bell Club, jako organizacja związkowa, jest jedną z grup Zw. Narodowego Polskiego, która skupia młodzież polsko-amerykańską, najbardziej aktywną w życiu sportowym i w życiu Polonii i wykazuje bardzo duże znaczenie.

Piknik tej organizacji, to piknik o większym zasięgu działania, który sprowadzi duże zastępy młodzieży, rzesze Związkowe i Polonii i całe rzesze rodzin młodszych Amerykanów, ale z pochodzenia, które nas najbardziej łączą dla dobra naszej przyszłości.

Jak widać z powyższego, to grunta obozu Indiana PNA Camp, będą zapełnione w locie. Silver Bell Club, będzie wdzięczny za tego rodzaju poparcie, które nie pójdzie w zapomnienie, gdyż tylko wspólne dobro i zrozumienie buduje naszą przyszłość narodową.

Pamiętajmy, że zaprasza Was Silver Bell Club, Tow. Grupa 2365 Związku Narodowego Polskiego. Komitet pikniku będzie oczekiwał Waszego przybycia na grunta obozu. Bar, kuchnia i inne niespodzianki zapewnią, że będą najlepsze, a bal "na całego . . ."

Za Komitet: Mec. Steve H. Tokarski, prezes; Zarząd — Lawrence Kantroski, sekretarz, Mitchell Tukaj, korespondent.

Do Gmin Okręgu XV ZNP

Sprawa: Sejmik Okręgu XV ZNP

Siostry i Bracia ZNP — Na mocy Konstytucji ZNP, niniejszym zwołuję Sejmik Okręgu XV ZNP na niedzielę, dnia 1-go października 1972 roku, na godzinę 10-tą rano, do sali Placówki numer 40 SWAP, przy 241-43 Gostlin ulica, w Hammond, Indiana.

Proszę każdą gminę o wybór delegatur, stosownie do Konstytucji, to znaczy jedną delegatkę czy jednego delegata na każde 500 członkiń czy członków lub też większy ułamek tegoż. Delegatury proszę zaopatrzyć w prawny mandat, który z opłatą $5.00 od delegatki czy delegata proszę oddać na ręce sekretarza p. Stanisława Ostrowskiego, przed rozpoczęciem Sejmiku.

Gospodarzem Sejmiku będzie Gmina 49 ZNP i tu pragnę ogłosić, że obiad będzie podany o godzinie 12:30 po południu, za opłatą $2.00 od osoby. Przy opłacie można uiścić się zarazem z opłatą od delegatury.

Proszę każdą gminę o przygotowanie szczegółowego sprawozdania z swej pracy: a) rozwojowej; b) młodzieżowej; c) polonijnej.

Proszę również usilnie każdą delegatkę i delegata o przyniesienie z sobą na Sejmik choćby tylko jedną nową aplikację członkowską.

O ile jest to możliwem, proszę usilnie o zrobienie kolekty między członkami gminy na zasilenie funduszu Kolegium Związkowego. Proszę o udział, pomoc i kooperację. — Tadeusz Wachel — komisarz.

Z Życia Związkowego Gmin i Grup Okręgów 1-go Do 8-go Z.N.P.

Korespondent JERZY MAYNARD
118 Beach Street, Jersey City, N.J. 07307 Tel. (201)—963-0108

Komisarz A. Akus Na Bankiecie Sekr. B. Ciszewskiego

Niagara Falls, N.Y. — Długoletni organizator i sekretarz finansowy, Tow. Św. Szczepana Gr. 1356 ZNP, Ben Cisszewski uczczony został bankietem w uznaniu zasług położonych dla rozwoju tejże Grupy. Impreza zgromadziła, pomimo złej pogody ponad 125 osób. Podczas programu wygłosił przemówienie komisarz Okr. 4 ZNP Antoni Akus z Erie, Pa., który złożył gratulację i podkreślił, że Grupa kiedyś liczyła 72 członków. Dziś liczba ta wzrosła do 200 dzięki ofiarnej pracy solenizanta, który zapisał nowych członków na sumę ubiezpieczenia $323 tysiące.

Komisarz Akus wręczył zasłużonemu specjalną odznakę Związkową. Na imprezę mimo zapowiedzi nie mógł przybyć skarbnik Związku Edward Moskal. Wyjechał samolotem na imprezę lecz z powodu złej pogody, samolot musiał lądować w Detroit i dlatego przeznaczona dla p. Ciszewskiego Legia Honorowa Związku nie była wręczona.

Toastmistrzem bankietu był Chester Tubinis. Oprócz innych gości przy głównym stole byli przedstawieni synowie solenizanta Ben Jr. i Artur, córka Frances Łukaszonas i dalsza rodzina. W czasie programu prezes Grupy Stanisław Krysa wręczył solenizantowi prezent, a złożył gratulacje w imieniu Grupy nowy sekretarz Daniel J. Holody.

Na zakończenie odbyła się wspólna zabawa taneczna.

Z Tow. Wisła, Grupa 3037 ZNP

Bayonne, N.J. — Aktywna Grupa Związkowa Tow. Wisła Gr. 3037, z siedzibą w Domu Polskim, 29 W. 22 St., pomimo okresu wakacyjnego nie zapomina o obowiązku organizacyjnym. Odbywa zebrania miesięczne i sekr. fin. Klara Puchalska zapisuje nowych członków. Grupa urządziła dnia 30 lipca wycieczkę autobusową dla starszych na polankę związkową—Camp Pułaski w Budd Lake, N.J., zaś w sobotę 26-go b.m., wycieczkę autobusową dla dzieci. Postanowiono również urządzić wycieczkę autobusową do klasztoru i Sanktuarium M.B. Częstochowskiej w Doylestown, Pa., dnia 24-go września b.r.

Prezeska jest zasłużona pracowniczka Antonina Woźniak, wiceprezeska Wydziału Kobiet Okr. 5 ZNP, która popiera wszystkie imprezy Związkowe. Z komisarką Okr. 5 Janiną Kozmor była na graduacji w Kolegium i w ub. tygodniu na zjeździe organizatorów w Kolegium ZNP w Cambridge Springs, Pa. Zasłużyła się ona nie tylko dla dobra Grupy 3037 ale także dla dobra polanki związkowej w Budd Lake, gdzie pracowała jako przewodnicząca kuchni przez szereg lat. Jej wnuk Henryk Puchalski, student Jersey City State College, jest w Grupie instruktorem koła młodzieżowego, które często upiększa programy artystyczne urządzane w tym mieście. Grupa ta może służyć przykładem ożywionej działalności dla innych grup nie tylko w tej gminie ale gminach sąsiednich Okręgu 5 ZNP.

W Niedzielę Dzień Młodzieży Okręgu 2-go ZNP

Wallingford, Conn. — W niedzielę 27-go sierpnia, po południu w parku związkowym — PNA — Park przy North Colony Road, odbędzie się doroczny program "Dnia Młodzieży Związkowej, zorganizowany i kierowany przez Okr. 2-gi Związku na czele z hon. przewodniczącym komisarzem Józefem Zduńczykiem i hon. przew. komisarką Eweliną Gavalis. Całość programu wypełni młodzież związkowa, która w strojach narodowych polskich wykona tańce ludowe i w występach zespołowych i solowych popisywać się będzie muzyką i śpiewem. Na zakończenie tej części programu Komitet przewiduje wręczenie pucharów i nagród wyróżnionej młodzieży w konkursach.

W drugiej części programu przeprowadzone będą popisy atletyczne oraz gry i zabawy. Dla zasłużonych i wybitnych jednostek są przygotowane cenne nagrody.

Prezes A. Mazewski

Na program młodzieżowy zapowiedział przyjazd prezes Związku mec. Alojzy Mazewski, który wygłosi przemówienie do uczestników dnia. Głównym przewodniczącym jest Stanisław Gruszka z Waterbury, jego asystentem Edward Żółkiewicz z Wallingford. Kierownikiem programu artystycznego jest prof. Antoni Arnista z Grupy 1061 z Torrington, Conn. Podczas programu członek Rady Szkolnej Kolegium Związkowego Edward F. Sitnik przewodniczący komitetu stypendialnego w okręgu, poda do wiadomości listę nazwisk tych studentów, którym zostały przyznane stypendia roczne na studia w Kolegium Związkowym.

Zarząd Okręgu z komisarzem Józefem Zduńczykiem i komitet na czele z Stanisławem Gruszką zapraszają na ten dzień reprezentację zarządów Gmin i Grup, związkowców i młodzież związkową.

Po programie odbędzie się ogólna zabawa ogrodowa przy dźwiękach orkiestry "Polska Band".

Barbara Siuta Zaręczona z J. Nowickim

Bayonne, N.J. — Panna Barbara Siuta z Niagara Falls, N.Y., studentka Kolegium Związkowego w Cambridge Springs, Pa., zaręczyła się w ub. tygodniu z John A. Nowickim, zamieszkałym w Bayonne, N.J., który w czerwcu b.r. ukończył studia w tymże Alliance College i podczas uroczystości graduacyjnych otrzymał dyplom bakałarza sztuki (B.A.).

Delegacja z N.J. Na Konwencję Kongresu

Jersey City, N.J. — Wydział Kongresu Polonii na stan New Jersey odbył w lipcu ważne zebranie stanowe w Domu Polskim 22 Liberty Ave. Przedmiotem dyskusji były sprawy imprez, jak sprawozdanie złożone z Polskiego Festiwalu w Garden State Arts Center, urządzonego dnia 4-go czerwca br. i Dzień Polski Kongresu urządzony na polance Sokołów w Sommerville.

Zebraniu przewodniczył prezes R. Smyczek. Z reprezentacji poszczególnych Oddziałów był obecny delegat z Trentonu St. Maziarz krajowy wiceprezes. Przedmiotem końcowej dyskusji była krajowa konwencja Kongresu która odbędzie się w dniach 5-6-7 i 8 października br. w Detroit na którą wybrano 4 delegatów w składzie: R. Smyczek z Perth Amboy, S. Maziarz z Trenton, J. Maynard z Jersey City i J. Wołczański z Perth Amboy, N. J. — Uchwalono odbyć jeszcze jedno lub dwa zebranie Wydziału Stanowego przed konwencją krajową dla przekazania delegatom uchwalonych poleceń.

Adw. J. J. Forma Wyróżniony

Buffalo, N. Y. — Po raz pierwszy w historii miasta Buffalo i powiatu Erie, nasz rodak adwokat Joseph S. Forma został szefem Trial Assistant District Attorney, Erie, N. Y. Mianowany on został dzięki swoim zdolnościom i kwalifikacjom. Dyplom Juris Doctor otrzymał po studiach w N. Y. State University's Buffalo School of Law w 1962 r. Poprzednio dyplom bakałarza sztuki zdobył z odznaczeniem "cum laude" na University of Buffalo w 1962 r. Od 1965 r. praktykował w biurze ojca Joseph A. Forma.

W 1968 r. mianowany został na pierwszą posadę jako assistant district attorney. W 1969 został senior trial assistant i w 1971 mianowany został "chief trial assistant in District Att-y."

Jest on członkiem Gr. 3085, do której należą również rodzice, Józef i Emilia z domu Szegłowska.

Poza pracą profesjonalną dał on szereg wykładów w Buffalo Police Training Academy w dziedzinie Criminal and Trial Law, w Sheriff's Dep. Training program i w Erie County oraz New York Bar Ass'n.

Na Wakacjach

Buffalo, N. Y. — Dnia 31 lipca br, wyjechał z wizytą do Polski na kilka tygodni Szymon Ledzian prezes Grupy 471 ZNP i w tym samym czasie odwiedzi w Polsce krewnych Fr. Wardynski członek tej Grupy.

Z dwutygodniowych wczasów wrócili pp. Bernard i Lucja Szrama. Z dziecmi Elaine, Piotrem i Jakubem zwiedzili wiele miejscowości. Byli w Corbin-Kentucky, byli w So. Miami-Floryda, w Haines City, zwiedzili Disneyland i inne osobliwości. Są członkami Gr. 471 ZNP, i z podróży nadesłali pozdrowienia do rodziców pp. J. Mikulskich w Buffalo N. Y. gdzie zamieszkują w, ich sąsiedztwie.

Jersey City, N. J. — Pozdrowienia pod adresem związkowców nadesłał z wczasów Jan Jaroski prezes Tow. A. Mickiewicza Gr. 405 ZNP, w Jersey City, N. J. który wraz z żoną Lorettą spędził przyjemnie wakacje na wyspach Hawajskich. Jest on równocześnie "councilmanem at large" m. Jersey City.

Dziennik Związkowy

Dziennik Związkowy jest do nabycia pod następującymi adresami:

Community News Service
515 Conkey St.
Hammond, Indiana 46324
Tel. WI 1-7600

Franklin Pharmacy
1517 Franklin St.
Michigan City, Ind. 46360
Tel. 874-8712

Harbor News Agency
1710 Broadway
Indiana Harbor, Ind. 46312
Tel. 398-2878

Peoples Variety Store
4914 Indianapolis Blvd.
East Chicago, Ind. 46312
Tel. 219-397-5650

Nassau & Thompson, Inc.
810-12 W Chicago
East Chicago, Ind. 46312
Tel. BA 1-5969

Whiting News Agency
1417—119th St
Whiting, Indiana 46394
Tel. 659-0775

J. Włodarski
709 N Olive St
South Bend, Indiana 46628
Tel. 232-9236